K 36239
I
2670

KAZANIA

O Swiętych Apostołach PIOTRZE y PAWLE

W Kościele Tynieckim

WW. XX. Benedyktynow

przez

X. M. JANA KANTEGO TORYANIEGO
S. Theologii Doktorá, Oboyga Práwa
Profeſſorá, Kościołow Kollegiaty WW.
SS. w Krákowie Kanonika, Farnego
w Liſzkach Plebana, Katedralnego
Krakowſkiego Kaznodzieię

MIANE.

w KRAKOWIE
w *Drukarni Akademickiey.*
R. P. 1775.

Vid 34. II. 132 d.
Theol. C

Do

JASNIE WIELMOZNEGO

JMCI XIĘDZA

FLORYANA AMANDA

z Janowka

JANOWSKIEGO,

S. Theologii DOKTORA, OPATA Tynieckiego, Zakonu S. BENEDYKTA, KANONIKA Katedralnego Krákowſkiego,

PANA y DOBRODZIELA.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

588 957
I

JASNIE WIELMOZNY PANIE y DOBRODZIEIU.

Wrodzona Tobie ku Swiętym Apoſtołom Piotrowi y Pawłowi, pierwßym Chryſtuſowey Ewangelii Opowiadaczom, á Kościołá Twoiego Tynieckiego Patronom pobożność rozkazała mi Kazania te, ná Ich uſtanowanie w Twoim Kościele mienwane do druku podać. Czynię rozkazowi zadoſyć, iuż to dla tego, áby Twoie ku Swiętym Apo-

)2(ſtołom

ſtołom nabożeńſtwo wßyſcy iawnie widzieli, y Ciebie w tak chwalebney czynności naśladowalî; iuż to: ábym łaſkawe Twoie, mimo zaſług moich, nád mnie względy iakakolwiek wypłacił wdzięczności. Nie zaſtanawiam ìa ſię tu nad wyprowadzaniem Przodkow Twoich, rownie o prawdziwa Religia, iako o powßechne Oyczyzny Dobro gorliwych, bo Tych zaſługi wierność Dziejopiſow Polskich potomności zoſtawiła. Nie przywodzę tu owego Chwały Boſkiey powiękſzenia, ktore przez uſilna ſtaranność Twoia wzroſt swoy bierze: owego dokładnego zbawiennych Swiętey Benedykta Reguły Uſtaw zachowania, bo to w nieodſtępnych od przepiſow S. Patryarchy Synach Twym Rządom zleconych, zá Twoim powodem, y przykładem widzieć ſię daie. Zamilczam tu owe prace, ktoremi przyßedłeś do Opaciey Godności, bo te przed wybraniem Ciebie

bie ná ten pracowity Urzad zważyli dobrze ſprawiedliwoścta ſię rządzący Kláſtoru Tynieckiego Oycowie, y dla tych Ciebie Przełożonym ſwoim zgodnemi głoſami obrali. Nie zawiedli ſię w ſwoich przedſięwzięciach, bo ná tę Godność wyſadzonym będąc, iak wielce włożonych ná Ciebie obowiązkow pilnuieß, iak wiele dla Klaſtoru Twoiego czyniß, iak wiele dla ozdoby całego Zakonu, dla pomnożenia Chwały Boſkiey działaß, wßyſcy o tym iednoſtayznie świadcza. Przy tak trudnych zabawach raczyß nie zapominać y o tey, ktora Cię w młodßych leciech uczyła, á potym Nauczycielſkim wieńcem ozdobiła, Akademii Krakowſkiey, ztąd ná Syny Jey maß oſobliwße względy, prace Ich Twa łaſkawością zaßczycaß, á ná dopełnienie okazania Twey ku tey Szkole Kroleſtwa przychylności, ná Jey żądania Pamiątkę uroczyſtey Kanonizacyi S. Jana Kan-

tego

tego, Wyznawcy, Krolestwa Polskiego, y Wielkiego Xięstwa Litewskiego mocnego Obrońcy, niegdyś w teyże Akademii Krákowskiey S. Theologii Doktora, Swieckich Kapłanow Zaßczytu, w Roku Pańskim 1767. dnia 16. Miesiaca Lipca przez Klemensa XIII Papieża w poczet Swiętych Pańskich wpisanego, w Kościele Akademickim Kollegiaty S. Anny w Krákowie (w ktorym tegoż Swiętego Zwłoki spoczywaia) Kazaniem ná dokończeniu ośmdniowego Nabożeństwa zaßczycić nie odmowiłeś: a w Kollegiacie Tarnowskiey także przy dokończeniu trzechdniowego obchodzenia wzwyżwspomnioney Pamiatki pracę Twoią ná całodniowe Nabożeństwo poświęcić raczyłeś. Za te więc nam świadczone dobroczynności, ná iakie się zdobyć możemy dzięki, nioßemy Ci Akademicy; ia ieden z pomiędzy Nich łaską Twoią zniewolony, z ßczegulnieyßego

ku

ku mnie przywiazania Twoiego Pasterzem Owieczek w Dobrach Klasztoru Tynieckiego uczyniony na okazanie wßelkiey moiey wdzięczności poświęcam Ci ta maleńka pracę moia, o ktorey chętnym przyięciu powatpiewać nie powinienem, bo ia tu nic więcey nie czynię, tylko ßczegulnie rozkaz Twoy wykonywam. Zyi Jaśnie Wielmożny Panie y Dobrodzieju *w naypoźnieyße lata, nie znay odmiany ßczęścia, rządź iak naypomyślniey zleconym Tobie Zgromadzeniem, tego Ci Oddawca ninieyßey Kßiążeczki ßerdecznie życzy. Pisałem w Krakowie dnia Pietnaßtego Miesiaca Października.* Roku Pańskiego Tyßiacznego Siedmßetnego Siedmdzießiatego Piątego.

APPRO-

APPROBATIO CENSORUM

Sex Sermones Sacros in publicis exedris Tynecensibus ad populum habitos ab Illustri A.R.D. Cantio Toryani Sæ. Thæ Dre, U. J. Pfre, Canonico Ecclesiæ Collegiatæ SS. OO. Crac. in Liszki Curato, ad Laudem & Gloriam D. O. M. in Sanctis suis Petro & Paulo, item alium sub tempus Canonizationis S. Joannis Cantii, Tarnoviæ dictum. legi, parem eloquentiam cum Spiritu Apostolico, variamque eruditionem in illis reperi; nihil verò Sacrosanctæ Religioni Catholicæ Romanæ, aut bonis moribus dissentaneum. Opus Ædificationi Fidelium apprime utile ut lucem publicam videat, censeo. Datt: in Collegio Maiori Univ: Crac: Die 5. 8bris. 1775.

M. JOSEPHUS PUTANOWICZ S.T.Dr. & Pfr. Can. Cath. Ploc. SS. OO. Præp. Librorum Censor. mpp.

Prædictos Sermones legi & revidi, eosque uti erudito stylo per suprafatum Authorem descriptos, nihilque dissonum dogmatibus Sacrosanctæ Catholicæ Romanæ Ecclesiæ in se continentes, quinimo eruditioni legentium plurimùm conducendos, typis imprimendos censeo Datt: in Collegio Juridico Univ: Crac: Die 8. 8bris. 1775to.

M. ANDREAS LIPIEWICZ. U. J. Dr. & Prfr. Can. Cath: Crac: Librorum Censor. mpp.

LICENTIA ORDINARII

Imprimatur.

FRANCISCUS, POTKANSKI
SUFFRAGANEUS OFFICIALIS CRAC:

KAZANIE PIERWSZE.

Roku Pańskiego 1767.

Tb. Kim powiadaią bydź ludzie Syná Człowieczego? Piotr rzekł: Tyś iest Chrystus, Syn Bogá żywego. *Matt: 16.*(a)

OSobliwszey łaski Boskiey potrzeba do tego, abyśmy wszyscy, nie myląc się, iak inni Uczniowie, tak rzetelnie, iak Piotr, mogli poznać Bogá. Rzecz bowiem przytrudna, y owszem: ludzkie siły przechodząca iest, poiąć Boga tak, iak iest w sobie, do ktorego poznania gdy y Anielskie rozumy przyiść nie mogą, daleko bárdziey ludzka słábość bez łaski Boskiey tego nie dokaże. Bog iest

A wiel-

(a) *Quem dicunt esse homines Filium hominis? Petrus dixit: Tu es Christus, Filius Dei vivi.* Matt: 16.

wielkim, y przewyższaiącym poięcie nasze; mowi Job, [b] czyli: tak niepoiętym iest w sobie Bog, tak niedostępnym iest iego Majestat, że doskonałości, y Boskich Jego przymiotow słabą naszą myślą nie dościgniemy; tłomaczy *Petrus Bessæus.* (c) Ieżeli darow tych, ktorych nam Bog z swoiey szczodrobliwości udziela, nie możemy policzyć, bo tych liczba nieporachowana iest; á iakże Dawcę tych nieżliczonych darow poymiemy? pyta się *S. Jan Chryzostom.* (d) Ieżeli na Słońce, ktore iest widzenia naszego początkiem, niezmrużoną źrzenicą dla zbytniey iasności zapatrywać się nie możemy, w ktore im tężey oko nasze wlepiamy, tym bardziey wzrok nasz, á bez skutku wpatrywania się wycięczamy; á iakże na Sprawcę swieczníka tego, ná

to

(b) *Deus magnus, vincens scientiam nostram.* Job 39. (c) *Tam incomprehensibilis est Deus, Ejusq; Majestas adeò inaccessibilis, ut perfectionum Illius, Divinorumq; attributorum cognitio scientiam nostram exsuperet.* Petr. Bessæus serm. in Dom. Trinit. (d) *Si præmia comprehendi non possunt, quantominus Præmiator comprehendetur.* S. Joan. Chrysost. in hom.

to niedoſtępne Światła nieſtworzone go Zrzodło zapatrywać ſię będziemy mogli? mowi *Minutius Felix*. (*e*) Bog ieſt, o ktorym gdy ſię co, by naywięcey mowi, mowić ſię doſkonale nie może, gdy Mu ſię iakowy ſzacunek daie, ztąd Mu nie przybywa ſzacunku; gdy Go możnością naſzey miałkości okryślamy; tym ſamym okryśleniem rośnie, y naſze dowcipy mięſza; słowa *S. Grzegorza Nanzyanzeńſkiego*. (*f*) Z tey przyczyny w mgle y obłoku nayczęściey ſię Bog pokazywał ludziom; tak: Protok mowi = Mgła y obłok ná koło niego. *Ps.* 92. (*g*) tak: maiący Pan rozmawiać z Moyżeſzem, w ciemnym obłoku dał mu ſię widzieć. *Exod.* 20. (*h*) tak: gdy Salomon po wyſta-

(e) *Solem adeò, qui videndi omnibus causa eſt videre non poſſumus, ut ſi diutius inſpicias, omnis; viſus extinguatur; quid ipſum Solis Artificem, illum luminis Fontem poſſis ſuſtinere?* Minutius Felix in Octavio. (f) *Deus eſt, quod cùm dicitur, non poteſt dici; cùm æſtimatur, non poteſt æſtimari, cùm definitur, ipſa definitione creſcit.* S. Greg. Nanzianz. orat. de Fide. (g) *Nubes & caligo in circuitu Ejus.* Ps. 92. (h) *Moyſes acceſſit ad caliginem, in qua erat Deus.* Exod. 20.

wieniu Jerozolimskiego Kościoła, poświęcenie onegoż uroczyście obchodził, Bog mu się z łaską swoią w obłoku pokazał. *3 Reg. 8.* (i) tak nawet y sama Przedwieczna Mądrość o sobie przyznaie, że iako obłok całą ziemię pokrywa. *Eccl: 34.* (k) Ukrywa zaś się Bog tak często w obłoku ná pokazanie, że okiem stworzonego rozumu bydź widziany nie może: daie przyczynę uczony Hartung. (l) Dobrze, chociaż poganin, *Plato* powiedział: Czym Bog iest, nie wiem, czym nie iest, wiem, wiem bowiem, że nie iest rzeczą stworzoną, ale czym w sobie iest, y iakowa iest Jego istota, nie wiem. (m) Do małych dziatek w tey mierze bydź przyrownanemi możemy, słyszemy, mowiemy o Bogu, á nawet: co-

kol-

(i) *Nebula implevit domum Domini.* 3. Reg. 8.
(k) *Sicut nebula texi omnem terram.* Eccl. 34.
(l) *Dignum observatu est, Deum in nebula plerumq; apparuisse; gaudet nimirum latere Divinitas, & ideo in Cælo habitat, quia celari amat.* Philipp. Hartung. Dom. 6. p. Pent. Conc. Rustic. n. 2. (m) *Quid Deus sit? non novi, quid non sit? novi; nam scio non esse colorem, aut quidpiam hujus generis, sed his præstantiorem esse intelligo.* Plato in Timæo.

kolwiek o Nim poymuiemy, ale nie dokładnie; mowi *S. Jan Chryzoſtom.* [n] gdyż z wielkości dzieł poznaiemy, prawda, cokolwiek Boga, ale wielkości iſtoty Jego dociec nie możemy, mowi *Tertulian.* (o) I ſłuſznie: poiąć bowiem, czyli wſkruś rzecz iakową przeniknąć, albo raczey: iſtotę oney doſkonale zrozumieć, ieſt to, poznać rzecz tą tak rzetelnie, iak ona bydź rzetelnie poznaną może, że zaś poznanie nieſkończonego Boga ieſt nieſkończonym, idzie zatym, iż ſzczere ſtworzenie, z granic miałkości swoiey wychodzić nie mogąc, w obrębach wrodzoney nikczemności zoſtaiąc, Boga poznać doſtátecznie nie może. Oſobliwſzey łaſki Pana Bogá potrzeba, aby kto iſtotę Boſką poiąć potrafił, mowi *S. Anzelm.* (p) bez tey wſzyſtkie náſze w tey mierze żądania ſą daremnemi.

(n) *Puer tametſi plura videt, audit, loquitur, ſapit quidem, ſed nihil integrè.* S. Joan. Chryſoſt. ſup. cap. 1. Jerem. (o) *Deum vis magnitudinis, notum hominibus, pariter & Angelis objecit, & ignotum.* Tertull. in apolog. cap. 17. (p) *A creatura non cognoſcitur Deus, niſi quantum vult ſe revelare.* S. Anſelm. ſup.

mi, wszystkie zamysły bezskutecznemi. Mamy w dzisieyszey S. Ewangelii piękny tey prawdy dowod. Ludzie Chrystusowego czasu, z Chrystusem wraz żyli, z Chrystusem zawsze obcowali, łask Jego uczęstnikami stawali się, á nawet: tak wiele nadzwyczaynych cudow, Bostwo Jego okazuiących (albowiem: nikt nie może tych znakow czynić, ieżeli Bog nie iest z nim, za świadectwem S. Jana (q)) widzieli, ároli: gdy się ich dziś o istocie swoiey czymby był? pyta Chrystus; świętym Go tylko człowiekiem bydź sądząc, inni Go Janem Chrzcicielem, inni Eliaszem, inni Jeremiaszem, álbo iednym z Prorokow bydź mianowali. Sam szczegulnie Piotr, Głową potym Chrystusowego Kościoła, Boską w Chrystusie istotę poiął, gdy Go bydź Bogiem wyznaiąc, zawołał = Ty iesteś Chrystus, Syn Boga żywego. = Zkądże tak prędkie w Piotrze Wiáry Chrystusowey, y Bostwa Jego poznanie? łaską Boską to Mu poznać dała, iako to sam przyznaie, mowiąc, że Go

Bog

(q) *Nemo potest hæc signa facere, nisi Deus fuerit cum ipso.* Joan. 3.

Bog powołał do widzenia iasności Boskiey. *1. Petr.* 5. (r) Rownie iak Piotr, stał się uczęstnikiem łaski Boskiey, nierozdzielny w pracy, w życiu y w męce Piotra Towarzysz Paweł Apostoł, którego także doroczną śmierci pamiątkę dziś uroczyście Kościoł Boży obchodzi. Ten bowiem prześladuiąc Chrześciany, prawdziwego Boga nie mogł poznać, aż gdy Go łaska Boska oświeciła, ná poznanie Boga rozum swoy zniewolony oddał, wszakże tak sam o sobie powiada: Pokazała się łaska Boga, Zbawiciela naszego, nauczaiąca nas. *Tit.* 2. (s) Ci Swięci Apostołowie Piotr y Paweł żadney przedtym wiadomości o Bogu prawdziwym nie mieli, dopiero ich łaska Boska sięgnąca obudwoch do siebie, uwiadomionemi uczyniła; bez tey grzesznikami byli, przez tę nie tylko że sami poznali Boga, ale Go nadto Piotr Zydom, Paweł Narodom opowiadał. Ci Swięci bez łaski Boskiey umar-

(r) *Deus autem omnis gratiæ vocavit nos in æternam suam gloriam.* 1. Petr. 5. (s) *Apparuit gratia Dei, Salvatoris nostri, erudiens nos.* Tit. 2.

umarłemi byli, przez łaskę Boską w poznaniu Boga na duszy ożyli. Skutki więc łaski Boskiey, ściągaiące się na tych Swiętych Apostołow, prowadzące ich do poznania prawdziwego Boga, y Onego z utratą nawet doczesnego życia opowiadania Zydom y Narodom, będą składać całą dzisieyszego kazania osnowę w takowym dla lepszego rozporządzenia układzie;

I. Czym iest człowiek bez łaski Boskiey, uczemy się z Piotra y Pawła grzesznikow.

II. Czym iest człowiek przez łaskę Boską, uczemy się z Piotra y Pawła nawroconych.

III. Czym iest człowiek z łaską Boską, uczemy się z Piotra y Pawła Apostołow. O tym mowić będę na iak naywiększe Boga moiego uwielbienie.

Łaska Boska tak wielkiego kształtu człowiekowi przydaie, że iako będąc w nią przybranym, naypięknieyszym z pomiędzy wszystkiego stworzenia nazwać się może; tak będąc z niey przez grzech ogołoconym, wszystką pierwiastkową piękność do szczętu utraca. Przypatrzmy się człowiekowi

wi ubogaconemu w łaſkę, á przypatrzmy ſie temuż ſamemu człowiekowi obranemu z łaſki, w nim iednym tak wielką odmianę znaydziemy, iak wielką między żyiącym y umarłym, między iſtnością y niczym rożnicę widziemy. Tych dwoch opiſał S. *Jan Chryzoſtom* w naſtępuiące ſłowa: Człowiek przy łaſce ieſt wzorem rozumu, ſprawiedliwości kſztałtem, zwierciadłem dobrych obyczaiow, ieſt zgoła nad człowieka wyżſzym; człowiek zaś bez łaſki, ieſt bezprawnie żyiącym bydlęciem, ná ſwoią zgubę oſlep lecącym, poſtać czarta dobrowolnie ná ſiebie zabieraiącym, y tak mocno ſam do ſiebie niepodobnym, iak ſię mocno między ſobą rożnią śmierć, y życie, to, co ieſt, y to, co nie ieſt. (t) Jak prędko tylko przez popełnienie grzechu z duſzy uſtępuie łaſka, tak zaraz

grzech

(t) *Homo gratiâ ornatus eſt norma rationis, æquitatis idea, ſpeculum moderationis, demum homine major; gratiâ verò carens eſt fera exlex, rationiſq; expers, bellua in exitium ſuum præceps, voluntarius dæmon, atq; adeò tantum à ſeipſo diſcrepans, quantum diſtat mors à vita, id, quod non eſt, ab eo, quod eſt.* S. Joan. Chriſoſt.

grzech bardziey istotę człowieka psuie, ániżeli gdyby się w nic pierwiastkowe obrocił. Gdy bowiem łaska Boska to daie duszy, że przez nię dusza z Bogiem, y w Bogu prawdziwie zostaie, sprawiedliwy wniosek, iż gdy człowiek tąż łaskę dobrowolną swoią śmiałością od siebie oddala, zaraz od wspołeczności z Bogiem odpada, szpetną odmianę w duszy swoiey poznaiąc. Nie rozszerzam ia się z opisaniem szpetności bez łaski, z okryśleniem piękności z łaską Boską zostaiącego, bo czym iest takowy człowiek? Swięci dzisieyśi Apostołowie Piotr y Paweł życiem swoim nas doskonale uczą.

CZĘSC I.

Wiemy to, że poki tym Swiętym Apostołom łaska Boska nie była dana, Piotr zaprzał się nayukochańszego Nauczyciela swoiego, Paweł prześladował Chrystusow Kościoł; á cóż nad to gorszego, co bardziey Dusze Ich szpecącego bydź mogło? Piotr bez łaski Boskiey był krzywoprzysięzcą, niewiernym, y samego nawet Boga

odstę-

odstępuiącym; Paweł bez tęy, był krwi niewinney wylewcą, Członkow Chrystusowych prześladownikiem. Zważył to dobrze S. Ewangelista Marek, ztąd chcąc dostatecznie wyłuszczyć, czym był Piotr, zgrzeszywszy, w całey swoiey Ewangelii, gdy przyszło iakową Piotra pochwałę opisywać, o tey albo wcale nic, albo bardzo krotko namienił, á gdy przyszło upadek Piotra do wiadomości wiekow potomnych podawać, zawsze w tey mierze słow obszerności zażywał. I tak: że Piotr tę od Boga łaskę odebrał, iż suchą nogą po wodzie chodził, *Matt. 14.* (u) że błogosławionym, za życia ieszcze, był od Chrystusa nazwany, że węgielnym kamieniem, y gruntowną Kościołá Bożego Opoką uczyniony, że Panem Nieba y ziemi postanowiony, ktoremu klucze związania y rozwiązania oddać raczył Nayświętszy Zbawiciel, *Matt. 16.* (w)

że

(u) *Descendens Petrus de naviculâ, ambulabat super aquam.* Matt. 14. (w) *Beatus es Simon Bar-Iona. Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam. Tibi dabo claves Regni Cælorum, quodcunq; ligaveris super terram, erit ligatum & in Cælis, & quodcunq; solveris super terram, erit solutum & in Cælis.* Matt. 16.

że Go Chrystus powszechnym Owczarni swoiey Pasterzem uczynił, *Joan.* 21. (x) że się sam za niego do Oyca Przedwiecznego modlił, áby Wiara Jego nie ustawała nigdy, *Lucæ* 22. (y) że ná okazanie osobliwszey swoiey ku Piotrowi miłości chciał, áby w czásie potrzeby znalezionym w uściech ryby pieniądzem zá niego y zá Piotra tylko, á nie zą innych Apostołow, był Cesarzowi zapłacony podatek, *Matt.* 17. (z) o tych y innych pochwałach Piotra lubo inni Swięci Ewangelistowie obszernie pisali, Marek iednak nic nie wspomina, y owszem; niektore Jego dobre czyny skraca. Wszakże: iż Piotr Chrystusa Bogiem prawdziwym wyznaie, Marek tyle tylko o tym napisał, że Piotr powiedział; Ty iesteś Chrystus: nie dodaiąc: Syn Boga żywego. *Marc.* 8. (a) Piotr w ogrodzie Getsemańskim wspaniały odwagi swoiey do-

(x) *Pasce oves meas.* Joan. 21. (y) *Ego rogavi pro te, ut non deficiat fides tua.* Luc. 22. (z) *Piscem, qui primus ascenderit, tolle, & aperto ore ejus invenies staterem, illum sumens da eis pro me & te.* Matt. 17. (a) *Respondens Petrus ait ei: Tu es Christus.* Marc. 8.

dowod okazał, gdy ná obronę Nauczyciela swoiego miecza dobywszy, ucho Malchusowi odciął; á S. Ewangelista opisuie, prawda, ten uczynek, ale Osoby, ktoby tak mężnie Chrystusá bronił, nie wyraża, mowiąc, że to uczynił ieden niektory z tych, co stali. *Marc.* 14. (*b*) Przeciwnie zaś: ieżeli się Piotrowi upaść kiedy trafiło, natychmiast to Marek w słow obfitości okazuie. I tak: prosił Piotr Chrystusá ná gorze Tabor, áby tam mogł wystawić trzy przybytki, aż S. Ewangelistá mowi o Piotrze, że nie wiedział, co ná ten czas mowił, *Marc.* 9. (*c*) że Piotr z szczegulnieyszey ku Nauczycielowi swoiemu miłości śmierć Mu krzyżową odradzał, zaraz to S. Ewangelista, że Go Chrystus za to połaiał, obszernie opisuie. *Marc.* 8. [*d*] że Piotr dla boia-

(b) *Unus autem quidam de circumstantibus educens gladium, percussit servum summi sacerdotis, & amputavit illi auriculam.* Marc. 14. (c) *Petrus ait Jesu: Faciamus hic tria tabernacula. Non enim sciebat, quid diceret.* Marc. 9. (d) *Apprehendens Eum Petrus, cæpit increpare eum, qui conversus comminatus est Petro, dicens: Vade retro me satana! quoniam non sapis, quæ Dei sunt, sed quæ sunt hominum.* Marc. 8.

boiaźni śmierci potrzykroć się w domu Annasza zaprzał Chrystusa, nayiaśniey y naydokładniey z pomiędzy wszystkich Ewangelistow Marek to ogłasza: *Marc.* 14. (e) Zgoła: cokolwiek się ściąga do pochwały Piotra, to S. Ewangelista albo opuszcza, albo z rozmysłu skraca; co Mu zaś naganę przynieść może, to wszystko dokładnie opisuie; uwaga *S. Piotra Damiani.* (f) Czemuż? okazać tu chciał S. Ewangelista, że Piotr przez wpadnienie w grzech, utraciwszy łaskę Boską, utracił wszystkie dobra, iako o każdym grzeszniku mowi Duch S. w owych słowach = kto w iednym zgrzeszy, wiele dobrego straci. *Eccla.* 9. (g) czyli: wszystkie dobre zasługi zgubi; tłomaczy S. Anielski Nauczyciel. (h) Nie sądził

więc

(e) *Qui astabant, dicebant Petro: Verè ex illis es. Ille autem cæpit anathematizare, & jurare, quia nescio hominem istum, quem dicitis.* Marc. 14. (f) *Beatus Marcus Magistri sui laudes omninò tacet, imò: si diligenter inspicitur, verbis accumulat, si quid in Eo reprehensibile est, supprimit autem, & velut ex industria lævigat, vel etiam plerumq; silentio præterit, quod laudabile est.* B. Petrus Damiani serm. 14. (g) *Qui in uno peccaverit, multa bona perdet.* Eccl. 9. (h) *Id est: omnia bona meritoria perdet.* S. Th. Aqu.

więc za rzecz potrzebną S. Ewangelista Marek, dobre czyny Piotra wspominać, gdy On potym wyprzysiągłszy się Chrystusa, te wszystkie utracił. Zważmy tu, czym był Piotr po popełnionym grzechu; oto grzesznikiem ogołoconym z łaski, ztąk poufałego przedtym Ucznia stał się teraz dalekim od Boga odstępca. Toż samo y o Pawle przynależy mowić, Paweł, poki ieszcze za zawołaniem samego Chrystusa, do Jego Owczarni nie był wszedł, poki ieszcze łaska Boska serca Jego nie była zagrzała, czymże był? oto: czytamy w Dziejach Apostolskich, że On nie tylko na ukamienowanie Szczepana zezwolił, ale nawet y sam kamienie nań rzucał, *Act.* 7. (*i*) że Kościoł Boży pustoszył, á chodząc po ulicach, tak męszczyzny, iako y niewiasty, Wiarę Chrystusowa wyznawaiące w straż żołnierską oddawał, *Act.* 8. (*k*) że naywyższego Kapłana prosił o list do bożnic Damaszku, w którym wraz z sobą

rozkaz

(i) *Saulus erat consentiens neci ejus.* Act. 7.
(k) *Saulus devastabat Ecclesiam, per domos intrans, & trahens viros ac mulieres, tradebat in custodiam.* Act. 8.

rozkaz był przywiozł, aby mu wszyscy Chrześcianie związanemi oddani byli. *Act.* 9. (*l*) Tym był bez łaski Boskiey Paweł, tak dalece, że sam potym na siebie narzekał: Nieszczęśliwym ia człowiekiem iestem, mowił On, ktoż mnie uwolni z ciała tego? ieżeli nie łaska Boska przez Jezusa Chrystusa. *Rom.* 7. (*m*) Krocey mowiąc: o Piotrze y Pawle, bez Boskiey ieszcze łaski zostaiących prawdziło się owo *Ozeaszа* Proroka przepowiedzenie: Moc ich ustała, ani pożytku czynić nie będą, *Ose.* 9. (*n*) czyli: łaska Boska w nich skutku swoiego nie okazuie, á więc: dobrze działać nie potrafią, tłomaczy *Rudolphus à Toſſignano.* (*o*) Uczmyż się tu z Piotra y Pawła grzesznikow, czym iest człowiek bez łaski Boskiey? że iest

grze-

(l) *Saulus accessit ad Principem Sacerdotum, & petiit ab eo epistolas in Damascum ad synagogas, ut, si quos inveniſſet hujus viæ viros ac mulieres, vinctos perduceret in Jeruſalem.* Act. 9. (m) *Infelix ego homo, quis mè liberabit de corpore mortis hujus? gratia Dei per Jeſum Chriſtum.* Rom. 7. (n) *Radix eorum exſiccata eſt, fructum nequaquam facient.* Oſee 9. (o) *Gratia Dei in eis exſiccata eſt, non operabuntur bene.* Rudolphus à Toſſignano.

grzeſznikiem, nic nie mogącym zarobić dla duſzy, á iako grzech ieſt niczym, według rozumienia S. *Auguſtyna*, (p) tak człowiek grzeſzny ieſt niczym; iczmy ſię, mowię, tego, á ſtaraiąc ſię uſilnie, ábyśmy przez popełnienie grzechu łáſki Boſkiey nigdy nie utracali, ná wzbudzenie nas do utrzymywania w duſzach náſzych tak wielkiego daru, zobaczmy, czym ieſt człowiek przez łáſkę Boſką?

CZĘSC II.

Do uſprawiedliwienia człowieká dwie rzeczy koniecznie potrzebnemi ſą łaſka Boſka, y ſkłonienie woli náſzey do otrzymania tey łáſki; tak dalece: że iako wola naſza bez łáſki Boſkiey, tak łaſka Boſka bez ſkłonienia woli náſzey nam uſprawiedliwienia nie przynoſi. Daie nam, prawda, nie kiedy Bog tak mocno nas wzbudzaiące łáſki, że zá pomocą onych, nas ſamych zwyciężamy, ále nigdy tak gwałtowney łáſki nie udziela, ktoraby wolną wolą człowieka znoſiła, y wolność iego do przyięcia

B

(p) *Sine ipſo factum eſt nihil; ideſt: peccatum.* S. Aug. in Joan. 1.

ięcia ſiebie koniecznie przymuſzała. Łaſka bowiem Boſka tak mocno ſię z wolą náſza zgadza, że lubo iey do nadprzyrodzonego działańia ſił dodaie, przecież żadney konieczności nánia nie kładzie, tak daleceć iż wola náſza w przyięciu, lub nieprzyięciu łáſki Boſkiey ieſt záwſze wolna, mowi *Zbior Kolonieńſki.* (q) przeciwnie záś trzymaiących, iáko od nauki prawdziwego kościołá zuchwále odſtępuiących, od iedności Chryſtuſowych członkow odcina *Zbior Trydentſki.* (r) Łaſka zátym z wolą naſzą złączona nam uſpráwiedliwienie przynoſi, bo łaſká Boſka nas uprzedza y wzmacnia, á wola náſza wſpolnie ſię do tego dzieła przykłada, mowi *S. Auguſtyn.* (s) Łaſka Boſka w porządku działania ieſt

pier-

(q) *Situm eſt in hominis voluntate, ut gratiam Dei oblatam recipiat vel reſpuat.* Conc. Colonien. (r) *Si quis dixerit, liberum arbitrium à Deo motum & excitatum, nihil cóoperari, aſſentiendo Deo excitanti, neq; poſſe diſſentire, ſi velit, anáthema ſit.* Conc. Trid. Seſs. 6. Can. 4. (s) *Neq; gratia ſine libero arbitrio facit hominem habere beatam vitam, neq; liberum arbitrium ſine gratia.* S. Aug. lib. Hypognoſtici. cap. 3.

pierwszą; bobyśmy nigdy nie mogli sprawować czynności zasługuiących na szczęśliwą wieczność, gdyby nas Bog łaską swoią do tego nie uprzedzał, y skutecznie do dobrzeczynienia nie wzbudzał; lecz gdy nam Bog łaski swoiey użycza, potrzeba, abyśmy wzaiemnie wolą naszą do współsprawowania usprawiedliwienia naszego przyłączyli. naucza *Gilbertus Opat*: (t) Te dwie rzeczy, nas usprawiedliwiaiące gdy się razem złącza, dopiero w nas łaska Boska dostatecznie zamięszka; przez ktorą czym iest człowiek? zobaczmy w Piotrze y Pawle nawroconych. Byli oni grzesznemi; tak, iak my wszyscy iesteśmy, bo tymże samym słabościom, początek swoy z grzechu pierworodnego prowadzącym podlegali, ktorym podlegamy y my wszyscy; lecz: iak prędko tylko łaska Boska w sercach ich zaiaśniała, tak zaraz bez naymnieyszego opierania się wolą swoią woli Boskiey zupełnie poddali, a gdzie obfitowało

Bz prze-

(t) *Utraq; alteri necessaria est, & industriæ gratia, & gratiæ industria.* Gilbertus Abb: serm: 7. in Cant.

przestępstwo, łaska więcey obfitowała; iáko się sam Páweł tak wielkim Boga W. dárem zaszczyca *Rom. 5.* (u) Bo: słyszeliście, *Chrześciante!* czym ci Apostołowie byli ná ten czas, gdy ieszcze w grzechu bez łáski zostawali? daycież czásowi krotkiemu ucho, czym byli ná ten czás, gdy ich usprawiedliwiła łaska Boska? Przez łáskę Boską Piotr wielce pokutuiącym został, bo iak prędko tylko po zaprzániu się siebie, Chrystus ná Piotrá wspoyżrzał, tak zaraz Piotr rzewliwie zapłakał, iáko to uważa *S. Ambroży.* [w] Zgrzeszywszy Piotr, nie naśladował pierwszego Rodzicá nászego Adama; bo ten po popełnionym grzechu przed Boską się Twárzą ukrywał, *Gen. 3.* (x) Piotr zaś bezzwłocznie płakał, y nawrocił się do Bogá; mowi *S. Maxym* (y) á bez łáski

Bo-

(u) *Ubi abundavit delictum, superábundavit gratia.* Rom. 5. (w) *Negavit primò Petrus, & non flevit, negavit secundò, & non flevit, negavit tertiò, respexit Jesus, & ille amarissimè flevit.* S. Ambr. sup. Luc. 22. (x) *Abscondit se Adam à facie Domini Dei.* Gen. 3. (y) *Adam tanquam deprehensus festinat ad latebras, Petrus tanquam emendatus prorumpit ad lacrymas.* S. Maximus hom. 9. de negatione Petri.

Boſkiey nie byłby ſię zápewne tak uſpráwiedliwił Piotr, y owſzem: bez tey, procz tego grzechu, ktory popełnił, byłby do tego zuchwalſtwa przyſzedł, iżby ſię był fałſzywym bożyſzczom kłaniał; mowi *S. Auguſtyn.* (z) Tak wiele ſprawiła łáſka Boſka w Piotrze, że On tak obfite łez pokutnych wylewy wytoczył, iż z obfitoſci onych, oczy jego záwſze zákrwawionemi były, á ná licach Piotrá dały ſię widzieć gwałtowne iakowes wyrážęnia, y iákoby głęboko wybráne bruzdy, przez ktore, tak właśnie, iakoby przez iakowe ſpádki, łzy obfite łały ſię, temi o tym ſłowy w życiu Piotrá świadczy *S. Klemens* Papież tego imienia I. á trzeci Piotrá ná Stolicy Apoſtolſkiey Náſtępca. Mogł práwdziwie Piotr mowić o ſobie owe *Proroka* ſłowá: Były mi łzy moie zá chleb we dnie y w nocy. *Ps.* 41. (a) álbowiem: Piotr zaczął, práwda, zá grzech popełniony płakać, ale nigdy nie ſkończył; bo ilekroć wſpomniał

(z) *Niſi gratiâ Dei plenus eſſet, etiam ante Belial ipſe genu flecteret.* S. Aug. in Joan.
(a) *Fuerunt mihi lacrymæ meæ panes die ac nocte.* Ps. 41.

mniał sobie popełniony upádek, tylekroć w łzy się obfite rozlewał; nadto: nie tylko we dnie, ále náwet ná każdę kurá piánie przez dalszy życia swoiego ostátek rzewliwie płakał; zá świádectwem dopiero wspomnionego S. *Klemensa*. Słowem: ráz się tylko Chrystusa zaprzał Piotr, á záwszę grzech ten opłákiwał; zeznaie *S. Augustyn*. (b) O iak wielkie łáski Boskiey skutki w náwroconym Piotrze widzieć się dały, ktorych stał się uczęstnikiem y Páweł. Ten bowiem, nie maiąc ieszcze łáski Boskiey, że był okrutnym Chrystusowego Kościołá prześládowcą, czytámy o tym w Apostolskich Dziejach, ále będąc teráz przez łáskę Boską náwroconym, iak wielkim się stał tegoż Chrystusowego Kościołá Obrońcą, z pożytkow od tegoż S. Apostoła uczynionych dochodzić łátwo możemy, gdyż przedtym będąc odwroconym od práwdziwey Wiáry, ktorą prześladował, nágle do niey przez ciągnącą się ku niebie łáskę Boską nawrocił się. mowi

Tertu-

(b) *Semel negavit, semper flevit.* S. Aug. serm. 66. de temp.

Tertulian. (c) Nie inaczey ten S. Apoſtoł, tylko z Boſkiego powołania, y z ſzczegulnieyſzego nád ſobą miłoſierdzia drogę zatrácenia porzucił; mowi *S. Ambroży*, (d) ile że ſię tak mocno do łáſki Boſkiey przywiązał, iż chociażby był Swiát cáły na przeciw Niemu powſtał, nie byłby Szawła od zbáwiennego przedſięwzięcia odciągnął; mowi *Laurentius Juſtinianus.* [e] I dlá tego: nic ſam ſwoim zaſługom, lecz wſzyſtko łáſce Boſkiey przyznawaiąc, tak ſám o ſobie napiſał: Jam ieſt naymnieyſzym między Apoſtołámi, ktory nie ieſtem godzien, áby mnie zwano Apoſtołem, iżem przeſzládował Kościoł Boży, á z łáſki Boſkiey ieſtem to, com ieſt. *1. Cor. 15.* (f) Przez łaſkę

(c) *Aversus quidem à Fide, quàm vastabat, repente est ad illam gratia potentiore reversus.* Tertull. lib. 1. de prædest. Spirit. S. (d) *Paulus non aliter, nisi Domini est misericordia & amore conversus.* S. Ambr. lib. de benedictione Patriarcharum. cap. 12. (e) *Si totus insurrexisset Mundus, Sauli minimè valuisset animositatem flectere.* S. Laur. Justin. serm. de SS. Ap. Petr. & Paul. (f) *Ego sum minimus Apostolorum, qui non sum dignus vocari Apostolus, quoniam persecutus sum Ecclesiam Dei, gratiâ autem Dei sum id, quòd sum.* 1. Cor. 15.

łáskę Boską dlá ſpuſzczonego cudownie z Niebá ogniá wzrok ſtracił Szaweł, będąc ieſzcze ná ten czas nieprzyiacielem Chryſtuſa, áby był duchownie przeyżrzał Páweł, ſtáwſzy ſię Uczniem Chryſtuſa. Spuſzczona z Niebá ſtrzała w ſercu Pawła utkwiła, aż Páweł woła do Páná: Pánie! co chceſz, ábym uczynił? *Act. 9.* (g) Rzecz prawdziwie dziwna! dopiero Páweł pełen grozb y morderſtwá przeciw Uczniom Pańſkim, ſzedł ná przeſzládowánie Chrześcian, aż iuż zaráz udaie ſię do Bogá. O wielkie; álę oraz y przedziwne łáſki zwycięſtwo! o ſtrzáło łáſki Boſkiey iakżeś mocna! ktora będąc zránionym upada Szaweł, powſtáie z Bogiem ſię łączący Páweł. dziwi ſię *S. Auguſtyn.* [h] Spráwiedliwie woła *S. Bernard:* Z wielkim zapráwdę uwielbieniem w tym iednym náwroceniu y miłoſierdziá wielkość, y łaſki obfitość

zále-

(g) *Domine! quid me vis facere?* Act. 9. (h) *De Cælo emiſſa eſt ſagitta, corde percuſſus Paulus dixit: Domine! quid me vis facere? o ſagittam acutam & potentiſſimam! quâ acceptâ cecidit Saulus, ut eſſet Paulus.* S. Aug. tom. 8. in Ps. 44.

zalecona została (*i*) bo lubo Páwel był ostátnim w rzędzie co do powołania swoiego, áżoli stał się pierwszym w zasłudze, bo więcey nad innych prácował, dodaie *S. Hieronim.* (*k*) Ktoż tu więc nie uzna, iak wiele mogła w Swiętych Apostołách Piotrze y Páwle łáska Boska? ktora iak Piotrá w Apostolskim urzędzie wzmocniła, tak Páwłowi między Narodámi pomocą była. *Galat.* 2. (*l*) Mowmy o tym dáley, á nauczemy się, czym człowiek iest z łáską Boską?

CZĘSC III.

Łaska Boska tak wiele może w człowieku, że człowiek z nią będąc, tego Boską mocą wsparty dokązać potrafi, czego natury słábością przyciśniony dosiągnąć nie może. Przyczyna tego iest ta: iż człowiek będąc z łaską

(i) *Magnificè quidem in hac una conversione & misericordiæ magnitudo, & efficacia gratiæ commendatur.* S. Bernardus. (k) *Paulus novissimus in ordine, primus in merito est, quia extremus licèt, plus omnibus laboravit.* S. Hieron. ep. 12. (l) *Qui operatus est Petro in Apostolatum, operatus est & mihi inter Gentes, & cognoverunt gratiam Dei, quæ data est mihi.* Galat. 2.

łáſką Boſką, tąż łaſką, co do duſzy, życie, gdy ná ten czas życiem duſzy ieſt ſám Bog; mowi S. *Auguſtyn*, (m) czyniąc On to w niey, co duſzá w ciele; czyli: użyczaiąc iey naypierwſzego y naydoſkonalſzego kſztáłtu; dodaie S. *Anielſki Nauczyciel*, [n] Bog álbowiem łáſkę ſwoią w ſerca ludzi ſpráwiedliwych wlewaiąc, wſzelkiemi dárámi ſwoiemi ná ten czás ich zaſzczyca, wſzelkiemi łáſkami ubogaca, tak dalece: że niemaſz żadney tak trudney rzeczy, ktoreyby człowiek, z łáſką Boſką będąc, nie wykonał. Widzemy dowod tey práwdy w Swiętych Apoſtołách Piotrze y Páwle. Odebrali Oni wielki dar Boga, gdy nayprzod przez łáſkę Jego z grzeſznikow náwroconemi, potym z łáſką Apoſtołámi zoſtáli. Bydź bowiem czym przez łáſkę Boſką, á bydź czym z łáſką Boſką, tá ieſt rożnica; że pierwſze ściaga ſię do uſpráwiedliwienia, drugie do ſtáte-

czne-

(m) *Sicut vita corporis, anima eſt, ſic vita animæ, Deus eſt.* S. Aug. in Ps. 70. (n) *Deus, quaſi ſumma & primaria forma, idem de re ipſa in anima efficit, quod ſolet efficere anima in corpore.* S. Th. Aqu. opuſc. de dilect. Dei. cap. 20.

cznego w dobrym działaniu wytrwania. Widziawszy my zátym náwroconych przez łáskę, Piotrá y Páwła, zadziwmy ſię im, iuż będącym z łáſka Boſką Apoſtołom. Lubo wſzyſcy Apoſtołowie rowną łáſkę od Bogá odebráli, átoli Swięci Piotr y Páweł, będąc z łáſką Boſką, zdawaią ſię obfitſzym Wiáry Chryſtuſowey wyznániem przewyżſzać innych. Dochodzić tego możemy z ſámego rozporządzenia Chryſtuſa, ktory Piotrowi, iáko dobremu Száfarzowi, kluczę Niebieſkiego Kroleſtwá oddał, Páwłowi, iáko mądremu Nauczycielowi, opowiadánie Wiáry y náuczanię Národow zlecił, áby, ktorych Paweł drogą zbáwienną poprowádzi, tym Piotr wrotá Niebieſkie otwierał. Obadwá więc Apoſtołowie wźięli klucze do Nieba, Piotr klucze mocy, Páweł klucze náuki, Piotr bogáctwá nieśmiertelności rozdaie, Páweł ſkárbow nauki użycza. mowi *S. Ambroży*, (o) Pięknie tu mowi

S. Au-

(o) *Ambo claves à Domino perceperunt, ſcientiæ iſte, ille potentiæ, divitias immortalitatis ille diſpenſat, ſcientiæ theſauros iſte largitur.* S. Ambr. ſerm. 66. in die natali SS. Apoſt. Petr. & Paul.

S. Augustyn: Dzisiay, prawi On, dwoch Chrześciańskiego Imienia Pomnożycielow pámiątkę Kościoł Boży obchodzi, z ktorych Piotr winnicę tam, gdzie ona zepsowaną była, naprawia, Páweł, tam, gdzie nie byłá, zaszczepia, Piotr w Zydostwie drzewo z dáwnych zwyczaiow okrzesuie, Páweł w obcych Národow gruncie Wiárę Chrystusowa zasiewa, Piotr w Zydách źiemię źle spráwioną uprawia, Páweł w Národach, błędow ieszcze cierniami zárosłey dobywa, (p) ile że Piotr przez trzydzieści ośm, Páweł przez trzydzieści pięć lat Apostołámi byli, iáko ráchuie *S. Jan Chryzostom*. Będąc z łáską Boską ci Swięci Apostołowie, byli sobie rownemi w zásługach, bo lubo z Piotrem żył wraz Chrystus ná ziemi, átoli y z Páwłem, acz-

(p) *Hodie duos Christiani Nominis Fundatores exultantis Ecclesiæ festa percelebrant, Petrus vineam, ubi jam fuerat, reparat, plantat Paulus, ubi non fuerat; Petrus in Judæis arborem ab antiqui germinis nobilitate degenerem in radice sua excolit, Paulus verò in alieno fomite peregrinos ponit Gentium ramos; Petrus in Judæis terram malè fœcundam excolit, Paulus in Gentibus nondum cultam fœcundat.* S. Aug. serm. 20. de Sanctis. tom. 10.

áczkolwiek ieszcze ná ten czas prześladowcą członkow swoich, á zá tym y sámego siebie, przestawáć ráczył, z ktorym chociaż żyiąc nie rozmawiał, bo się Páweł dopiero po śmierci Jezusa náwrocił do Niego, átoli mowił przez Niego, y w Nim do Národow, iáko to sam o sobie zeznaie 1. *Cor.* 13. (q) Piotr łáską Boską wspárty, chodził suchą nogą po morzu, *Matt.* 14. (r) nie mniey y Paweł; ktorego tak właśnie, iak niegdyś Jonásza Proroká *Jonæ* 2. (s) przez dzień y noc w wnętrznościach swoich zátrzymawszy morze, zdrowo nazad oddało, iak tam tę nad sobą Páná Bogá łáskę wysławia, 2. *Cor.* 11. (t) nie śmieiąc w bezdennościach swoich zatápiać tego Apostołá, ktory tonących w niezgruntowánych Swiátá tego przepaściach ludzi náuką swoią ná zbáwienny szczęśliwey wieczności ląd miał wyprowadzać. Zaprawdę: ci Swięci Apo-

(q) *An experimentum quæritis Ejus, Qui in me loquitur, Christus?* 1. Cor. 13. (r) *Descendens Petrus de naviculâ ambulabat super aquam.* Matt. 14. (s) *Erat Jonas in ventre piscis tribûs diebûs, & tribûs noctibûs.* Jonæ 2. (t) *Nocte & die in profundo maris fui.* 2. Cor. 11.

postołowie Piotr y Paweł będąc z łáską Boską, stali się Męczennikow Wodzámi, Apostołow Xiążętámi, dwiema mocnemi twierdzámi, ktorych Bog w ciele Kościołá swoiego ná oświecenie Swiátá postánowił tak właśnie, iák ná oświecenie człowieka ułożył dwoiste oczow światło w ludzkiey głowie, czyni porownanie *S. Bernard.* (u) Tych nam łáska Boska zá Náuczycielow y Pośrzednikow dała, ktorym zbáwienia nálzego bespiecznie powierzyć możemy, ile, że nám Oni y drogi żywotá otworzyslemi uczynili, y zá pośrzednictwem Ich przyiść do Tego możemy, ktory krwią swoią przyszedł uspokoić to, co iest ná Niebie, y to, co iest ná ziemi. *Coloss.* 1. (w) Boskie rozrządzenie zważaymy w wystáwieniu tych Apostołow ná naywyższy práwdziwego Kościołá świecznik, á chwálmy niepoięte Jego nad námi miłosier-

(u) *Hi sunt Martyrum Duces, Apostolorum Principes, duo magna Luminaria, quos Deus in corpore Ecclesiæ suæ constituit, quasi geminum lumen oculorum.* S. Bernardus serm. 1. de SS. Petr. & Paul. (w) *Pacificans per sanguinem Crucis sive quæ in terris, sive quæ in Cælis sunt.* Coloss. 1.

łosierdzie. Tákowych nam bowiem dać ráczył Przełożonych, ktorzy y ludźmi, y grzesznikámi byli, áby się z sámych siebie uczyli, iak się nad námi grzesznemi w ułomnościach przyrodzenia nászego litować maia. Przełożonemi nászemi chciał mieć Bog Piotrá y Páwłá, ludzi łaskawych, mocnych, y mądrych; łaskáwych, áby nas náwracaiących się do Bogá łáskáwie y miłosiernie przyimowáli do czynienia pokuty; mocnych: áby nas prożbámi y zásługámi swoiemi od zápalczywości gniewu Boskiego zasłaniali; mądrych: áby nas tą drogą prowádzili, ktorąbyśmy do Niebá tráfić mogli. O iak wiele z łáską Boską mogą ci Swięci Apostołowie! ktorzy w rękach swoich násze zbáwienie trzymaią. W práwdzie: Imioná tym Swiętym Apostołom od sámego Chrystusá dáne, że Piotr gruntowna Opoką. *Matt.* 16. (x) Páwel iest Náczyniem wybránym, *Act.* 9. (y) właściwie Ich zásługom służą; Dom bowiem Boży (Kościoł Chrystusow rozumiem)

(x) *Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam.* Matt. 16. (y) *Vas electionis est mihi iste, ut portet Nomen meum coram Gentibus, & Regibus.* Act. 9.

żumiem) ná tey ſię Opoce wſpiera, tym Náczyniem przyozdobiony zoſtáie; Opoka ta, áby Owczarnia krwią Zbáwicielá zaſzczepiona, náuką tych Swiętych Apoſtołow ugruntowana, nie upadła, utwierdza ią, Náczynie to, od czártowſkich ią nátarczywości zaſłánia. mowi S. Ambroży. (z) Nákoniec: przy ſámym śmierci á śmierci okrutnie ſobie zá wyznánie prawdziwey Wiáry od ſprzyſiężonych Imienia Jezuſowego nieprzyiacioł zadaney czym z łáſką Boſką ci Swięci Apoſtołowie byli? zważmy. Piotr ná krzyżu, ná wzor Zbawicielá, lubo głową ná doł záwieſzonym zoſtał, okazuiąc przez to, iż iáko zá życia, Nauczycielá ſwoiego náśladował w Wierze, záſzczepioną od Chryſtuſá wyznawaiąc ſtátecznie, y prácowicie ogłaſzczaiąc, tak y przy śmierci chciał Go naśládować w poniesieniu iednákowego z Nim męki okru-

(z) *Optima Apoſtolorum nomina Petri & Vaſculum neceſſaria Domini Salvatoris Domui: Domus enim fortitudinis Petrâ conſtruitur, utilitate vaſis ornatur, Petra ad firmitatem, ne labatur, ſuſtentat populum, vas ad cuſtodiam, ne tententur, operit Chriſtianos.* S. Ambr. ſerm. 68. de SS. Petr. & Paul.

krutney rodzáiu. Paweł, gdy Mu głowę ucięto, z niewżnney ſzyi ſwoiey zamiáſt krwi lał mleko obficie, ná dowod, że náuką ſwoią, właśnie iákoby mlekiem iakowym, karmił Chryſtuſowe owieczki, iáko ſam o ſobie, piſząc do Koryntczykow, mowi: Dáłem wam mleko ná nápoy. *1. Cor. 3.* (a) Zważaymyż więc z zadziwieniem, iak wiele, bo wſzyſtko, według owych Pawła ſłow: Wſzyſtko mogę w Tym, ktory mnie umacnia, *Philipp. 4.* (b) iak wiele, mowię, z łáſką Boſką ci Swięci Apoſtołowie mogli, á przypatrzywſzy ſię w życiu Ich, czym ieſt człowiek z łáſką Boſką? że ieſt obfituiącym w cnoty, pożytkuiącym Bogu, ſkutecznym bliźniemu, zarabiaiącym ſobie ná zbáwienie; iáko uważa *Raphàél Delaminetz* (c) dla nas ſamych z całey dziſieyſzego kazánia oſnowy krotką uwagę uczyńmy.

Słyſzeliśmy, iak wielką w duſzy

(a) *Lac vobis potum dedi.* 1. Cor. 3. (b) *Omnia poſſum in Eo, Qui me confortat.* Philipp. 4. (c) *Homo cum gratia repletur bonis, operatur Deo, curat ſalutem.* Raphàél Delaminetz ſerm. p. Dom. in Alb. conc. 7. par. 1.

swoiey szkodę ponosi człowiek, zo
stáiąc bez łáski Boskiey, gdy ná te
czas iest właśnie, iakoby umárłym
nie mogącym nic dobrze czynić, á
więc: obroconym ná chwálę Bogá ży
ciem staraymy się, ábyśmy przez łáskę
Boską na wieki żyli; czyli: usiłuymy
troskliwym zbáwienia nászego spra-
wowaniem, ábyśmy, ieżeli w grzecho-
wych ciemnościach dotąd zostáiemy,
iak nayprędzey światłem łáski Boskiey
oświeconemi bydź mogli, ktorą z Bo-
skiego miłosierdzia otrzymáwszy, z
nią żyimy, iey się nie puszczaymy,
iey bezskutecznie nie biorąc, zá rádą
Pawłá 2. *Cor.* 6. (*d*) w dobrym dzia-
łániu dotąd nietęschliwie trwaymy,
pokąd rosporządzenie wyrokow Bo-
skich duszy nászey nie odłączy od cia-
łá; ile że ten tylko zbáwionym będzie,
kto wytrwa aż do końcá; nieodmienne
Chrystusa przyrzeczenie *Matt.* 24. (*e*)
Lecz: niechay mi się tu spytać go-
dzi; czyliż ta uwaga w sercach ná-
szych znayduie mieysce? Zapłakáć
przynáleży nad zaciętością nász; grze-

szemy

(d) *Obsecro vos, ne in vacuum gratiam Dei accipiatis.* 2. Cor. 6. (e) *Qui perseveraverit usq; in finem, hic salvus erit.* Matt. 24.

szemy codziennie tak, iak grzeszyli Piotr y Páwel; nie pokutuiemy szczerze tak, iak pokutowáli Piotr y Paweł; á przecie chcemy bydź zbáwionemi tak, iak zbáwionemi sa Piotr y Paweł. Grzechy nasze rownaią nas z Piotrem y Pawłem grzesznikami, zaniedbanie pokuty oddala nas od Piotrá y Pawła nawroconych, a zbyteczna iakowaś, á ta wiecznie nas zawodząca ufność każe nam się, ale omylnie, spodziewać szczęśliwey chwały wraz z Piotrem y Pawłem Apostołámi. Tey chwały ieżeli się uczęstnikámi przez cała wieczność stać chcemy, iako náśladuiemy Piotrá y Pawła grzeszących, tak naśladuymy Ich pokutuiących, á zapewnè przy łásce Boskiey, idąc Ich śládami, tráfiemy do Niebá.

O Boże! w ktorego mocy iest száfunek łáski y chwáły, *Ps. 83.* (*f*) przez przyczynę wielkich Twoich Apostołow Piotrá y Pawłá, łáską Twoią utwierdz serca nasze, miłosierdziem Twoim wzmocniy słábość sił nászych, ábyśmy chronieniem się wszelkiego grzechu w łásce Twoiey trwaiąc, zgotowaną kochaiącym Ciebie chwałę otrzymać mogli. AMEN.

Cz

(*f*) *Gratiam & gloriam dabit Dominus.* Ps. 83.

KAZANIE DRUGIE.
Roku Pańskiego 1769.

Th. Ty iesteś Chrystus, Syn Boga żywego. *Matt. 16.* (a)

Żałosna rzecz iest słuchać, iak niegodziwie y bezbożnie nauczáli o Bogu práwdziwym niektorzy kacerze, z ktorych iedni bydź iednego tylko, a tego nieskończonego, złośliwie nie uznawali, z tąd wiele fałszywych bożyszczow czczili y szanowáli; inni tey práwdy uporczywie uznać nie chcieli, że Bog iest nieográniczonym w sobie, y wszędzie záwsze przytomnym; ztąd Bogá innego w Niebie, innego ná źiemi, innego ná morzu bydź bezrozsądnie nauczáli. Inni niechcieli w Bogu przyznać Opátrzności Jego, ktora wszystkie rzeczy rozrządza słodko; inni wielowładney Jego Wszechmocności uwłaczáli, przez ktorą stworzył wszystko, inni nákoniec inne doskonałości

Bo-

(a) *Tu es Christus, Filius Dei vivi.* Matt. 16.

Boſkie, bez ktorych Bog bydźby nie mogł Bogiem, znieść, y nie iako Bogu odiąć uſiłowáli. Lecz uſiłowania ich dáremnemi były, bo procz tego: iż zdania takowe mocą Naywyżſzego Kapłana od Kościoła wyklętemi zoſtáły; Kościoł naſz práwdziwy chcąc práwdziwemu Bogu iákimkolwiek ſpoſobem te potwárzy nagrodzić, ktore bluźnierſkie odſzczepieńcow nauki wkładaią ná Niego, przeciwnie twierdzi, świątobliwie y záwſze iednoſtaynie nauczaiąc; że Bog ieſt ieden, y wielowładnie nieſkończony, że nie ma gránic potęgi ſwoiey określaiących, że ieſt wſzędzie przytomny, nie tylko przez ſwoie ieſteſtwo, przez ktore łączy ſię z każdą rzeczą; nie tylko przez ſwoią moc, przez ktorą nad wſzelkim ſtworzeniem panuie; ále náwet przez ſwoy dozor, przez ktory wſzyſtko widzi. Uznaie náſz Kościoł, że Bog ieſt nieodmiennym tak co do ſwoich doſkonáłości, iáko y co do rad, wyrokow y woli; twierdzi, że ieſt wiecznym, że żadnego początku, áni końcá nie ma, że ieſt wſzechmocnym, bo wſzyſtko z niczego iednym ſłowem ſtworzył; że ieſt naymędrſzym, bo

wſzy-

wszystkie rzeczy, przeszłe, teráźnieysze, y przyszłe doskonale poznawa, że iest nayświętszym, bo istotą Jego iest sama świątość; nayspráwiedliwszym, bo spráwiedliwość Jego trwa ná wieki wiekow; nayleplszym, bo dobroci Jego nie masz końcá; nayłaskawszym, bo nas wszystkich łaskáwie do siebie wzywa; naymiłosiernieyszym, bo miłosierdzie Jego rozlewa się ná dusze násze. Te y inne niezliczone doskonałości uznaie w Bogu Kościoł nasz; tak On o Bogu trzyma, tak nam o Bogu trzymać pod utratą zbáwienia rozkazuie. Ná czymże to swoie zdánie zasadzaá czyli: od kogo tę gruntowną naukę zabiera? Od dzisieyszych zaprawdę Apostołow, Piotrá y Pawłá. Od Piotrá: bo w dzisieyszey Ewangelii czytámy, iż gdy się Chrystus Apostołow pytał, kimby ludzie Synà Człowieczego bydź sądzili? y gdy Go iedni Jánem Chrzcicielem, drudzy Eliászem, inni Jeremiászem, álbo iednym z Prorokow bydź uznawali; sam tylko Piotr z pomiędzy wszystkich bydź Go Bogiem práwdziwym wyznał, mowiąc: Ty iesteś Chrystus, Syn Bogá żywego: W ktorych słowach odkrył Piotr to,

czego dotąd inni Chrystusowi Uczniowie, będąc przyciśnionemi grubością rozumow swoich, poymować nie mogli. Tę tak wielką w Piotrze Wiárę, ktorey nam potomkom swoim przez doskonałe Bogá práwdziwego wyznanie udzielił, chwáli *Innocenty III.* naywyższy Kościołá Chrystusowego Rządcá, á setny siedmdziesiąty siodmy ná Stolicy Apostolskiey Piotrá Następca. Ta iest, práwi On, práwdziwa Wiárá, y Swięta, ktora nie z domysłu ludzkiego, lecz z obiawienia Boskiego pochodzi. (*b*) Niemniey y od Pawła tę tak gruntowną o Bogu náukę Kościoł Boży zabiera, bo Listy jego do rożnych Narodow y Osob pisáne, a w pośrzod potwierdzonych, y przyiętych od Kościoła Bożego ksiąg policzone, o Bogu y Jego właśnościach doskonále nas nauczaią. Wiárá zatym nasza od Piotrá utwierdzenie, od Pawłá rozszerzenie y oświecenie swoie zabiera. Czyli raczey: co będzie całą rzeczą dzisieyszego kazania:

P.

(b) *Hæc vera Fides & Sancta non de figmento processit humano, sed de revelatione Divina.* Innoc. III. serm. 1. in Fest. Petr. & Paul.

I. Piotr żywą Wiarą,

II. Páweł wyſoką nauką utwierdza Chryſtuſow Kościoł. Macie całą oſnowę naſtępuiących Piotrá y Páwłá pochwał, w dwoch podziałach zamkniętą, z ktorych pierwſzy okaże, czym ſię Piotr, drugi, czym ſię Páweł przyſłużyli Kościołowi. Słuchaycie pilnie, iedni, ktorzy żywą Wiárę macie, ná wewnętrzne duchá wáſzego rozweſelenie, drudży, ktorzy y Wiárę macie, y tęż Wiárę pozwolonym ſobie od Boga nauki dárem rozſzerzać ſtaracie ſię, ná tym większe wáſze do nieuſtawania w tak chwalebney prácy záchęcenie; ia mowić będę ná iak naywiększe Boga moiego uwielbienie.

Lubo Piotr y Páweł zarowno w Chryſtuſowym Kościele zasłużonemi byli, przecież ia z umyſłu takowy dziſieyſzego kazania uczyniłem podział, iż w pierwſzey części o Wierze Piotrá, w drugiey o nauce Pawła przedſięwziąłem mowić; áżebym każdemu z nich w ſzczegulności przyzwoite według miárkości rozumu moiego wychwalenie dawſzy, tym gruntowniey włożony dziś ná mnie obowiązek wykonał.

CZĘSC

CZĘSC I.

Iáżeby rzecz tym porządniey poszła, zaczniycie nayprzod słuchać o Wierze Piotrá, ktora y z sámego náwet imienia w Piotrze gruntowną była, bo Piotr tłomáczy się uznawaiącym, czyli: znaczy Wiárę; mowi *Hugo Kardynał.* [c] Ná tey z Niebá Mu obiawioney Piotrá Wierze zasadza się Chrystusow Kościoł, wszakże Mu z tey przyczyny powiedział Pan: Ty iesteś Piotrem, a ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy. uważa wspomniony *Innocenty III.* (d) z tey przyczyny, ktorzykolwiek Chrystusową wyznawamy Wiárę, wszyscy z wdzięcznością wyznać winniśmy, że tę mamy od Piotrá. Nie wiem, czyli wam kiedy myśl takowa przyszła; dla czego Chrystus Jezus w owych słowach: Prosiłem zá Ciebie, Piotrze! áby Wiárá Twoia nie ustawała nigdy, *Luc.* 22. (e) samego tylko Piotrá Wiárę wzmiankuie,

(c) *Petrus interpretatur agnoscens, & significat Fidem.* Hugo Card. in Joan. 6. (d) *Super hanc Fidem Ecclesia est in petra fundata, propter quod Dominus addidit: Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam.* Innoc. III. ubi supra. (e) *Ego rogavi pro te Petre! ut non deficiat Fides tua.* Luc. 22.

kuie, o innych Apoſtołach ſzamilcza-iąc: lubo y ci to wſzyſtko wierzyli, co wierzył Piotr. Daie przyczynę uczony *Mansi*, bo, mowi On, Wiárá innych Apoſtołow od Wiáry Piotrá ſwoy początek biorze, ile: że ta tylko ſama Wiara prawdziwa ieſt, ktora nam od Piotrá ieſt podaną. [*f*] Jakoż: Ktoż ieſt tak zbytecznie ciemnym ná rozumie, ktoby żywſzey Wiáry nie uznawał w Piotrze, niż w innych Apoſtołach? dowodem tego owo wielkie wyznanie Ty ieſteś Chryſtus, Syn Bogá żywego. Ztąd *S. Bernard* o Piotrze mowi, iż On był nad innych Apoſtołow, co do świątobliwości zacnieyſzym, co do kochania Boga goręcſzym, co do Wiáry żywſzym. (*g*) Tak wielka w Piotrze Wiárę *Kardynał Bellarmini* dowodzi ztąd, że żaden dotąd Náſtępca Piotrá, á Kościołá Chryſtuſowego naywyżſzy Rządca, żadnym ni-

(f) *Cæterorum Apoſtolorum Fides à Fide Petri dependebat; illa enim ſola vera Fides dici meretur, quæ à Petro in nos derivatur.* Jos. Mansi diſc. 8. de S. Petr. Ap. n. 1. (g) *Petrus omnibus erat ſanctitate præſtantior, amore devotior, Fide robuſtior.* S. Bernardus ſerm. 6. in Cœna Dom.

nigdy kacerstwem zarażony nie był, áni w błąd żaden, całości Wiáry tykaiący nie upadł, y owszem; wielu takowych było, ktorych w Wierze státeczność lubo złość okrutnikow przełamać chciała, przecież Oni ugruntowáwszy się ná Wierze Piotrá Poprzednika swoiego, życie raczey utrácić, ániżeli Wiáry práwdziwey odstąpić woleli. Wiárą tą Piotr Chrystusow Kościoł utrzymuie, ná przeciw ktoremu y Brámy piekielne nie przewalczą, według przyrzeczenia Chrystusa Piotrowi danego *Matt. 16.* (*h*) Czytámy obszernie w Dziejach Kościelnych, iż po wielekroć ná przeciw práwdziwemu Kościołowi, ná Oblubienicy Piotrá y Następcow Jego, surowe okrutnikow powstawały uderzania, chcąc Kościoł práwdziwy w bałwochwalnicę zamienić; czytámy, iż po wielekroć gwałtowne kacerzow burze biły ná Łodź Piotra, chcąc ią przez práwdziwey Wiáry przytłomienie osłabić, czytámy, iż w pierwszym Kościołá Chrystusowego wieku Nero y Dyoklecyan; w drugim Trajanus, Marek, Aureliusz, Lucius

Ve-

(h) *Portæ inferi non prævalebunt adversus eam.*

Verus; w trzecim, Severus, Maxymian, Decyuſz, Waleryan, Gallienus, Aurelian Ceſárze Kościoł Chryſtuſow okrutnie prześladowali, coż wſkorali? nic wcale; bo Wiara Piotrá iako ná ten czas w Członkach Piotrá utrzymywała, tak do dziś dnia utrzymuie tenże Kościoł Chryſtuſow, mowi *Paulus à Palatio*. (i) Ta żywa Wiárá po kilka razy w żyiącym ieſzcze Piotrze widzieć ſię dała. Nayprzod ná ow czás, gdy Piotr iáwnie Boſtwo Chryſtuſa wyznał; iako nam tę Jego chwalebną czynność naznaczona ná dzień dzieſzy Ewangelia opowiada. Powtore: gdy opowiadał Chryſtus pożywanie Ciała ſwoiego, tákowym nadzwyczaynego opowiadania ſłyſzeniem zmięſzawſzy ſię inni Uczniowie, odchodzić od Chryſtuſa począł, Chryſtus zaś zatrzymawſzy dwunaſtu ſwoich Apoſtołow,

(i) *Memento in portis Urbis fuiſſe Judices, conſilia, & totam Urbis authoritatem, in portis ſunt arma, & tormenta bellica, itaq; in portis erat authoritas & potentia Urbis; cùm ergo infernus ſit veluti Civitas, cujus rex eſt lucifer; per portas Urbis intellige conſilium, authoritatem, potentiam dæmonum, hæc non prævaluerunt contra Eccleſiam.* Paulus à Palatio in Matt. 16.

łow, spytał ich, czyliby y oni odeyść od Niego chcieli? á gdy ná takowe pytanie inni Swięci Apostołowie milczeli, sam Piotr z pomiędzy wszystkich odpowiedział: Panie! do kogoż poydziemy? słowa żywotá wiecznego masz, á my wierzemy, y poznaliśmy, żeś Ty iest Chrystus, Syn Boży. *Joan. 6.* [k] Uważmy: sam Piotr z pomiędzy wszystkich Apostołow Chrystusa bydź Bogiem práwdziwym úznaie; o Wiáro Piotrá iakżeś wielka! iakże się gruntownie ná Tobie Kościoł Chrystusowe zasadza! przypatruymy się daley Wirze Piotra. Widział Piotr chodzącego suchą nogą po wodzie Pana, aż mowi do Niego: Panie kaz mi przyiść do siebie po wodach. *Matt. 14.* (l) uważa tu *S. Jan Chryzostom*, że nie mowi Piotr: Pánie! pros Oycá, ábym mogł przyiść do Ciebie, ále: każ, ábym przyszedł: przez co iednakowe z Oycem Bostwo, á tak y Moc iednakową Chrystuso-

(k) *Domine! ad quem ibimus? verba vitæ æternæ habes & nos credimus, & cognovimus, quia Tu es Christus, Filius Dei.* Joan. 6. (l) *Domine! jube me venire ad Te super aquas,* Matt. 14.

ſłuſowi przyznaie. (m) Wydała ſię Wiára Piotrá y ná ow czás, gdy przez całą noc pracuiąc, á pracy ſwoiey pożytku nie widząc, ná słowo Chryſtuſa zapuścił ſieć w iezioro Genezareth zwane, y tak wielkie ryb mnoſtwo zagarnął, że ſię ſieć rwała. *Luc. 5.* (n) á gdy po zmartwychwſtaniu Pańſkim uſłyſzał od Jana, że Pan ná brzegu morſkim ſtoi, ná Wierze ugruntowany puścił ſię w morze, y przypłynął do Chryſtuſa. *Joan. 21.* (o) Zrąd *Anielſki Nauczyciel* piſze o Piotrze: Jako na każdym mieyſcu żywą Wiarę okazywał Piotr, tak y tu tąż Wiáry żywością zagrzanym będąc, mocno wierzył, że czego ſiłami przyrodzenia dokazać nie mogł, tego mocą ſwoiego Nauczyciela doydzie. (p) Wiara tak grun-

(m) *Non dixit: Ora & deprecare Patrem, ut venire poſſim, ſed Jube, ut veniam vide, quanta Fides Ipſius etiam tunc eſſet.* S. Joan. Chriſoſt. hom. 51. in Matt. (n) *Cùm hoc feciſſent, concluſerunt piſcium multitudinem copioſam, rumpebatur autem rete eorum.* Luc. 5. (o) *Petrus cùm audiſſet, quia Dominus eſt, miſit se in mare.* Joan. 21. (p) *In omnibus locis ardentiſſimæ Fidei invenitur Petrus, eodem igitur Fidei amore, quò ſemper, nunc quoq; tacentibus cæteris, credit se poſſe facere per voluntatem Ma-*

gruntowna czyliż nie utrzymuie Chrystusowego Kościoła? Z tey przyczyny winniśmy nieskończone Piotrowi dzięki, że nam Wiáry tak żywey udzielił, że nas wyznaniem swoim do poznania Bostwa w Chrystusie przyprowadził, ktoryż bowiem rozum stworzony tak wielka Taiemnicę był przed tym poiął? żaden zaprawdę: aż dopiero z ust Piotra zbawienne Wiary prawdziwey wyznanie dało nam się słyszeć. mowi *S. Maxym.* (q) I dla tego: całe Ewangelii żniwo, ktore inni Apostołowie w innych krajach zbierali, swoy początek y swoie potwierdzenie od Wiary Piotra zabiera, tak dalece; że cokolwiek Bog przez inne Sługi swoie od założenia pierwszego węgielnego kamienia Kościoła swoiego działał, y aż do skończenia wiekow działać będzie, to wszystko Wierze Piotra winniśmy; ktory przez niewzruszoną Wiárę y teraz w swoich następcach żyie. mowi *S. Leo Papież.* (r) A że Wiara

bez

(q) *Ab ore Petri salutaris hujus Fidei veritas radiavit, a Quo nobis adorandæ Divinitatis Fides cæpit, & permanet.* S. Maximus. (r) *Vivit adhuc in Successoribus Petrus.* S. Leo Papa Serm. in Fest. SS. Petr. & Paul.

bez uczynkow obumarła iest, *Jac.* 2.(s) ztąd Piotr przy tey Wierze, ktorą Chrystusow Kościoł utrzymywał, miał y inne cnoty, ktoremi Owczarnia sobie powierzona y zaszczycał, y pomnażał. Kochał On niewymownie Chrystusa, iako to okazał iuż to na ten czas, gdy z niecierpliwością słuchał opowiadaiących sobie przyszłą śmierć Zbawiciela, á naybardziey: gdy Mu Chrystus przyszłe swoie męki opowiadał, niechciał temu wierzyć, mowiąc do Pana: Boże Cię uchoway Panie! nie przyidzie to na Ciebie, *Matt.* 16. (t) iuż to ná ten czas gdy od Chrystusa usłyszał: Ieżeli Cię umywać nie będę, nie będziesz miał cząstki ze mną: natychmiast iakoby piorunem przerażony rzekł do Pana: Panie! nie tylko ręce moie, ale y nogi y głowę. *Joan.* 13. (u) iuż to na ten czas, gdy Chrystusowi przyrzekł, iż Go nie odstąpi, luboby Mu wraz z Nim umie-

(s) *Fides sine operibus mortua est.* Jacob. 2.
(t) *Absit á Te Domine! non erit Tibi hoc.* Matt. 16. (u) *Si non lavero Te, non habebis partem mecum. Domine! non solùm pedes meos, sed & manus, & caput.* Joan. 13.

umierać przyszło, *Matt.* 26. (w) iuż to, gdy broniąc Chrystusa miecza w ogrodzie dobył, y ucho Malchusowi uciął, *Marc.* 14. (x) iuż to, gdy za związanym y poymanym Pánem aż do sieni Xiążęcey poszedł, *Matt.* 26. (y) iuż to nákoniec, gdy będąc potrzykroć spytanym od Chrystusa, czyliby Go kochał? po trzykroć mężnie y iednostaynie odpowiedział: Pánie! Ty wiesz, że kocham Ciebie. *Joan.* 21. (z) Po trzykroć Chrystus Piotrá pytał, czyliby Go kochał? álboli (iako tłomáczy *Hugo à S. Victore*) mowił Chrystus do Piotra: Piotrze! kochasz Oyca, kochasz Synà, kochasz Ducha S.? po trzykroć Piotr odpowiada: Pánie! Ty wiesz, że Cię kocham sercem, kocham usty, kocham uczynkiem. (a)

(w) *Etsi oportuerit me mori tecum, non Te negabo.* Matt. 26. (x) *Educens gladium, percussit servum summi Sacerdotis, & amputavit illi auriculam.* Marc. 14. (y) *Petrus sequebatur Eum usq; in atrium Principis Sacerdotum.* Matt. 26. (z) *Petre! amas me? Tu scis Domine! quia amo Te.* Joan. 21. (a) *Petre! amas Patrem, amas Filium, amas Spiritum Sanctum? Amo corde, amo ore, amo opere.* Hugo à S. Victore.

Przy mocney Wierze pałał Piotr nieporownaną pozyskania dusz Bogu gorliwością, wszakże On z pomiędzy innych Apostołow nay pierwszy Chrystusa w dzień Zesłania Duchá S. ná Swiat publicznie opowiadał, y ná ten czas do práwdziwey Wiáry iakoby trzy tysiące dusz nawrocił, *Act.* 2. (*b*) On pierwszy między Narodami ogłaszał Ewangelią, gdy Korneliusza Rotmistrza Roty Włoskiey z całym Jego domem ochrzcił. *Act.* 10. (*c*) On ná zawstydzenie Szymoná Czarnoksiężnika, ktory w Rzymie swoiemi czárámi lud zwodził y łudził, z Syryi do Rzymu popłynął, áby lud támeczny, takowemi błędami zarażony, był oświecił práwdą; iako o tym pisze *S. Hieronim.* Zgrzeszył był, prawda, Piotr, zaprzawszy się Chrystusa, ále iak ostro zá ten grzech pokutował, wiemy wszyscy, bo nie tylko bezprzestannie rzewnie płakał; ále nad to: lubo wiedział, że Mu iuż Pan był winę darował, przecięż pokąd żył, każdey nocy ná zapianie kura

(b) *Appositæ sunt in die illa animæ circiter tria millia.* Act. 2. (c) *Jussit eos baptizari in nomine Domini Jesu Christi.* Act. 10.

kura ná kolaná upadaiąc, łzy obfite toczył, tak dalece, że oczy jego z ustáwicznego płáczu krwią zaszłe, á powieki podpuchłe widzieć się dały, iako o tym w życiu Piotrá piszą *S. Klemens I. Papież, y Nicephorus, Dźiejow Kościelnych Pisarz.* Zważmy pokorę tego S. Apostołá; przychodzi do Niego Chrystus, aż On się tego nawiedzenia niegodnym bydź czyni, mowiąc w upokorzeniu serca do Pana: Wyniidź ode mnie Pánie! álbowiem: człowiekiem grzesznym iestem. *Luc.* 5. [*d*] á gdy Go ná krzyżu zá wyznawánie y opowiadanie prawdziwey Wiáry zapalczywość okrutnikow zawieśić miała, nie chcąc się w rodzaiu śmierci rownać Nauczycielowi swoiemu, ná doł głową chciał wisieć, mowi *S. Augustyn.* (*e*) I teć to są pochwały Piotrá z mocney Wiary spływaiące ná Niego, krorem ia w słow krotkości zebrał, słuchaycie teraz o nauce Pawła, ktorą On Kościoł Chrystusow oświecił.

(d) *Exi à me Domine! quia homo peccator sum.* Luc. 5. (e) *In illa Cruce imitari metuens sacrium Redemptoris, capite in terra demergi voluit.* S. Aug. hom. 29. de Sanctis.

CZĘSC II.

Wiadomo to iest wszystkim, iż przed przyściem ná Swiát prawdziwego Messyasza rzadko kędy wiadomość Bogá prawego była, wszyscy ludzie w ciemnościach niedowiarstwa chodzili, wszyscy się fałszywym bożyszczom kłaniali, y lubo Bog gorliwych Prorokow sporządzał ná ten koniec, áby oni znaiomość prawdziwego Boga wmawiali, że tak rzekę, w ludzi, przecież z pomiędzy tak wielkiego ludzi gminu sama tylko Judzka ziemia czołobitność swoią Bogu prawdziwemu oddawała. Aby byli do poznania práwdziwego Bogá lud bálwochwalski przyprowadzili Swięci Prorocy, nic takowego nie opuścili czynić, czymby byli zamysły swoie uskutkowali. Wołał Dawid, że Bog Jakobow iest nászym Obrońcą *Ps.* 45. (*f*) wołał Izaiasz, że Pan Bog Zástępow iest Swiętym, *Is.* 6. (*g*) wołał Jeremiasz, że świat cały zapomniał o Pánu Bogu swoim. *Jerem.* 3. (*h*) wołał Baruch: Modlcie się do Pana Boga

(f) *Susceptor noster Deus Jacob.* Ps. 45. (g) *Sanctus Dominus Deus Exercituum.* Is. 6. (h) *Obliti sunt Domini Dei sui.* Jerem. 3.

Boga náſzego. *Baruch.* 1. [*i*] wołał Ezechiel, że chwała Boga Izraelſkiego daie ſię widzieć ná ziemi. *Ezech.* 10. (*k*) wołał Daniel, że Bog ieſt w Niebie, *Dan.* 2. (*l*) wołał Ozeaſz: Nawroć ſię Izráelu do Pana Bogá twoiego. *Oſeæ* 14. (*m*) wołał Joel: Chwalcie Imie Pana Bogá waſzego. *Jóél* 2. (*n*) wołał Amos, że żyie Pan Bog, *Amos* 8. [*o*] wołał Abdyaſz, że Pán Bog mowi do ludzi, *Abdiæ* 1. (*p*) wołał Jonaſz: Powſtań ziemio! wzyway Bogá twoiego. *Jon.* 1. (*q*) wołał Micheaſz. Pokłoncie ſię Bogu wyſokiemu. *Micheæ* 6. (*r*) wołał Nahum, że Bog mści ſię nad nieprzyiaciołmi ſwoiemi. *Nahum.* 1. (*s*) wołał Habakuk, że Pan

Bog

(i) *Orate ad Dominum Deum noſtrum.* Baruch 1. (k) *Gloria Dei Iſraël erat ſuper ea.* Ezech. 10. (l) *Eſt Deus in Cælo.* Dan. 2. (m) *Convertere Iſraël ad Dominum Deum tuum.* Oſeæ 14. (n) *Laudate nomnn Domini Dei veſtri.* Jóél. 2. (o) *Vivit Deus tuus.* Amos. 8. (p) *Dicit Dominus Deus ad Edom.* Abd. 1. (q) *Surge, invoca Deum tuum.* Jonæ 1. (r) *Curvabo genu Deo excelſo.* Mich. 6. (s) *Deus æmulator, & ulciſcens Dominus in hoſtes ſuos, & iraſcens ipſe inimicis ſuis.* Nahum. 1.

Bog iest wzmocnieniem náſzym, *Habac. 3.* (*t*) wołał Sofoniaſz, że ziemia nie ufa w Panu ſwoim, ani ſię nie zbliża do Bogá ſwoiego, *Sophon 3.* (*u*) wołał Aggeuſz, że dom Boży ſpuſtoſzonym iest. *Agg. 1.* (*w*) wołał Zacharyaſz: Bog iest z wami, *Zachar. 8.* (*x*) wołał nákoniec Malachiaſz: Izali nie ieden iest Oyciec wſzyſtkich nas? izali nie ieden Bog ſtworzył nas? *Malach. 2.* (*y*) Te wſzyſtkie gorliwe Swiętych Proroków wołania tego ſzczegulnie żądały, áby były świat cały do poznania práwdziwego Boga przyprowadziły. Jakowyż był tych żądań ſkutek? niepomyślny wielce, bo ludzie niechcąc ſię oderwać od wielości bożyſzczow, według właſnego upodobania tworzonych, niechcieli ſię żywą Wiarą złączyć z iednym, á tym práwdziwym Bogiem. Co większa: przyſzedł iuż był Bog ná świat, gdy ſię wtora Troycy Przenay-

świę-

(t) *Deus Dominus fortitudo mea.* Habac. 3. (u) *In Domino non eſt confiſa, ad Deum ſuum non appropinquavit.* Sophon. 3. (w) *Dicit Dominus Deus Exercituum: Domus mea deſerta eſt.* Agg. 1. (x) *Deus vobiſcum eſt.* Zachar. 8. (y) *Numquid non Pater unus omnium noſtrum? nunquid non Deus unus creavit nos?* Malach. 2.

świętszey Osoba dlá zbáwienia naszego wcieliła, á przecież y ná ten czas tak wielka była serc ludzkich zaciętość, że Go áni przyiąć, áni poznać, chociaż iuż w pośrod siebie, y w ciele swoim będącego nie chcieli; o tym nie tylko S. Jan świadczy *Joan.* 1. (z) ále náwet ná tak wielką świata zaciętość sam się Zbáwiciel żali, *Luc.* 9. (a) Aż dopiero, gdy Piotr Chrystusa bydź Bogiem práwdziwym uznał, Páweł nauką swoią o práwdziwym Bogu liczbę wierzących rozmnożył. Jakoż: nauka Pawła, ktorą On Kościoł Chrystusow utrzymał, tak wielką była, iż żaden z Apostołow ná wyższym od Niego umieiętności stopniu nie stanął, ile: że Paweł tą naukę od Boga wziął, nie od ludzi, iak sam o sobie mowi *Galat.* 1. (b) ztąd żyiąc ieszcze *S. Augustyn* trzy rzeczy widzieć ná ziemi żądał, Chrystusa między ludźmi obcuiącego, Pawła każącego, y owego Krasomo-

(z) *In propria venit, & sui Eum non receperunt.* Joan. 1. (a) *Filius hominis non habet, ubi caput reclinet.* Luc. 9. (b) *Paulus Apostolus non ab hominibus, neq; per hominem, sed per Jesum Christum, & Deum Patrem, qui suscitavit Eum a mortuis.* Galat. 1.

ſomowcę Cycerona wybornie w Rzymie mowiącego. (c) Jakoż: ktoż ieſt takowy z Chrześciańſkich rzeczy wrodzonych badaczow, kto takowy z nayſławnieyſzych Piſma Bożego Tłomaczow, ktoryby nauki ſwoiey z Liſtow Pawła nie zabierał? Prawdziwie dobrze Paweł naukę ſwoią przyrownał do mleka, (d) dla czegoż? czyli dla łagodności ſłow, ktorych w piſaniu y w mowieniu zażywał? czyli dla niewinności życia, ktorym naukę ſwoią ſtwierdzał? czyli też dla ſłabości tych, ktorym Ewangelią opowiadał, y ktorzy do zażywania mocnieyſzego poſiłku nie byli zdatnemi? Inny cel takowego ſwey nauki nazwania miał Paweł; co ábyśmy tym lepiey zrozumieli, przypomniymy ſobie owe ſłowá, ktoremi nas wſzyſtkich Bog przez uſta *Izaiaſza Proroka* do ſiebie wzywa. Mowi tam Pan: Wſzyſcy pragnący poydźcie do wod, á ktorzy nie macie ſzrebra, kupuycie darmo wino y mleko.

Is.

(c) *Tria videre optarem, Chriſtum in terris conuerſantem, Paulum Apoſtolum prædicantem, & Ciceronem in Roſtris Romanis detonantem.* S. Aug. (d) *Tanquam parvulis in Chriſto, lac vobis potum dedi, non eſcam.* 1. Cor. 3.

Is. 55. (e) O trzech napoiach wzmiankuie tu Bog, o wodzie, o winie, y o mleku; przez co troiaki nám umieiętności rodzay, według tłomaczenia *Beſſeußa*, okazuie. Przez wodę rozumie naukę wrodzoną, przez wino, naukę ludzką, przez mleko, naukę Boſką. Paweł więc, wnoſi dáley tenże *Beſſeuſz*, gdy mleko zá pokarm oświadcza ſię dawać, okazuie że ſámych tylko rzeczy Boſkich, rzeczy do Wiáry, do Religii, do duſz zbáwienia ściągaiących ſię naucza (f) Tey Pawłá nauki Kościoł Chryſtuſow doſkonale utrzymuiącey ſzczęśliwy ſkutek widzemy, bo gdy Páweł w Lydyi, w Macedonii, w Liſtrach Wiárę Swiętą opowiadał, tak ſkutecznym w nauczaniu ſtał ſię, iż ſłucha-

(e) *Omnes ſitientes venite ad aquas, & qui non habetis argentum, emite vinum & lac.* Is. 55.

(f) *Trium hôc locô liquorum habetur mentio, aquæ, vini, & lactis, per aquam naturalis ſcientia intelligenda venit, per vinum humana, per lac verò Divina; Paulus itaq; ut ſe non naturalem, vel humanam ſcientiam, ſed nonniſi Divina omnia edocuiſſe oſtendat, nonniſi lac, illis in potum ſe dediſſe teſtatur.* Petr. Beſſeus in Concept. Theolog. ſerm. in Feſt. SS. Petr. & Paul.

słuchaczow swoich, przedtym bałwochwalskich czczicielow, Chrystusowi pozyskał. Coż On dopiero w Efezie, co u Rzymian, w Koryntcie, Tessalonice; co po innych Prowincyach y Miastach gorliwym nauczániem swoim dokazywał? Niech o tym świadczą Ateny, w ktorych gruba ná ten czas panowała ślepota, gdzie wszyscy oddawali czołobitność temu Bogu, ktorego nie znali, wystawiwszy Ołtarz z napisem: *Nieznaiomemu Bogu*: Oświecił tą ślepotę Páweł, y oczy rozumu Sędziom w Areopagu otworzył, mowiąc do nich: Co nie znaiąc chwalicie, to ia wam opowiadam. *Act.* 17. (g) Tą nauką áżeby tym gruntowniey był Páweł Kościoł Chrystusow utwierdził, o iakże On wiele prac podiął! o iak wiele uciśnienia poniosł! tym szczegulnie umysłem, áby był niewiernych do uznania Ewangelii przyprowadził; wszakże On tak sam o sobie świadczy w owych słowach: Zyłem w drogach częstokroć, w niebespieczeństwach rzek, w niebespieczeństwach rozboy-

(g) *Quod ergo ignorantes colitis, hoc ego annuntio vobis.* Act. 17.

rozboynikow, w niebeſpieczeńſtwach od rodziny, w niebeſpieczeńſtwach od pogánow, w niebeſpieczeńſtwach w mieście, w niebeſpieczeńſtwach ná puſtyni, w niebeſpieczeńſtwach ná morzu, w niebeſpieczeńſtwach między fałſzywą brácią, w prácy, y w kłopocie, w nieſpániu częſtym, w głodzie y w prágnieniu, w poſtach częſtych, w źimnie, y nagości. 2. *Cor. 11. (h)* Nie zważał Páweł ná żadne utrápienia, ale áby był nauką ſwoią tym mocniey utrzymał Chryſtuſow Kościoł, o ſpráwiedliwości, czyſtości, y przyſzłym powſzechnym ſądzie mężnie y bez wſzelkiey boiaźni przed Národami mowił. Zgoła: wſzelkich ſpoſobow zażywał Páweł ná rozſiewanie Ewangelii, iuż to ſam oſobiście wiele Państw y Kroleſtw z opowiadaniem práwdziwey Wiáry przechodząc, iuż to z więzienia náwet, do rożnych Národow zbáwienne y pełne Boſkiey nauki Liſty piſząc. Tako.

(h) *In itineribus ſæpe, periculis fluminum, periculis latronum, periculis ex genere, periculis ex gentibus, periculis in ſolitudine, periculis in mari, periculis in falſis fratribus, in labore & ærumna, in vigiliis multis, in fame & ſiti, in jejuniis multis, in frigore & nuditate.* 2. Cor. 11.

Takowe były zásługi tych Swiętych Apostołow, z ktorych Piotr żywą Wiarą, Páweł gruntowną nauką utrzymywali Kościoł; y ná tą pámiątkę Kościoł Boży w Pacierzach Kapłańskich o Nich śpiewa: Piotr Apostoł, y Páweł Nauczyciel Narodow, Oni nás nauczyli Práwa Twoiego, o Boże! (i) A iako cnoty Ich rownemi były, tak Bog rownemi Ich darámi zaszczycił, wszakże cień Piotrá uzdrawiał chorych, *Act.* 5 (k) tenże sam skutek działało przepasánie Pawłá. *Act.* 19. (l) Piotr całym światem rządził, Páweł świat cały nauczał, obadwá w iednym Mieście Rzymie, iednego dnia, bo dnia dwudziestego dziewiątego Miesiąca Czerwca, Roku Pańskiego sześćdziesiątego szostego, (m) Piotr lat ośmdzie-

siąt

(i) *Petrus Apostolus, & Paulus Doctor Gentium, ipsi non docuerunt legem Tuam Domine!* Ecclesia. (k) *Ita ut in plateas ejicerent infirmos, ut veniente Petro, saltem umbra illius obumbraret quempiam illorum, & liberarentur ab infirmitatibus suis.* Act. 5. (l) *Ita, ut etiam super languidos deferrentur a corpore Ejus sudaria, & semicincta, & recedebant ab eis languores.* Act. 19. (m) Ignat. de Gravesson Histor. Eccles. nov. Testam. tom. 1. sæcul. 1. colloqu. 2.

siąt, Páweł sześćdziesiąt ośm przeżywszy, (n) lubo nie iednakowym śmierci rodzaiem, bo Piotr ná krzyżu, Páweł ścięciem głowy chwalebne zá Chrystusa ponieśli męczeństwo; iak się bowiem kochali za żyćia, tak y po śmierci stali się nierozdzielnemi.

O iakże wielce szczęśliwym iest świat cały z Wiáry Piotrá, z nauki Pawłá, niemniey szczęśliwą z tey miáry iest y Oyczyzna nasza, ktora Bogá práwdziwego poznanie, przyięcie Chrystusowey Wiáry, uczciwość życia, przystoyność obyczáiow, y to wszystko, czymkolwiek się cnotliwym szczyci; tym Swietym Apostołom winna. Bo gdy Władysław Krol Polski dla uskromienia mocy Litewskiey, Aldonę Corkę Gedymina, Xiążęcia Litewskiego, Synowi swoiemu Kazimierzowi zaślubił; ta od Nankiera dwudziestego piątego w rzędzie (o) Krákowskiego Biskupá, Wiáry Chrystusowey nauczona, wyrzekłszy się bałwochwalstwa, w dzień poprzędzaiący Uroczystość Swiętych

Apo-

(n) Paul. Sanctorius in vita BB. Apost. Petr. & Paul. (o) Franc. Rzepnicki in vitis Præsulum Polon. lib. 1. cap. 5.

Apoſtołow Piotrá y Pawłá od wſpomnionego Biſkupá ochrzczona, gmin wielki ludzi przykładem ſwoim do poznania práwdziwego Bogá przyprowadziła, (p) to zaś nawrocenie że ſię zá przyczyną tych Swiętych Apoſtołow ſtało, Polſcy Dziejopiſowie ztąd wnoſzą, iż ci Swięci Konſtantynowi Ceſárzowi, pokazawſzy Mu ſię we śnie, Chrzeſt S. przyiąć doradzili (q) Práwdziwie: Chrześciańſkie życie tym Swiętym Apoſtołom winniśmy, bo Oni nas żyć według przepiſow Religii náſzey nauczyli; mowi *S. Bernard*, (r) gdyż przedtym żyliśmy bezrozumnie, teraz żyiemy po ludzku, przedtym żyliśmy, iakoby wiecznie maiący umierać, teraz żyiemy, iakoby żyć maiący ná wieki; czyli: żyliśmy przedtym w niewiadomości práwdziwego Boga, żyiemy teraz w Swiętey Ewangelii, Wiarą y nauką tych Apoſtołow oświeconemi będąc. Prośmyż więc gorąco Boga, aby ſię te dwie Kościołá Chryſtuſo-

(p) Długoſs. in ſua Chronica. (q) Miechov. lib. 4. (r) *Hi nos vivere docuerunt.* S. Bernardus ſerm. 1. de SS. Petr. & Paul.

ſtuſowego Twierdze Piotr y Paweł, z Oyczyzny náſzey nie oddalały; gdyż biada nam! ieżeli nam Piotr klucza Rządow ſwoich, Paweł miecza Słowa Bożego umknie, mowi uczony *Faber*, (s) ná ten czas bowiem rozproſzenie Kościołá náſzego naſtępowáćby muſiało; czego Boże uchoway. AMEN.

KAZANIE TRZECIE Roku Pańſkiego 1770.

Th. Ty ieſteś Chryſtus, Syn Boga żywego. *Matt. 16.* (a)

Iczyliż narodzenie', wychowánie, życia świątobliwość, nauka y ſamo Boſtwo Chryſtuſa tak ukrytym, y niewiadomym było, iż w dziſieyſzey

(s) *Væ nobis! si Petrus Clavem ſui Regiminis, Paulus Gladium Verbi Dei abſtulerint à nobis.* Matthias Faber Conc. 5. in Feſt. SS. Petr. & Paul. (a) *Tu es Chriſtus, Filius Dei vivi.* Matt. 16.

szey Ewangelii Uczniowie Pańscy ná owo pytánie: kimby ludzie zwali bydź Synà Człowieczego? właśnie, iakoby ná niepoięta iakową zawiłość pomięszanemi zostáwszy, przez odpowiedzi dane w rożne o Chrystusie rozumienia wpadli? Jedni bowiem z nich Chrystusa bydź sądzili Janem Chrzcicielem, do takowego zdania przywiedzionemi będąc zważaniem w Chrystusie nadzwyczáyney życia ostrości, inni Go bydź rozumieli Eliaszem, zasadzaiąc się ná rozwadze działanych od Niego rzeczy, powszechnemu przyrodzeniu przeciwnych; inni Go nazywali Jeremiaszem, przyczynę tákowego nazywania maiąc niewinne Jego obcowania, y nadzwyczayną świątobliwość; inni nakoniec chcieli Go mieć iednym z Prorokow, zapatrywaiąc się na Jego przepowiadania, w skutku samym iszczącc się. Ale ci wszyscy w odpowiedziach swoich od poznania właściwey Chrystusa istoty dalekiemi byli. Sam tylko Piotr, ktorego Uroczystość wraz z nierozdzielnym Jego Towarzyszem Pawłem dziś Kościoł Boży każdorocznym nabożeństwem obchodzi, do-

szedł

szedł istoty Chrystusa, gdy Go bydź Bogiem prawdziwym wyznał: Ty iesteś Chrystus, Syn Bogá żywego. Czemuż to sam tylko Piotr do tak wysokiey doskonałości przyszedł, iż z pomiędzy tak wielu Uczniow On tylko sam prawdziwe w Chrystusie Bostwo poznał? Odpowiada uczony *Busæus*: Pozwolił Chrystus samemu tylko Piotrowi tak wysokiego poznania, chcąc przez to okazać, iż dalekiemi od prawdziwey Wiáry są ci, ktorzy iak w innych Religii nászey Tajemnicach, tak w rozumieniu o Chrystusie Wodzem swoim nie mają Piotra. (*b*) Bierze mnie ciekawość, gdyby temu Chrystusowemu pytaniu przytomnemi byli dawnieyszych y teráźnieyszych wiekow odszczepieńcy, iakoweby też odpowiedzi dáli? ile że się oni sámemi szczegulnie zmyślnościami rządzą. Zapewne: rzekłby *Arryusz* do Chrystusa: Ty iesteś szczerym

stwo-

(b) *Ideo solus Petrus Christum Deum verum esse cognovit, ut jam tunc Christus innueret, eos omnes esse errori obnoxios, qui Ducem & Caput non habent Petrum in opinione de Christo.* Busæus in enchir. medit. in Fest. SS. Petr. & Paul.

ſtworzeniem', nigdy nie byłeś przed wieki, áni nie ieſteś wſpołiſtotnym Oycu. Rzekłby *Photinus* y *Cerinthus*: Ty nie ieſteś Bogiem, lecz iſtnym Człowiekiem. Rzekłby *Apollinarius*: Ty ieſteś Słowem Wcielonym, ále nie maiącym rozumney duſzy, ieſteś niżſzym od Oycá, á wyżſzym od Ducha S. Rzekłby *Neſtoryuſz*: Ty ieſteś Bogiem y Człowiekiem, z dwoch Oſob złożonym. Rzekłby *Eutichius*: Ty ieſteś Chryſtuſem, iedną tylko naturę w ſobie maiącym. I ábym inne, że tak ie nazwę, ſny kacerzow pominął, rzekłby Luter: Ty ieſteś Chryſtuſem, ále naywiękſzym z pomiędzy wſzyſtkich, ktorzy tylko ná świecie bydź mogli, grzeſznikiem. Takowe ſą błądzących odſzczepieńcow o Chryſtuſie rozumienia, lecz te wſzyſtkie chwalebnym ſwoim, ktore dziſiay uczynił, wyznaniem potępia Piotr: Ty ieſteś Chryſtus, Syn Boga żywego. Wielką to ieſt zátym práwdą, że kto w poznaniu iſtoty Chryſtuſa Wodzem ſwoim nie ma Piotrá, ten błądzić koniecznie muſi; bo Piotr práwdziwie wielkie o Zbáwicielu wy-

zna-

znanie uczynił, ktorego w Nim bez podziwienia zważać nie można, ale oraz y temu się przynależy dziwić, że Ten Apostoł, ktory Chystusa bydź Bogiem prawdziwym wyznał, potym się Go zaprzał: Nie znam człowieka. *Matt.* 26. (c) Rozporządzenie Boskie w Piotrze, tak wielkim Swiętym, á potym grzeszniku, iako też y Páwle nayprzod prześladowcy Kościołá, á potym wielkim Narodow Nauczycielu przyznać potrzeba. I iuż sobie wnoszę, iż się domyślacie, iakowemi są dalsze myśli moie, ktore ábym wam iaśnie wytłumaczył, upadek w grzech Piotra, powstánie z grzechu Pawła ná dalszą dzieieyszey mowy osnowę zabieram, takowy następuiącego kazania czyniąc podział:

I. Dla czego Bog y naywiększym Swiętym w grzech upadać niekiedy dozwala? uczemy się tego z S. Piotra.

II. Dla czego Bog y naywiększych grzeszników powołuie do łáski? uczemy się tego z S. Pawła.

III. Upadek Piotrowi, powstánie

c) Non novi hominem. Matt. 26.

Pawłowi wielką chwałę przyniosło. O tym przedsięwziąłem mowić ná iak naywiększe Bogá moiego uwielbienie.

CZĘSC I.

Lubo wszelki grzech iest naywiększą ná Swiecie złością, iak mowi S. Piotr Chryzolog, (d) przecięż niekiedy u Páná Bogá bydź może przyczyną wielkiego dobra. Iak długo grzech w woli ludzkiey zostaie, tak długo szkodliwym, zaraźliwym, przeklętym, y piekła godnym iest; gdy się zaś w Boskie rozporządzenie dostánie, ná ten czas zaczyna bydź pożytecznym y zbáwiennym, ieżeli go Bog obraca ná wyciągnienie z niego wielkiego dobra. Ztąd Kościoł Boży przy poświącániu źrzodła Chrztu S. o grzechu pierworodnym śpiewa te słowá: O szczęśliwa wina! dlá czegoż?: bo się stała godną mieć tak wielkiego Odkupiciela: (e) upadek bowiem Adama był przyczyną Wcielenia

Syna

(d) *Peccati natura, gravissimum pondus.* S. Petr. Chrysolog. serm. De Jacob. & Esau. (e) *O Felix culpa! quæ tantum meruit habere Redemptorem.* Ecclesia.

Syna Boſkiego. Luboby więc Bog przez ſwoią Wſzechmocność mogł nie dozwalać tego, áby grzechy ná świecie były, nie czyni iednak tego, iuż to: áby wolności rozumnego ſtworzenia nie tamował, iuż to: áby ztąd znaczne dobra wynikały, mowi *S. Auguſtyn.* (f) Lecz: iakoweż ſą te dobra, ktore Bog niekiedy z grzechow wyprowadza? ſłuchaymy pilno. Pierwſza przyczyna, dla ktorey Bog ſprawiedliwym w grzech upadać niekiedy dozwala, ieſt ta, áby oni ſwoiey ſprawiedliwości nie ufaiąc, upokarzali ſię w obliczu Boſkim, á o wytrwaniu w życ a niewinności wyſokiego rozumienia, nie maiąc, uznawali, czym oni ſą z ſamych ſiebie. Kroż nie wie, w iak nikczemną umyſłu podłość upadł był Eliaſz, uciekaiąc przed gniewem Jezabeli, gdy ulękłſzy ſię, żądał duſzy ſwoiey, áby umarł, y rzekł: Dość mam Pánie! weźmii duſzę moią 3. *Reg.* 19. (g) I tenże to ieſt głos Eliaſza,

owe-

(f) *Deus melius judicavit de malis bene facere, quàm nulla mala eſſe permittere.* S. Aug. in enchir. ad Laur. cap. 10. (g) *Petivit animæ ſuæ, ut moreretur, & ait: Domine! tolle animam meam.* 3. Reg. 19.

owego wielkiego Męża, y cudownego Proroka, ktory słowem swoim zamykał wypusty Niebios, áby nie dawały deszczu, y znowu ie otwierał, áby spráchniałą ziemię skropiły? y tenże to przed iedną niewiastą ucieka, ktory czterysta pięćdziesiąt Prorokow Baalowych przy potoku Cison pobił? 3. *Reg.* 18. (*h*) y tenże się to obawia, ktory posłanego od Ochozyasza Krolá ná zabicie siebie Rotmistrza pięćdziesiątnika, y pięćdziesiąt żołnierzy, ktorzy byli pod nim, cudownie spuszczonym z Nieba ogniem spalił? 4. *Reg.* 1. (*i*) Tak iest: ten Eliasz przestrászonym będąc, umierać żąda, bo Bog tym serca iego zatrwożeniem chciał Eliasza w pokorze utrzymać. Znał to do siebie przedtym ten Mąż Boży, iak mocnym, y cudownym był, maiąc łáskę Boską; otoż: Bog chciał mu dać poznać, czym był, gdy go łaska Boska odstąpiła, mowi S. *Grzegorz.* (*k*)

Tak

(h) *Duxit eos Elias ad torrentem Cison, & interfecit eos ibi.* 3. Reg. 18. (i) *Descendit ignis de Cælo, devoravit eum, & quinquaginta, qui erant cum eo.* 4. Reg. 1. (k) *In illis virtutibus Elias, quid de Deo acceperat, in istis infirmitatibus, quid de se ipso poterat, agnoscebat.* S. Greg. lib. 19. moral. cap. 5.

Tak Bog poniża niekiedy náywiękſzych Swiętych, áby ſię Oni w oczach Jego upokarzali záwſze. O iakże pięknỳ tego Boſkiego rozporządzenia ſkutek widziemy w Piotrze! Gdy Syn Boſki przy oſtátniey Wieczerzy obiawił Apoſtołom, że ieden z nich wyda Go ná śmierć, á inni przeráźiwſzy ſię boiáźnią w czaſie okrutney męki opuſzczą Go, y gorſzyć ſię z Niego będą, zuchwale odpowiedział Piotr: By więc też wſzyſcy mieli ſię zgorſzyć z Ciebie, ia ſię nie zgorſzę. *Marc. 14.* (*l*) Przepowiedział Mu Chryſtus, że wprzod, niżeli kur zapieie, trzykroć ſię zaprze Nauczyciela ſwoiego, ále On znowu ná to chełpliwie odpowiedział: Bym też miał y umrzeć z Tobą, tedy ia ſię Ciebie nie zaprę. *Matt. 26.* [*m*] Pochlebiał tu ſobie Piotr, rozumieiąc ſię bydź w Wierze mocnieyſzym, ſtatecznieyſzym, y gruntownieyſzym nad innych Apoſtołow, lecz to tak wyſokie o ſobie Piotrá rozumienie było przed

(l) *Etſi omnes in Te ſcandalizati fuerint, ego non ſcandalizabor.* Marc. 14. (m) *Etiamſi oportuerit me mori Tecum, non Te negabo.* Matt. 26

przed upadkiem Jego, ale zważmy pokorę Piotrá po upadku. Pyta się Go Zbawiciel: Piotrze! kochasz mnie więcey, niż ci? odpowiada upokorzony Piotr: Panie! Ty wiesz, iż kocham Ciebie, á gdy po trzykroć to pytánie powtarzał Chrystus, Piotr smucić się y wewnętrznie boleć począł. *Joan. 21.* (n) dla czegoż? bo się tego obawiał, áby był Syn Boski, ktory przedtym przewidział upadek státeczności Piotra przez troiakie zaprzenie, nie doyźrzał teraz słabości práwdziwego kochania w troistey odpowiedzi, mowi *S. Augustyn.* (o) Gdzież się Piotr tak głębokiego umysłu uspokoienia nauczył? czemuż ráczey nie odpowiedział Chrystusowi: kocham Cię, Panie! więcey, niż ci, tych wszystkich miłość stygnie w porownaniu do miłości moicy: Upadek Piotrá pokornym Go uczynił, nau-

czył

(n) *Dicit ei tertiò: Simon Joannis amas me? Contristatus est Petrus, quia dixit ei tertiò; Amas me? Et dixit ei: Domine! tu nôsti omnia, tu scis quia amo Te.* Joan. 21. (o) *Contristatus est Petrus, quasi Ille, Qui viderat conscientiam negatoris, non videret fidem confitentis.* S. Aug. serm. 40. de verb. Dom.

czył się nie dowierzać odtąd siłom swoim, ktorych ułomności w troiakim Nauczyciela swoiego záprzeniu się doznał; mowi uczony *Claus.* (p) Drugá przyczyna, dla ktorey Bog sprawiedliwym upadać niekiedy dozwala, iest ta, áby oni w podobnych grzechách nad bliźnim swoim użyć ulitowania umieli, wspomniawszy sobie, że y oni niegdys grzesznikami byli. Wspoyżrzyimy teraz ná Piotra. Ten z przyrodzenia swoiego był ráczey popędliwym do gniewu, niż łatwym do wybaczenia ułomnościom bliźniego, co ztąd poznawać możemy, że Małchusowi, ktory zarowno z innemi sługámi był przyszedł ná związanie Pana, odciął ucho. *Marc.* 14. (q) á przy ostátniey Wieczerzy usłyszawszy od Pana o zdraycy Nauczyciela swoiego, nieprzestannie domagał się ná Janie, áby się On, iako kochanek Chrystusa, był od Pana do-

wie-

(p) *Didicit Petrus ex suo lapsu humiliari, didicit diffidere suis viribus, quas jam semel expertus est adeò turpiter prostratas.* Jos. Claus. concept. 1. in Fest. SS. Petr. & Paul. §. 1.

(q) *Educens gladium, percussit servum summi Sacerdotis & amputavit illi auriculam.* Marc. 14.

wiedział, ktoby z pomiędzy nich był tak niecnotliwym człowiekiem, *Joan. 13.* (r) á to dla tego, áby Go był (według rozumienia Tłumaczow Pisma S.) właśnemi rękami zabił. Niewinność życia wielkiey odwagi dodawała Piotrowi, lecz iakowymże On był po upadku? zaprawdę: wcale się odmienił, mogł On mowić o sobie owe swoiego Nauczyciełá słowa: Cichy iestem, y pokornego serca. *Matt. 11.* (s) álbowiem o Piotrze w Dzieiach Apostolskich czytam, że gdy do ludu zgromadzonego miał mowę, wyrzucał Zydom bezbożność w okrutnym zabiciu Sprawcy żywota, *Act. 3.* (t) daley zaś w wielkiey skromności ich nauczał, braćmi swoiemi nazywał, grzech ten przypisywał ich niewiadomości, do pokuty zapraszał, do poznania práwdziwego Boga łaskáwie zachęcał. Zkądże takowa powolność w Piotrze? zkąd tak cier-

(r) *Erat recumbens unus ex Discipulis Ejus in sinu Jesu, quem diligebat Jesus, innuit ergo huic Simon Petrus, & dixit ei: Quis est, de quo dicit?* Joan. 13. (s) *Mitis sum, & humilis corde.* Matt. 11. (t) *Authorem vitæ interfeciſtis.* Act. 3.

cierpliwe cudzych grzechow znoszenie w tym, ktory przedtym tak wielce surowym był dla bliźnich swoich? Upadek tey łaskawości nauczył Piotrá. Myślał On sam w sobie: Ja zgrzeszywszy sromotnie, niczegom więcey nie żądał, iak ulitowania nad ułomnością moią, á więc przynależy, ábym się y ia litował nad słabościami innych, takowe iest zdánie *S. Bazylego* (u) Ztąd *S. Tomasz Aniełski* mowi: Dla tego Bog pozwolił zaprzeć się Piotrowi, bo chciał, áby ten, ktory miał bydź Przełożonym całego Kościołá, grzeszącym wybaczał, doświadczywszy wprzod sam ná sobie słábości grzechu. (w) Trzecia nákoniec przyczyna, dla ktorey Bog sprawiedliwym upadać niekiedy dozwala, iest ta, áby oni potym powstawszy z grzechow, z tym większą boiaźnią y gorącością służyli Pánu Bo-

gu

(u) *Petrus lapsu institutus est ad pietatem, edoctus etiam aliis infirmis parcere.* S. Basil. hom. de humil. (w) *Ideò Petrum negare permisit Deus, quia voluit, ut Ipse, Qui præponendus erat toti Ecclesiæ, infirmis & peccatoribus magis compateretur, expertus in se ipso infirmitatem peccati.* S. Th. Aqu. in Joan.

gu swoiemu, mowi *S. Augustyn.* (x) á w dárowaniu winy áby się Boska ku grzesznikom łaskawość okazała. Zobaczmy to w Piotrze. W Nim bez wątpienia wielkim grzechem było troiste Nauczyciela swoiego zaprzenie się, grzech zaś ten ztąd większe złości swoiey pomnożenie zabierał, iż go Piotr popełnił po tak wielu sobie świadczonych od Chrystusa łaskach. Lecz iak On był prędkim do zgrzeszenia, tak prędszym ieszcze do powstania z upadku, do czego gorącość rozszerzaiącey się w sercu Jego ku Zbawicielowi miłości była Mu pobudką; mowi *S. Bernard.* (y) Tak ostrą pokutę po upadku swoim czynił ten S. Apostoł, iż Boska Opátrzność zasádziwszy się ná gruncie teyże ostrey pokuty, w sercu Piotrá Niebieskie łáski w tak wielkiey obfitości zlała, że On po upadku swoim w mi-

(x) *Ut non sit servitium sine timore, neq; gaudium sine tremore.* S. Aug. lib. 2. de persev.

(y) *Peccavit peccatum grande Petrus, & fortassis, quò granius nullum est, & tam velocissimè veniam consecutus est, & sic: ut nihil de singularitate primatus sui amitteret.* S. Bernardus in Fest. SS. Petr. & Paul.

w miłości y służbie Nauczyciela swoiego był nierownie goretszym. Jakoż: ktoż łzom Piotrá, ktore On po zaprzeniu się Chrystusa obficie z oczow swoich wylewał, dostáteczny szácunek dać potrafi? ktorego płacz z wielu miar bydź się okazał nadzwyczaynym, iuż to: że dokończenie lat życia swoiego ná opłakiwaniu grzechu popełnionego przepędził; tak dálece: iż (według zgodnego świadectwa Pisarzow życia jego) ustáwicznie się podawał w bliskie ciemnoty oczow niebespieczeństwo; iuż to: że od bezprzestannego łez wylewania iakoby wyryte brozdy ná twárzy Jego oczywiście widzieć się dáły. O szczęśliwe skutki Dobroci, y Mądrości Boskiey, ktore iáko się pokazały w Piotrze, tak y w Pawle przez pociągnienie Go do łáski swoie uiszczenie zyskały.

CZĘSC II.

Przywrocenie do łáski iest dziełem sámego szczegulnie Boga, mowi *S. Augustyn.* (z) Chorych uzdrawiać, umarłych

(z) *Conversio ad bonum, non homini, sed Deo adscribenda.* S. Aug. ep. 130.

łych wskrzeszać, ślepym wzrok przywracać, y inne dzieła nadprzyrodzone czynić, może każdy ten człowiek, komu Bog tey mocy pozwoli, ale usprawiedliwienie grzesznika samemu szczególnie sobie Pan Naywyższy zostawił, tą czynność maiąc sobie zá właśne uwielbienie, mowi dopiero wspomniony *S. Nauczyciel*, (a) Co większa: nie może człowiek sámego siebie bez łáski Boskiey usprawiedliwić, nie może się sam właśnemi siłami przenieść z stánu grzechu do stanu łáski; mowi *S. Bernard*, (b) tak właśnie: iako máłe dziecię upadłszy ná ziemię bez pomocy karmiciela swoiego podnieść się nie zdoła. Błądzi, á błądzi nayfroższym Pelagianow błędem, ktożkolwiek rozumie, iż tak łatwa rzecz iest pokutować, iak łatwa rzecz iest grzeszyć; bo iako człowiek ma moc odebrania sobie doczesne życie, ále nie ma mocy przywrocenia go nazad, tak może on z właśney swo-

(a) *Hæc est magnificentia Domini, justificatio peccatoris.* Idem in Ps. 111. (b) *Quærere Deum non potest anima, si non præveniatur, ut quærat.* S. Bernardus serm. 85. sup. Cant.

swoiey woli utracić przez grzech życie duchowne, ale go własnemi siłami przez usprawiedliwienie odzyskać nie może, czyni porownanie S. *Augustyn.* (c) Zważamy tu, iak wielce słábemi z natury naszey iesteśmy, gdy w grzech przez wrodzoną nam ułomność upadłszy, godnych pokuty owocow bez posiłkuiącey nas Pana Boga naszego łaski nie możemy czynić; mowi *S. Hieronim.* (d) gdy ta łaska tak wielce nam potrzebna iest, że tey nie maiąc, usprawiedliwienia naszego nie możemy zaczynać, mowi *S. Ambroży* (e) Sam więc Bog powo-

(c) *Homo vires quidem habet laqueo aut pugione vitam sibi auferendi, non verò à mortuis se revocandi, ita potest quidem homo ex suis viribus per peccatum vitam perdere spiritualem, non autem ex suis viribus recuperare.* S. Aug. in enchir. cap. 50. (d) *Vide, quantum sit auxilium Dei, & quàm fragilis humana conditio, ut hoc ipsum, quod pœnitentiam facit, nisi nos Dominus ante converterit, & nisi Dei nitamur auxilio, nunquam implere valeamus.* S. Hier. in Jerem. (e) *Ubiq; Domini virtus studiis cooperatur humanis, ut nemo possit ædificare sine Domino, nemo custodire sine Domino, nemo quidquam incipere sine Domino.* S. Ambr. lib. 2. in Luc. 12.

powoływa grzeſznikow do łáſki, dlá czego záś to czyni? uczemy ſię z S. Páwła, ktorego, tak; iak y wſzyſtkich innych grzeſznikow, wzywa Bog do ſiebie, nie dla ſiebie, bo On nas, áni náſzych uſług nie potrzebuie, *Ps 39.* (f) ále ſzczególnie dla tego, áby nas zbawił. Albowiem: w złościach náſzych tak wielce zaciętemi ieſteśmy, iż z właſney woli náſzey nigdybyśmy nie powſtali z grzechow, y owſzembyśmy coraz większych niepráwości do niepráwości dodawali: *Eccli. 3.* (g) gdyby nas miłoſierdzie Boſkie gwałtem práwie przez łáſkę ſwoią nie ciągnęło do pokuty; iako z tey miáry litowanie ſię nád námi Bogá náſzego wyſławia *Tobiaſz w Rozdziale 13.* [h] y dla tego: nie chcąc Bog, áby krew Jego dla okupu náſzego nadobficie wylana, ſkutek ſwoy utracała, nas grzeſznych powołuie do łáſki, żądaiąc, ábyśmy ſię z Nim wiecznie złączyli. Ktoż nie wie, czym przed powołaniem do łáſki

był

(f) *Sacrificium & oblationem noluiſti.* Ps. 39.
(g) *Vir peccator adjiciet ad peccandum.* Eccli. 3. (h) *Ille ſaluabit nos propter miſericordiam ſuam.* Tob. 3.

był Paweł? Był On grzeſznikiem, á grzeſznikiem (że ták rzekę) naywiękſzym, bo náprzeciw Bogu práwdziwemu powſtawał. Urodził ſię On w Mieście Tarſie z Rodzicow Szláchetnych y bogatych, pochodzących z pokolenia Benianimi, podroſłſzy w lata, był poſłanym do Jerozolimy ná náuki, tám cwiczył ſię w Oyczyſtym práwie, ktore ſię ze wſzyſtkim ſprzeciwiało Prawu Ewangelii; ztąd w ſercu Páwłá náprzeciw tym, ktorzy Chryſtuſá wyznawali, tak wielka ſię zápalczywość wſzczęła, iż będąc On w trzydzieſtym życia ſwoiego roku był przytomnym kámionowaniu S. Szczepáná Męczennika, y ſam rękami ſwoiemi rzucał kámienie ná Męża Bożego. Widział On cierpliwość Szczepáná, niemiłoſierne kámieni rzucánie nieſyklíwym umyſłem, chętną ſtátecznością przyimuiącego dla Chryſtuſa, nie wzruſzyło ſię iednak ſerce Páwłá, áby poznawſzy práwdę Wiáry, zá ktorą Szczepan cierpiał, był ſię nawrocił do Páná. Nie wzruſzyło ſię, mowię ſerce Páwłá tym niewzruſzonym S. Męczennika

męstwem, ále y owszem w coraz Ot
większe grzechy wpadał, y wpadać ie-
szcze dáley zamyślał, gdyby Go Do-
broć Bośka gwałtownym y niespodzie-
wanym sposobem do odmiany życia nie
pociągnęła była. Nie mogł, álboliteż
nie chciał się postrzedz Páwel, dla tego
nie zamyślał o powstániu, y nawroce-
niu się do Páná, Pan iednak chcąc Go
zbáwić, takowym Go sposobem po-
wołał do siebie. Pustoszył Kościoł Bo-
ży Paweł, chodząc po Domach, Chrześ-
ciańskie Męże y Niewiásty do więzie-
nia zabieráiąc, y potád ie tam trzy-
máiąc, pokądby się Chrystusowey Wiá-
ry nie byli wyprzysięgli. W tym stáło
się, że maiąc Paweł lat trzydzieści czte-
ry życia swoiego, tchnąc ieszcze po-
grożki y morderstwá przeciw Zwolen-
nikom Pańskim, przyszedł do Xiążę-
cia kápłańskiego, y żądał od niego li-
stu do Damaszku do bożnic, iż ieżeliby
ktore znalazł tey drogi Męże álbo Nie-
wiásty, áby ie związawszy przywiodł
do Jeruzálem. A gdy iechał, w drodze
przydało się, iż przyieżdżał iuż ku Da-
maszkowi, álić nátychmiast obtoczyła
Go

Go świátłość z Nieba, y gdy padł ná ziemię, uſłyſzał głos do ſiebie mowiący: Sáwle! Sáwle! czego mnie prześladuieſz? Ná ten głos ſerce ſwoie Pánu uczyniwſzy powolnym, z prześladowcy Kościołá ſtáwſzy ſię wielkim Náuczycielem; chcąc ſię tám z ſiebie, ile możność Jego pozwalałá, do właſnego nawrocenia przyłożyć, záwołał do Pana: Pánie! coż chceſz, ábym uczynił? *Act. 9.* (i) Niechay ſię tu wſtydzą owi, ktorzy tego po Bogu wyciągaią, áby ich Bog bez właſnego onych przykładánia ſię, z wſzelkich niepráwości oczyścił; ktorzyby chcieli, áby z náywiękſzych grzeſznikow ſtáli ſię náywiękſzemi Swiętemi, nic wcále dla otrzymánia zbáwienia nie robiąc; á przecię Ten, ktory nas ſtworzył bez nas, nie uſpráwiedliwia nas bez nas, ſtworzył nas niechcących; uſpráwiedliwia chcących, mowi *S. Auguſtyn.* (k) Páwel nawracaiąc ſię do Boga, zaraz

(i) *Domine! quid me vis facere?* Act. 9. (k) *Qui nos creavit ſine nobis, non nos juſtificat ſine nobis; creavit neſcientem, juſtificat volentem.* S. Aug. ſerm. 15. de verb. Ap. cap. 11.

się zabiera do prácy, mowiąc do Pana: Pánie! co chcesz, ażebym czynił? Zważmy, Chrześciánie! Bog Pawłá powołał do łáski, dla czegoż? oto: szczególnie dla tego, áby Go zbawił, y gdyby Go był nie powołał, nigdyby Paweł serca swoiego nie był obrocił do Pana. O miłosierdzie, rownie dlá innych grzesznikow, iako y dla Pawła otwárte! sądźmy się tu sami, czymbyśmy byli bez powołania Boskiego? bylibyśmy grzesznikami nie myślącemi nigdy o pokucie, á tym samym: oślep idącemi ná potępienie wieczne. Bog więc dla tego grzesznikow powołuie do łáski, áby ich zbáwił. Słuchaymy tu krotko, iákową się też Bogu wdzięcznością zá tak wielką łáskę wypłacał powołany Páweł. Wdzięczność ta okazuie się z prác, ktore On potym dla Chrystusowego Kościołá podeymował. On álbowiem obficiey nad innych Apostołow w pomnażaniu práwdziwey Wiáry prácował, iako sam o sobie mowi 1. Cor. 15. (l) to dodaiąc, że żył w pracach wielkich, w więzieniach

1) *Abundantiùs omnibùs laboraui.* 1. Cor. 15.

niach uſtáwicznych, w ukáraniach nad miarę. 2. *Cor.* 11. (*m*) ztąd duſzę Páwła *S. Jan Chryzoſtom* dyámentową bydź zowie, ktora żadnym prześládowania nátarczywościom nie uſtępowała, żadnemi ſię podiętemi dlá Chryſtuſa prácami nie łamała, ták dálece, że co Job ná ciele, to Páweł ucierpiał ná umyśle. (*n*) Coż rzekę o rozległości mieyſc, ná ktorych z utrudzeniem właſnego ciała opowiadał Ewangelią Paweł? ſam On o ſobie świadczy, iż wſpárty mocą Ducha S. od Jeruzalem około aż do Iliriku napełnił Ewangelią Chryſtuſową, *Rom.* 15. (*o*) ná ktore ſłowa tak piſze *S. Anielſki Nauczyciel*: Żaden z Apoſtołow po tak wielu mieyſcach nie kazał, áni opowiadał Chryſtuſa, po iak wielu mieyſcach opowia-

(m) *In laboribus plurimis, in carceribus abundantiùs, in plagis ſupra modum.* 2. Cor. 11. (n) *Anima Pauli adamantina fuit, ipſô Jobô tolerantior, nam quæ Job corpore, hæc Paulus mente ſuſtinuit.* S. Joan. Chriſoſt. de laud. S. Paul. (o) *Ab Jeruſalem per circuitum uſq; Illiricum replevi Evangelium.* Rom. 15.

wiadał Go Páweł. (p) á to z takową ochotą, ſzypkości Mu dodawaiącą, iż właśnie, iakoby maiący ſkrzydła, (mowię ſłowy *S. Jana Chryzoſtoma*) z nauką práwdy świat cáły przebiegł, á iakoby nie maiący ciała, nad wſzelkie prácę y niebeſpieczeńſtwo ſtał ſię wyżſzym. (q) Wdzięczność tę zá łaſkę powołánia ſwoiego okazał nákoniec Páweł przez oświecenie Chryſtuſowego Kościołá, gdyż iedni z Apoſtołow nic nam ná piśmie nie zoſtáwili, inni bárdzo mało, iako to Piotr dwa liſty tylko, Jan trzy, Jákob ieden, Tádeuſz ieden, zgoła: ci wſzyſcy ſiedm tylko liſtow ná naukę náſzą napiſáli, Páweł zaś dwoiſtą prácę, bo czternaście Liſtow do rozporządzenia ſrzodkow w nábywaniu zbáwienia ściągaiących ſię nam zoſtawił. Ztąd *S. Auguſtyn* mowi: Widzicie, brácia! iż Liſty Pawła bárdziey teráz w Kościele Bożym kwitną, áni-

(p) *Nullus Apoſtolus per tot loca prædicavit, & annuntiavit Chriſtum, ut Paulus.* S. Th. Aqu. ſup. Rom. 15. (q) *Paulus tanquam pennatus, totum docendo pervolavit Orbem, & velut incorporeus, labores omnes, periculaq; contempſit.* S. Joan. Chriſoſt. hom. 1. de laud. Paul.

żniżeli Listy innych Jego Współapostołow, inni bowiem nie pisáli, ále nauczáli tylko w Kosciele Bożym, inni pisali, ále nie tak wiele, áni z przywiązaniem tak wielkiey łáski; sam Paweł y naywięcey, y naywiękrzym do stárania się o zbáwienie wzbudzeniem pisał. (r) Nie bezpożytecznym więc było powołánie Pawła, bo y On się sam zá tak wielką łaskę wdzięcznością wypłacał Bogu, y Bog w tym powołániu okazać ráczył, iż y naywiększych grzesznikow dla tego powołuie do łáski, áby ich zbawił. Mowmy iuż krotko o tym, co ostátnią część kazánia składa, zważaiąc, iak wielką chwałę upádek Piotrowi, powstanie Páwłowi przyniosło?

CZĘSC III.

Miał Piotr przed swoim upadkiem łaskę u Chrystusa, bo mocą tey wiele rzeczy nadzwyczaynych działał, lecz

(r) *Videtis, fratres! quòd modò in Ecclesia Pauli Apostoli Epistolæ vigent magis, quam reliquorum Coapostolorum Ejus, alii enim non scripserunt, sed tantùm locuti sunt in Ecclesia, alii autem, qui scripserunt, nec tantùm, nec tantâ gratia scripserunt.* S. Aug. in Ps. 130.

lecz po upadku łaſka ta powiękſzyła ſię dla Piotrá. Nie mowię ia, iakoby upádek był przyczyną Piotrowi do powiękſzenia łáſki, bobym niektorym dułzom podłym, powierzchownie tylko mowę moią zważaiącym zdawał ſię dawać pochop do więkſzego grzeſzenia, ktorzyby ſobie ztąd záwodnie wnoſili, iż pomnażaniem grzechow zarabialiby ná więkſzą y chwáłę y łáſkę; álę to mowię, że Piotr po upadku powſtáwſzy z grzechu, więkſzą łaſkę od Chryſtuſa odbierał, ániżeli miał przed upadkiem. Wiemy to bowiem, iż Bog bardziey ſię cieſzy z grzeſznika do ſiebie przez pokutę náwroconego, ániżeli z tego, ktory przedtym nigdy nie zgrzeſzył, tak właśnie, iako Wodz woyſk więcey kocha tego żołnierzá, ktory lubo nie raz z plácu przed nieprzyiacielem uciekał, átoli powrociwſzy ſię nazad, męſtwá ſwoiego okazywał dowody, ániżeli tego, ktory záwſze dotrzymywał plácu, álę nic nigdy chwalebnego nie uczynił, álbo: iako rolnik więcey ſobie poważa tą ziemię, ktora wprzod rodząc chwáſty,

obſi-

obfite potym urodzaie wydaie, ániżeli tą, ktora áni chwáſtow, áni żadnego nigdy z ſiebie pożytku nie przynoſi, czyni porownanie *S. Grzegorz.* (s) Ponieważ w náwroconym grzeſzniku okazuie Bog wſzechmocność uſpráwiedliwienia, ſobie tylko ſamemu właściwą, w człowieku zaś záwſze ſpráwiedliwym okazuie Bog dobroć tylko, y miłoſierdzie zbawienia. Zobaczmy teraz uwielbienie Piotrá, ktore po ſwoim upadku odebrał od Chryſtuſa. Nie tylko żyiąc ieſzcze ná ziemi Chryſtus po záprzaniu ſię ſiebie, żałuiącego zá grzech popełniony Piotrá kochał, ále co ieſt większą dla tego S. Apoſtołá chwałą, y większym łaſki Chryſtuſa ku Niemu okazaniem, zmartwychpowſtáwſzy, w uwielbionym Ciele, darámi

(s) *Majus de peccatore converſo, quàm de juſto ſtante gaudium ſit in Cælo, quia & dux in prælio plus eum militem diligit, qui poſt fugam reverſus, hoſtem fortiter peremit, quàm illum, qui nunquam terga præbuit, & nunquam aliquid fortiter fecit; ſic: agricola illam amplius terram amat, quæ poſt ſpinas uberes fruges profert, quàm eam, quæ nunquam ſpinas habuit, & nunquam fertilem meſſem produxit.* S. Greg. hom. 34. ſup. Evang.

rámi swoiemi zaszczycał Piotrá; bo iak się prędko tylko Zbawiciel náz własną mocą powrocił do życia, tak się zaraz z wielkim miłości swoiey oświadczeniem pokazał Piotrowi, *Luc.* 24. (t) á Anioł, ktory Swiętym trzem Máryom, troskliwie Pana szukaiacym, y z płaczem grob Jego nawiedzaiacym rozkazał, áby Apostołom donioszły były o powstaniu Chrystusa z Zmártwych, szczegulniey uczynił wzmiankę o Piotrze, mowiąc: Idźcie, powiedźcie to Uczniom Jego, y Piotrowi. *Marc.* 16. (u) I to było osobliwszym łaski Chrystusa dla Piotra po upadku dowodem, iż Chrystus wprzod, śniżeli do Niebá wstąpił, wziąwszy Piotrá ná osobne mieysce, spytawszy się Go po trzykroć, czyliby Go kochał, więcey iak inni? Owczarnią swoią w rządy Jego zlecił: Paś baránki moie, paś owieczki moie. *Joan.* 21. (w) czyli: powierzył Mu dusze te, dla ktorych

(t) *Surrexit Dominus, & apparuit Simoni.* Luc. 24. (u) *Ite, dicite discipulis Ejus, & Petro.* Marc. 16. (w) *Pasce agnos meos, pasce oves meas.* Joan. 21.

rych On przez przeciąg lat życia swoiego trzydziestu trzech, tak wiele prac y boleści poniosł, krew swoią dla okupu naszego wylawszy. To chwała Piotra, ktorą On przez pokutę po upadku odebrał, á Páweł po swoim przez powołanie do łaski powstániu iakowemiż zaszczytami był ozdobiony? oto się On wcale w innego człowieka zámienił, y stał się niewzruszoną práwdziwego Kościołá Twierdzą. Przed powstaniem Páweł był czártowskim hołdownikiem, po powstániu stał się nayprzednieyszym Chrystusa Rycerzem, mowi *S. Augustyn.* (x) przed powstánem był kruchą skorupą, po powstaniu stał się Náczyniem wybornym, mowi *Anielski Nauczyciel.* (y) I ábym zupełną Pawła chwałę, ktorą On po swoim powstaniu odebrał od Chrystusá, w krotkich słowach zamknął, przywodzę tu słowa, áczkolwiek nieco obszerne, *S. Jana Chryzostoma*, ktory o tym Swię-

tym

(x) *Cadit miles diaboli, ut surgat Signifer Christi.* S. Aug. serm. 4. de SS. Petr. & Paul.

(y) *Paulus vas electionis aureum propter fulgorem sapientiæ, solidum charitate.* S. Th. Aqu. in prolog. ad ep. Paul.

tym Apoſtole tak mowi: Po powſtaniu ſwoim Paweł ſtał ſię práwdziwie drugim Ablem, nie raz, ále codziennie Bogu ofiárę czyniącym; ſtał ſię Nóém, powſtaiące náprzeciw ſobie ludźi bezbożnych nawałności bezſzkodliwie przepływaiącym; ſtał ſię Abraamem, nie tylko z Oyczyzny y z Narodu ſwoiego, ále y z życia ſámego dla Ewangelii wygnanym; ſtał ſię Izaakiem, ochotnie dla Imienia Jezuſowego ná śmierć związanym; ſtał ſię Jakobem, owczarni świátá całego pilnuiącym; ſtał ſię Jozefem, zgłodniałemu świátu duchowne ſłowa Bożego w náuczaniu pożywienie daiącym; ſtał ſię Moyżeſzem, wſzelkie Narody z niewoli czártowſkiey prowadzącym do Chryſtuſa; ſtał ſię Aáronem, zá lud cały modlącym ſię Bogu; ſtał ſię Dáwidem, náuką ſwoią czarta przeklętego, właśnie, iakoby kamieniem z procy wypuſzczonym Goliata biiącym; ſtał ſię Eliaſzem, do trzeciego Nieba przez zachwycenie porwanym, ſtał ſię Elizeuſzem, rożne Narody od wewnętrznego duſzy trądu leczącym; ſtał ſię Ezechiaſzem, rozmai-

tych

tych ludzi do iedney Chryſtuſa Wiáry gromadzącym; ſtał ſię Jozyáſzem, obrzydzenia Narodow puſtoſzącym. Zgoła: chociażbym wſzyſtkich Mężow świątobliwych wyliczał, nie wynayduię takowego, ktoremuby, ále ieſzcze z powiększeniem zaſług, nie wyrownał Paweł. (z)

A gdy tak wielka ieſt chwała Świętych Apoſtołow Piotrá y Pawłá, zoſtawuiąc wam, Chrześciánie! wyciągnienie pożytku z dziſieyſzego kazania, ktory powinien bydź ten, áby ſprawiedliwi w ſpráwiedliwości ſwoiey zbytnie nie ufali, pamiętaiąc ná to, że y bardzo łatwo, y wielce nieſzczęśliwie upaść mogą; iako im to przez uſta Proroka przyrzeka Bog *Ezech. 33.* (a) grzeſznicy zaś áby nie rozpaczali o zbawieniu, wiedząc: że wnętrzności miłoſierdzia Boſkiego dlá każdego ſzczerze poku-

(z) *Etſi omnes Viros Sanctos recenſerem, omnibus, ſed cum augmento meritorum, poteſt æquiparari Paulus.* S. Joan. Chriſoſt. hom. 1. de SS. Petr. & Paul. (a) *Si confiſus in juſtitia ſua fecerit iniquitatem, omnes juſtitiæ ejus oblivioni tradentur, & in iniquitate ſua, quam operatus eſt, in ipſa morietur.* Ezech. 33.

pokutuiącego ſą zawſze otwartemi; mowi *S. Auguſtyn*, (b) gdy, mowię, tak wielka ieſt tych Swiętych Apoſtołow chwała, á chwała ściągaiąca ſię do náſzego zbawienia; więc ia ná okazanie Swiętym Piotrowi, y Pawłowi powinney od nas wdzięczności; przy dokończeniu kazania záżywam tych ſłow, ktore, wyiąwſzy ie z kſiąg *S. Jana Chryzoſtoma*, dziś Kościoł Boży w Páciérzach kapłańſkich mowi:

Iakoweż wam, o Swięci Apoſtołowie! uczyniemy dzięki? ktorzyście tak wiele dla nas práćowali. Przywodzę ſobie ná pámięć Ciebie, o Piotrze! y zdumiewam ſię, wſpominam ſobie Ciebie, o Páwle! y zálewam ſię łzámi, álbowiem: zważaiąc ia waſze prześládowania, cobym daley ná waſze pochwały miał mowić? nie wiem, (c) o to was zá tym tylko proſzę, modlcie ſię zá námi. AMEN.

(b) *Converſio noſtra inveniet Deum paratum.* S. Aug. in Ps. 6. (c) *Quaſnam vobis, o beati Apoſtoli! referemus gratias qui tantum pro nobis laboraſtis. Memini Tui, Petre! & obſtupeſco, recordor Tui, Paule! & mente excedens, opprimor lachrymis. Quid enim dicam, aut quid loquar; veſtras contemplans afflictiones? neſcio.* S. Joan. Chriſoſt. ap. Metaphraſt.

KAZANIE CZWARTE Roku Pańskiego 1774.

Tb. Ty iesteś Chrystus, Syn Bogá żywego. *Matt. 16.*

SŁyszeliście, náymilsi Chrześciánie! słowa S. Ewangelii, ná dzień dzisieyszy náznáczonéy, zważcie teraz iey náuki. Kimby ludzie Syna człowieczego bydź mowili? bádá się pokornie z Uczniow swoich Chrystus. Wielkiey rady Anioł, Oyciec przyszłego wieku, Xiążę pokoiu; wszákże Chrystusá tak w duchu zowie Prorok *Is. 9.* [*b*] raczy się nie odpisywáć od liczby tych, o ktorych iest napisáno: Synowie ludzcy! dokądże będziecie ciężkiego sercá? *Ps. 4.* (*c*) y znowu: Prożnemi są Synowie ludzcy, kłamliwemi są Synowie ludz-

(a) *Tu es Christus Filii Dei vivi.* Matt. 16.
(b) *Magni consilii Angelus, Pater futuri sæculi, Princeps pacis.* Is. 9. (c) *Filii hominum! usquequò gravi corde?* Ps. 4.

ludzcy. *Ps.* 61. [*d*] Powszechne to, y wzgardzone Syna Człowieczego nazwisko, ktorym się w dzisieyszey Ewangelii Syn Oyca Przedwiecznego nazywa, potępia prożną owych ludzi nadętość, ktorych nagany godna dostoieństw światowych wyniosłość nadyma, mowi *S. Hieronim.* [*e*] Kim zowią bydź ludzie Syna Człowieczego? Nic takowego w sobie nie miał Chrystus, coby godne było poprawy, pytał się iednak, coby o Nim ludzie mowili? áby nam tu był dał duchowną naukę. Mamy my w nas wiele nieprzyzwoitości, ktore koniecznie potrzeba poprawiać, pytaymyż się innych, co też o nas ludzie mowią? ábyśmy się w złym poprawili; radzi nam *Origenes.* (*f*) A oni Mu odpowiedzieli; Inni Janem Chrzcie-

cie-

(d) *Vani filii hominum, mendaces filii hominum.* Ps. 61. (e) *Non dixit: quem me esse dicunt homines? sed: quem dicunt esse Filium hominis? ne jactanter de se quærere videretur.* S. Hier. in Matt. 16. (f) *Interrogat Christus discipulos, ut nos semper scrutemur, qualis opinio sit apud homines de nobis, ut, si quid malè dicitur de nobis, occasiones illius præcidamus, si quid autem boni, ejus occasiones augeamus.* Origen. in Matt. 16.

zielem, inni Eliaszem, inni Jeremiaszem, albo iednym z Prorokow. Rozmaitemi są, á częstokroć omylaiącemi ludzkie zdania, bo gdy rzeczy Boskie, ugruntowawszy się ná światowych przyczynach, zważamy, mylić się koniecznie muszemy, áni pewnemi bydź niemogą zdania takowe, ktore się ná ludzkiey rostropności siłach, á nie ná Boskiey Prawdy twierdzach zasadzaią. *1. Cor. 2.* (g) Słysząc więc Chrystus, że ci; ktorzy ludźmi tylko byli, ludzkie zdania o Nim daią, obraca mowę swoią do tych, ktorzy się wzbili nad ludzi: Wy zaś, kim mnie bydź powiadacie? iakoby mowił. Gdy ludzie po ludzku o mnie rozumieią, wy, ktorzy nieiako Bogámi iesteście, co o mnie sądzicie? tłumaczy *S. Hieronim.* (h) Wychodzą w prawdzie z stanu ludzkiego ci, ktorzy wstępuią w Chrystusa ślady, nie zdobi ich, áby oni światowemi zdaniami rządzić się

(g) *Animalis homo non percipit ea, quæ sunt Spiritûs Dei.* 1. Cor. 2. (h) *Vos autem quem me esse dicitis? acsi dicat: illis qui homines sunt, humana opinantibûs, Vos, qui Dii estis, quem me esse existimatis?* S. Hier. in Matt. 16.

mieli, tak dálece: iżby ich Bogami raczey, y Synámi Naywyższego, według rozkazu Boskiego *Ps. 81.* (*i*) á nie ludźmi nazywać przynależało. Między temi pierwszym był w daniu odpowiedzi, ktory pierwszym był w Apostolskim urzędzie; uważa *S. Jan Chryzostom.* (*k*) Uczyć się tu maią Przełożeni, áby opieszałość podległych sobie, słowem wzbudzali, przykładem uprzedzali, mowi *S. Grzegorz* (*l*) Odpowiadaiąc Szymon Piotr, rzekł: Ty iesteś Chrystus, Syn Bogá żywego. Naypierwszy z pomiędzy wszystkich Apostołow Piotr odpowiedział Chrystusowi, áni wątpić można, áby inni Uczniowie inaczey o Pánu rozumieli, gdy naypierwszy z nich Piotr tak o Chrystusie sądził, rożne zdania mogły bydź tych, ktorzy rozumieli, iak ludzie, lecz iednakowe rozumienie bydź

(i) *Ego dixi: Dii estis, & Filii Excelsi omnes* Ps. 81. (k) *Omnibus discipulis interrogatis Petrus tanquam Os Apostolorum, & Caput respondet* S. Joan. Chrisost. in Matt. 16. (l) *Orandum est, ut rectorem subditis, & matrem pietas, & patrem exhibeat disciplina.* S. Greg. in Past.

bydź powinno tych, ktorych zgromadzonych pod iednym Rządcą była iedna Wiárá, ſerce iedno, y duſza iedna, iako pierwiaſtkowe Chrześciány opiſuią Apoſtolſkie Dzieie *Act.* 4. (*m*) Uczyć ſię tu podlegli maią, áby myśli ſwoie z myślami Przełożonych łączyli; rádźi *S. Bernard.* (*n*) bo ofiárá takowa miłą Bogu ieſt, gdy podległych y Przełożonych ieſt iedna myśl, ściągaiąca ſię ku chwale Bogá. Nazwał ſię Chryſtus Synem ludzkim, nazywa Go Piotr Synem Bogá, zaleciło Słowo Boſkie pokorę ſwoią, uznał człowiek wſpaniałość Páná ſwoiego, mowi *Rabanus* (*o*) Odpowiadaiąc Jezus, rzekł Mu: Błogoſławionym ieſteś Szymonie Bar-Jona. Piękna zaprawdę nagroda, że Piotr Boſkiego Synà w Człowieku uznał, Chryſtus błogoſławio-

(m) *Multitudinis credentium erat cor unum, & anima una.* Act. 4. (n) *Optimum in moribus dixerim, qui in nullo prorſùs reſiſtit Superioribus.* S. Bernardus ſup. Cant. (o) *Mira dignatione factum eſt, ut Dominus ipſe humilitatem aſſumptæ humanitatis profiteatur, Diſcipulus excellentiam Divinæ æternitatis oſtendat.* Rabanus in Matt. 16.

nym Go bydź zowie, mowi *S. Hilary.*(p) Błogosławionym ieſteś Szymonie Bar-Iona, czemuż? bo ciało y krew nie obiawiła Tobie, ale Oyciec moy, ktory ieſt w Niebieſiech. Niebieſki ow Oyciec, ktory po Chrzcie Chryſtuſa ſpuścił z Nieba głos mowiący: Ten ieſt Syn moy, w ktorymem upodobał ſobie. *Matt. 3.* (q) obiawił Piotrowi, áby był rzekł: Ty ieſteś Chryſtus, Syn Bogá żywego. Ciała y Krwi obiawienie nie zgadza ſię z obiawieniem Boſkim, bo roſtropność ciała śmiercią ieſt, mądrość ciała nieprzyiazną ieſt Bogu. *Rom. 8.*(r) Błogosławionym więc Chryſtus zowie Piotrá zá to, że Go ludzkie rozumienie nie omyliło, ale Boſkie natchnienie nauczyło, áby był Chryſtuſa Synem Bogá żywego wyznał.

mo-

(p) *Dignum confeſſio Petri præmium conſecuta eſt, quia Dei Filium in homine vidiſſet, meruit audire: Beatus es Simon Bar-Iona.* S. Hilar. in Matt. 16. (q) *Hic eſt Filius meus, in quo mihi complacui.* Matt. 3. (r) *Sapientia carnis inimica eſt Deo.* Rom. 8.

mowi *S. Hieronim.* (s) Zaſtanowiwſzy ſię nad danym od Chryſtuſa Piotrowi błogosławieńſtwa zaſzczytem, rzecz ia tu wielkiey wprawdzie uwagi godną zważam; czemu Chryſtus owych, ktorych wſtąpieniem ſwoim w łodkę od niebeſpieczeńſtwa ná morzu ratował, lubo Oni pokłoniwſzy ſię, mowili Mu: Práwdziwie ieſteś Synem Bożym, *Matt. 14.* (t) álbo czemu owego Izráelczyka, w ktorym nie było zdrady, Nathanáela, lubo y ten zawołał do Páná: Rabbi, tyś ieſt Synem Bożym. *Joan. 1.* (u) zá uznánie w ſobie Synoſtwa Boſkiego, rownie, iak w dziſieyſzey Ewangelii Piotra z teyże ſamey przyczyny błogosławionym nie

na-

(s) *Reddit Chriſtus Apoſtolo vicem pro teſtimonio quod de se Petrus dixerat: Tu es Chriſtus Filius Dei vivi, Dominus autem dixit ei: Beatus es Simon Bar-Iona, quare? quia non revelavit Tibi caro, & ſanguis, ſed revelavit Pater, quod caro & ſanguis revelare non potuit, Spiritus Sancti gratiâ revelatum eſt.* S. Hier. in Matt. 16.
(t) *Qui in navicula erant, venerunt, & adoraverunt Eum, dicentes: Verè Filius Dei es.* Matt. 14.
(u) *Reſpondit ei Nathanaël, & ait: Rabbi! Tu es Filius Dei.* Joan. 1.

nazwał? Daie przyczynę *S. Hieronim*: bo tamci nie tak dokładnie Bofkie w Nim Synoftwo uznali, iak go dokładnie uznał Piotr, tamci bowiem wyznaniem fwoim fądzili Go bydź wyższym nad innych, Piotr zaś uznał Go bydź wfpołiftotnym Oycu. (w) A ia powiadam Tobie, mowi daley do Piotra Chryftus, iżeś Ty ieft Opoką, á ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy, á brámy piekielne nie przewalczą náprzeciw niemu. Trzymaymyż fię więc tey Opoki, z ktorey wyciętemi iefteśmy. *Is. 51.* (x) mieymy mocną Wiárę, cwiczmy fię w miłości, ábyśmy fię y piekielnych náwet bram, czyli powftaiących naprzeciw nam czartowfkich natarczywości, według tłomaczenia *Orygeneſa* (y) nie oba-

(w) *Illi, qui erant in navi dixerunt: Verè Filius Dei eſt hic. Nathanaël dixit: Rabbi! Tu es Filius Dei, non tamen beati dicti ſunt, quia non talem confeſſi ſunt Filiationem, qualem Petrus, ſed unum ex multis Eum exiſtimabant, non verè Filium, nec ex ſubſtantia Patris, non enim id ſibi habuerunt revelatum à Patre.* S. Hier. in Matt. 16. (x) *Attendamus ad petram, unde exciſi fuimus.* Is. 51. (y) *Singulæ ſpirituales nequitiæ portæ ſunt infernorum, quibus contrariantur portæ juſtitiæ.* Origen. in Matt. 16.

obawiali. A nie tylko Piotr zasłużył sobie bydź nazwany Opoką, utrzymuiąca wszystkie członki prawdziwego Kościoła, ale nawet rzekł do Niego Chrystus: Tobie dam klucze Krolestwá Niebieskiego, á cokolwiek związeśz ná ziemi, będzie związano y w Niebiesiech, a cokolwiek rozwiążeśz ná ziemi, będzie rozwiązano y w Niebiesiech. O wielka prawdziwie dla Piotrá łaska! gdy Mu Chrystus udziela tey odpuszczenia grzechow mocy, ktora samemu szczegulnie Bogu właściwą iest; mowi *S. Jan Chryzostom.* (z) Trwa y ná zawsze trwać będzie to, co w Chrystusie uwierzył Piotr, trwa y trwać będzie ná záwsze to, co w Piotrze postanowił Chrystus. Niechay że się zátym obawiaią związani, niechay się obawiaią y rozwiązani, rozwiązani niech się strzegą, áby nazad związanemi nie byli, związani niech Bogá proszą, aby ich rozwiązano. Ta związania y rozwiązania moc nie dla tego samemu szczegulnie Piotrowi dana iest, iakoby On sam

(z) *Hæc ei se promittit daturum, quæ sunt propria Dei solius, scilicet peccata solvere.* S. Joan. Chrisost. in Matt. 16.

sam tylko, á nie Naſtępcy Jego, tey władzy mogł był używać, iako to Pi-ſma S. mieyſce niegodziwie tłomacza dziſieyſi kacerze, bo y teraz widziemy, y do ſkończenia Chryſtuſowego Ko-ſciołá widzieć będziemy władzatę u-dzieloną Kapłanom, ále dla tego Chry-ſtus ſzczegulniey Piotrowi klucze Nie-bios oddał, y Jemu pierwſzeńſtwa Sę-dziowſkiey nad wſzyſtkiemi ludźmi po-wagi udzielił, áby wſzyſcy wierni wie-dzieli, że ieżeli ſię kto od iedności práwdziwey Wiáry, y wſpołeczeńſtwá Piotrá iakimkolwiek ſpoſobem oddzie-la, ten od kogo innego áni z grze-chow ſwoich rozwiązanym, áni do Nieba wpuſzczonym bydź nie może. mowi *Rabbanus.* (a) Niechayże ſię więc oba-

(a) *Hæc ligandi, atq; ſolvendi poteſtas quamvis ſoli Petro data videatur à Domino, tamen & cæteris Apoſtolis datur, nec non Epiſcopis, ac Presbyteris Eccleſiæ, ſed ideo Petrus ſpecialiter claves Regni Cælorum, & principatum judiciariæ poteſtatis accepit, ut omnes per Orbem credentes intelligant, quòd quicunq; ab unitate Fidei, vel ſocietate Illius quolibet modo ſemetipſos ſegregant, tales nec vinculis peccatorum abſolvi, nec januam poſſunt Regni Cæleſtis ingredi.* Rabbanus in Matt. 16.

obawiaią ci, ktorzy idąc za miałkością rozumow swoich, zuchwale się wyłamuią z pod rządow Piotrá, niechay sobie otrzymania zbawienia nie obiecuią dotąd, pokąd upokorzonych głow swoich Stolicy Apostolskiey nie poddadzą. Te ią nauki zamknięte w naznaczoney ná dzień dzisieyszy Ewangelii, ktora że o samym tylko wspomina Piotrze, wysławiaiąc chwalebne jego Synowstwa Boskiego w Chrystusie wyznanie; y iadziś o Nim tyl o samym do was przedsięwziąłem mowić; życie Pawłá, ktorego Uroczystość rownie z uroczystością Piotrá dziś obchodzemy, ná przyszły [dali Bog życie] rok sobie zostawuiąc. Umyśliłem zas dziś o Piotrze mowić to, co w dzisieyszey Ewangelii ná pochwałę Jego powiedział Chrystus, że On iest Opoką Kościoła, czyli Nauczycielem naszym. Albowiem:

I. Piotr nas uczy nauką swoią.

II. Rządzi nami powagą swoią.

III. Zachęca nas do dobrego przykładem swoim. O tym mowić będę ná iak naywiększe Boga moiego uwielbienie.

CZĘSC

CZĘSC I.

Zaczynam pochwały S. Piotra, od pochwały nauki Jego, nauki powziętey w Szkole Jezusa Chrystusa, nauki okazaney w Pismach Piotrá, nauki opowiadaney w czásie Jego Apostolstwa. Z początkow życia człowieka nie można doyść tego, co w dalszym czasie z niego będzie. Obszerna rzeka w łożu swoim częstokroć małym tylko strumyczkiem iest. Nie postanowiłem ia tu okazywać wam Piotra, kształtnemi ciała lub umysłu rozporządzeniami ozdobionego, ktoreby wydawały dorodną ciała Jego piękność, lub wysoką rozumu wspaniałość. Opátrzność chciała Go mieć urodzonym w podłym stánie, podłe rzemiosło było zabawą pierwszych Jego lat. Bez cwiczenia, bez talentow Piotr, ná brzegach morza Tyberyackiego zabawiał się łowieniem ryb tak, iak czynili Oycowie Jego, áż ná ten czas pokazał się w ziemi Judzkiey Jezus Chrystus, mocny w dziełach y w słowiech, *Luc.* 24. (*b*) pełen łáski y prawdy

(b) *Potens opere & sermone.* Luc. 24.

wdy, *Joan.* 1. (c) poznawaiący skrytości umysłow, zwyciężaiący naturę, Człowiek przez miłość, Bog przez potęgę. Zobaczył On Piotrá płynącego po morzu, zawołał Go do siebie, y uczynił Apostołem. *Matt.* 4. (d) Poszedł natychmiast Piotr uczyć się Ewangelii, ktorą Chrystus opowiadał w Mieście Kafarnaum, w Jeruzalem, ná Gorze Tabor, w Ogrodzie Oliwnym, y ná Gorze Kalwáryi. Tam Piotr słuchał nauki Jezusa, tam Jezus Piotrowi odkrywał potrzebę, początki, przepisy, y koniec Ewangelii, tam Mu Jezus opowiadał rodzące się dopiero teyże Ewangelii pierwiastki, iey prześladowania, dalszy wzrost, y zwycięstwa, tam się dowiedział Piotr o Przedwiecznym Słowa Boskiego od Oyca pochodzeniu, o nastąpionym iuż práwdziwego Messyasza w czásie národzeniu, o ziszczeniu się Proroctw, o mękach, śmierci, zmartwych powstaniu Bogá Człowieka, o odkupieniu świátá. Tam On się zapatrywał ná dziełá

Jezu-

(c) *Vidimus plenum gratiæ, & veritatis.* Joan 1. (d) *Venite post me, faciam vos fieri piscatores hominum.* Matt. 4.

Jezusowe, dziwił się chwale otaczającey Go. W tey Szkole nauczył się S Apostoł, że ná miłości Bogá y bliźniego zasadza się wszelkie práwo y Prorocy, *Matt. 22. (e)* że nie iest dosyć ná tym, ábyśmy tylko nászych nieprzyiacioł kochali, lecz do pełnienia prawdziwey doskonałości potrzeba, ábyśmy im dobrze czynili, *Luc. 6. (f)* że baczne zmysłow utrzymywanie broni nas od pokus czartowskich, *Marc. 14. (g)* że cierpliwe wszelkiego umartwienia ponoszenie prowadzi nas do chwały, *Matt. 5. (h)* że żyć w grzechu, iest to podawać się w niebespieczeństwo wieczney śmierci. *Joan. 8. (i)* Zgoła: co Chrystus Jezus opowiadał innym Uczniom swoim, to wszystko naydokładniey poiął Piotr, ábyby był tego samego uczył ludźi gromadzących się do powstaiącego dopiero Kościoła. Jakoż:

(c) *In his duobus universa lex pendet & Prophetæ.* Matt. 22. (f) *Diligite inimicos vestros, & benefacite his qui oderunt vos.* Luc. 6. (g) *Vigilate, ut non intretis in tentationem.* Marc. 14. (h) *Beati, qui persecutionem patiuntur, quoniam ipsorum est Regnum Cælorum.* Matt. 5. (i) *In peccato vestro moriemini.* Joan.

koż: zamysłom Piotrá pobłogosławił nayświętszy Nauczyciel, bo ten S. Apostoł w Szkole Jezusa Chrystusa doświedziawszy się nauk zbawiennych, te zaraz innym opowiadał. Otwieram ia dwa listy S. Piotra, á cały zadźiwiony mowię sam w sobie: I tenże ie to człowiek pisał, ktory niedáwno był nieumieiętnym? O wielki Boże! wyprowadzasz Ty dzień z nocy, *Amos* 5. (*k*) potęgę z słabości, *Rom.* 8. (*l*) wybieraſz Ty głupstwa świata, ábyś zawstydził mądre, á mdłe świátá wybieraſz, ábyś zawstydził mocne. 1. *Cor.* 1. (*m*) Piotr nie maiąc innych talentow, tylko Wiarę zabraną z Szkoły Zbáwiciela, naucza wszystkich ludzi. Pisma Jego gruntownemi są, bo tego, co pisał, uczył się od samego Jezusa Chrystusa, wszakże tak sam o sobie świadczy: Oznáymilišmy wam moc y przyrzeczenie Páná nászego Jezusa Chrystusa,

nie

(k) *Quærite Dominum convertentem in mane tenebras, & diem in noctem mutantem.* Amos. 5.
(l) *Adjuvat infirmitatem noſtram.* Rom. 8.
(m) *Quæ ſtulta ſunt mundi, elegit Deus, ut confundat ſapientes, & infirma mundi elegit Deus, ut confundat fortia.* 1. Cor. 1.

nie puściwszy się zá płonnemi y ni-
kczemnemi baśniami, ále żeśmy sam
patrzali na wielkość Jego. 2. *Petr.* 1.
(n) Ktoż więc lepiey nad Piotrá nau-
czał Wiáry? gdy ią Piotr wyczerpnął
z samego źrzodła. Lecz iakże tę swo-
ią naukę zostawioną w Pismach za-
czyna Piotr? oto: nam nayprzod win-
szuie uszczęśliwienia tego, iż powo-
łanemi iesteśmy do práwdziwey Wiá-
ry, z tey przyczyny nazywaiąc nas bydź
Boskiey uczęstnikami nátury 1. *Petr.* 1.
(o) nie chcąc zaś, áby ta chwała nasza
prożnym tylko w nas była nazwiskiem,
daie nam duchowne napomnienia,
wkłada ná nas konieczne obowiązki,
ściągaiące się do potrzeby chronienia
się złych obyczaiow, y niezgadzaią-
cego się z przepisami Chrześciańskiey
Religii życia. Ludźie, (mowi On) kto-
rym się nieiako udziela Bostwo, powin-
ni się strzedz skażenia tey pożądliwo-
ści, ktora iest ná świecie. 2. *Petr.* 1. (p)

daie

(n) *Non enim doctas fabulas secuti, notam faci-
mus vobis Domini nostri Jesu Christi virtutem, &
præsentiam, sed speculatores facti Illius magnitu-
dinis.* 2. Petr. 1. (o) *Divinæ participes na-
turæ.* 1. Petr. 1. (p) *Fugientes ejus, quæ in
mundo est, concupiscentiæ corruptionem.* 2. Petr. 1.

daie nam napomnienia ściągaiące się do nieuchronney powinności naśladowania Jezusa Chrystusa, *1. Petr. 2.* (q) napomnienia ściągaiące się do starania się o doskonałości człowiekowi Chrześciańskiemu właściwe, *2. Petr. 1.* (r) Nie rozumieycie, naymilsi Chrześcianie! ábym ia chciał zabawiać cierpliwość waszą obszernym wyliczániem wszystkich nauk, ktore nam Piotr w Listach swoich daie. Czytáycie sami nieśmiertelne pamiątki nauki Jego; w nich się doczytacie, z iakową gorliwością On nas zachęca do zachowania nieprzerwanego z bliźniemi pokoiu, y iedności, do miłosnego litowánia się nad nędzą uciśnionych, do chętnego miłosiernych uczynkow spra-

wo-

(q) *Christus passus est pro nobis, vobis relinquens exemplum, ut sequamini vestigia ejus.* 1. Petr. 2.
(r) *Vos autem curam omnem subinferentes, ministrate in Fide vestra virtutem, in virtute autem scientiam, in scientia autem abstinentiam, in abstinentia autem patientiam, in patientia autem pietatem, in pietate autem amorem fraternitatis in amore autem fraternitatis charitatem, hæc enim si vobiscum adsint, & superent, non vacuos, nec sine fructu vos constituent in Domini nostri Jesu Christi cognitione.* 2. Petr. 1.

wowania, do skromności y pokory. *1. Petr. 3.* (s) Tam przeczytacie, z iakowa usilnością On nas wzbudza do uczenia się rostropności dla uniknienia niebespieczeństwa, do mienia ostrożności dla uprzedzenia go, do czynienia modlitwy dla zwycięzenia go *1. Petr. 4.* (t) Tam odkryiecie sztuczne zdrády, szkodliwe złości, y natarczywe zamachy czartá przeklętego, nakształt lwa, krążącego ná pożarcie tych, ktorych przyszedł zbawić Jezus Chrystus. *1. Petr. 5.* (u) Tam się nauczycie, że miłość pokrywa wielość grzechow. *1. Petr. 4.* (w) że Bog sprzeciwia się wyniosłym, á pokornym daie łaskę swoią. *1. Petr. 5.* (x) że się nie godzi Chrześcianom, áby się wstydzili

bydź

(s) *Sitis autem omnes unanimes, compatientes, fraternitatis amatores, misericordes, modesti, humiles.* 1. Petr. 3. (t) *Estote itaq; prudentes, & vigilate in orationibus.* 1. Petr. 4. (u) *Adversarius vester diabolus, tanquam leo rugiens, circuit, quærens, quem devoret.* 1. Petr. 5. (w) *Charitas operit multitudinem peccatorum.* 1. Petr. 4. (x) *Deus superbis resistit, humilibus autem dat gratiam.* 1. Petr. 5.

bydź Chrześćianami. *1. Petr. 4.* (y) że nie przynależy oddawać złym za złe, ale złorzeczącym sobie potrzeba dobrze czynić. 1. *Petr. 3.* (z) Skończywszy powszechne nauki Piotr, zaczyna szczegulnieysze, lecz te rownie mocne, rownie rozumne. On Pasterzow Kościoła uczy, iak maią rządzić powierzoną sobie Jezusa Chrystusa owczarnia, mowiąc do nich; áby byli Przełożonemi przez gorliwość, Oycámi przez miłość, przyiaciołmi przez nieżądanie rzeczy Poddanych sobie, áby byli wyższemi nad podległych sobie, rownie przez cnotę, iako y przez godność. 1. *Petr. 5.* (a) On poddanych przymusza do powinnego posłuszeństwá Pánom, młodszych zupełnie poddáie rządzeniu Stárszych. 1. *Petr. 2.* (b)

(y) *Christianus non erubescat, glorificet autem Deum in isto Nomine.* 1. Petr. 4. (z) *Non reddentes malum pro malo, nec maledictum pro maledicto, sed è contrario benedicentes.* 1. Petr. 3. (a) *Pascite, qui in vobis est, gregem Dei, providentes non coactè, sed spontaneè, neq; turpis lucri gratiâ, sed voluntariè, neq; ut dominantes in Clero, sed forma facti gregis ex animo.* 1. Petr. 5. (b) *Subjecti estote omni humanæ creaturæ propter Deum.* 1. Petr. 2.

On naucza żony, áby były poddane mężom swoim, *1. Petr. 3.* (c) dziátki, áby były posłusznemi Rodzicom swoim. *1. Petr. 5.* (d) sprawiedliwych, áby podczas przemięszkiwania swoiego w boiaźni obcowali, *1. Petr. 1.* (e) á tak ich Bog, iak niegdyś uciśnionego Lota, z pomiędzy swawoli bezbożnych wyrwie, *2. Petr. 2.* (f) grzesznikow, áby złożyli wszelaką złość, wszelaką zdradę obłudności, zazdrość, y wszystkie obmowiska, *1. Petr. 2.* (g) á tak raz poiednawszy się z Bogiem, áby się iuż więcey do pierwszych nieprawości nie wracali. *2. Petr. 2.* (h) Takową była nauka Piotrá, ktorą nam

On

(c) *Mulieres subditæ sint viris suis.* 1. Petr. 3. (d) *Adolescentes subditi estote senioribus.* 1. Petr. 5. (e) *In timore incolatûs vestri tempore conversamini.* 1. Petr. 1. (f) *Justum Loth oppressum à nefandorum injuria ac luxuriosa conversatione eripuit, aspectu enim & auditu justus erat.* 2. Petr. 2. (g) *Deponentes omnem malitiam, & omnem dolum, & simulationes, & invidias, & omnes detractiones.* 1. Petr. 2. (h) *Si refugientes coinquinationes mundi in cognitione Domini nostri & Salvatoris Jesu Christi, his rursûs implicati superantur, facta sunt eis posteriora deteriora prioribus.* 2. Petr. 2.

On w dwoch Liſtach ſwoich zoſtawił; tegoż ſamego nauczał On w czáſie Apoſtolſtwa ſwoiego. Powſtawáć dopiero zaczął Chryſtuſow Kościoł, aż zaraz náprzeciw niemu zawzięta złość nie tylko okrucieńſtwem uderzyła, ále nawet rozſiewaniem błędow y zabobonow powſtała. Piotr więc z rodzącym ſię dopiero Kościołem urząd ſwoy Apoſtolſki zaczyna, á oſtrzegaiąc pierwiaſtkowych Chrześcian, mowi do nich, iż będą kłamliwi nauczyciele; ktorzy wprowadzą odſzczepieńſtwo zatracenia, y zaprzą ſię tego Páná, ktory ie kupił; będą przyłudzaiący duſze nieſtáteczne, maiący ſerce wyćwiczone łákomſtwem, synowie przeklęctwa. 2. *Petr.* 2. (*i*) tych więc, Piotr rozkazał, áby ſię ſtrzegli. Religio Swięta! pierwſze Twoie zwycięſtwa winnaś prácom Piotrá, hiſtorya Jego powodzenia ieſt hiſtorya twoiego uſtanowienia, tak dálece; że ná wſpo-

(*i*) *Erunt Magiſtri mendaces, qui introducent ſectas perditionis, & Eum, qui eos emit, Dominum negánt, pellicientes animas inſtabiles, cor exercitatum avaritiâ habentes, maledictionis filii.* 2. Petr. 2.

mnienie Piotrá w podziwienie wpadam. woła *S. Jan Chryzoſtom.* (k) Albowiem: Piotr głos ſwoy podnoſi, á Narody ſię do práwdziwego Bogá náwracaią, á cuda ſię powiękſzaią, bo dopiero Piotr wchodzi do tego Miaſta, do tey Prowincyi, do tego Kroleſtwá, á iuż to Miáſto, ta Prowincya, to Kroleſtwo wierzy y wyznaie Chryſtuſowa Wiárę. Piotr mowi odważnie do Zydow: Jezus umarł ná Krzyżu, ále oraz zmartwychpowſtał. *Act.* 2. (l) Zwycięſtwo Jego okazuie Jego Boſtwo, wyście Go wláſnemi rękami zabili, uznawaycie w tym waſzą winę, á żałuiąc zá popełnienie tak wielkiey niegodziwości, uznaycie Go bydź Bogiem wáſzym, tym ſpoſobem grzech tak ciężki z duſz wáſzych zmażecie. Ná takową Piotrá mowę w ſłuchaiących żydach wzraſtała pilna uwaga, powiękſzała ſię ludu mnogość, żal powſzechny ſtyſzeć ſię dał, ztąd ośm tyſięcy ludzi nawróciło ſię do Bogá.

Chciał-

(k) *Memini tui Petre, & obſtupeſco.* S. Joan. Chriſoſt. ap. Metaphr. (l) *Hunc per manus iniquorum affigentes interemiſtis, quem Deus ſuſcitavit.* Act. 2.

Chciałbym iá, Chrześcianie! zaſtanowić myśl wáſzą nad rożnemi mieyſcámi, ktore Piotr nauką ſwoią przechodzi, oświeca, odmienia, Ananiaſz z Żoną ſwoią Saphirą zá popełnienie kłámſtwá w przedaniu roli ukaranemi od Piotra zoſtáli, gdy padłſzy ná ziemię, nágle oboie pomarli. *Act.* 5. (*m*) Korneliuſz zá rádą S. Apoſtołá porzucił ſwoie bożyſzcza. *Act.* 10. (*n*) Tabita przywrocona zoſtała do życia. *Act.* 9. (*o*) Miáſto przedtym bałwochwalſkie Antyochia ſtało ſię ſtolicą práwdziwego Kościołá. *Act.* 11. (*p*) o iak wielkie pomyślności náuki Piotrá! Inni Apoſtołowie radzą ſię Go, On im przodkuie na pierwſzey Rádzie, zá Jego ſtáraniem ná opowiadanie Ewangelii rozbiegaią ſię po końcach morzá, á ieżeli cień Piotrá przywracał

ſłuch

(m) *Audiens autem Ananias hæc verba, cecidit & expiravit.* Act. 5. (n) *Juſſit eos baptizari in nomine Domini Jeſu Chriſti.* Act. 10. (o) *Illa aperuit oculos ſuos, & viſo Petro, reſedit.* Act. 9. (p) *Cùm introiſſent Antiochiam, loquebantur annuntiantes Dominum Jeſum, & manus Domini erat cum eis, multusq; numerus credentium converſus eſt ad Dominum.* Act. 11.

słuch głuchym, mowę niemym, życie umarłym, *Act.* 5. (q) zapewne: Uczniowie Jego ná mieyſce ciemności wprowadzaią światłość, ná mieyſce błędow práwdę, ná mieyſce zabobonow Chryſtuſową Religią. Mało to ieſzcze ieſt ná pochwałę Piotrá, Piotr z opowiádaniem Wiáry ſławá w Rzymie. Rzym, ktory dawał prawá wſzyſtkim Narodom, á iemu wſzyſtkie Narody dawáły bogow, ktory w Kościołach ſwoich, gdzie wyniosłość ludu wieſzała łupy nieprzyiacielá zwyciężonego, wyſtawiał ołtárze faſſzywym bożyſzczom; Rzym ſławnieyſzy podobno przez ſwoie zdrády, niż przez ſwoie zwycięſtwá, ktory Krolow ſwoich poczyniwſzy bogámi, oddawał ofiáry ich wyſtępkom, Rzym ſtolica tálentow y zabobonow, zgromadzenie nauk, y błędow, ſzkołá práwdy y niedowiarſtwá, gdzie wraz z zwycięſtwy łączyła ſię wolność życia, z żołnierſkim ſercem chuć ciele-

ſno-

(q) *Magis augebatur credentium in Domino multitudo, ita, ut in plateas ejicerent infirmos, ut veniente Petro ſaltem umbra Illius obumbraret quemquam illorum, & liberarentur ab infirmitatibus ſuis.* Act. 5.

ſności, z roſtropnością w rządzeniu zbytek we wſzyſtkich rzeczach, Rzym na koniec kochaiący odmianę Religii według własnego upodobania, przytłumiaiący ią według własnych námiętności, gorliwy o panowanie nad wſzyſtkiemi ludźmi, gorliwſzy nierownie o panowanie nad wſzyſtkiemi Religiami; ten, mowię, Rzym rzuca ſię pod nogi ubogiego y ſłabego Jezuſa, poddaie ſię práwdziwey Wierze. Ktoż go zwycięża? Piotr; czym? nauką ſwoią. Ponieważ: uzbroiwſzy ſię On miłością, maiąc ſobie pozwoloną od Nauczyciela ſwoiego łaſkę działania cudow, opowiada Ewangelią w Rzymie, nauczaiąc, że bożyſzcza ſą fałſzywémi bogami, że uſzánowánie im oddáwane ieſt bałwochwalſtwem, wyſtawia pokorę náprzeciw wynioſłości, pokutę náprzeciw ciała wolności; zaleca Pánom uniżoność, bogátym miłoſierdzie nad ubogiemi, nędznym cierpliwość w uciśnieniach. Ta nauka Piotra tak ſzczęśliwa była, że Rzym przedtym ſtolica błędow y niecnot, ſtał ſię Głową práwdziwey Wiáry, y

Chrześ-

Chrześciańskich obyczáiow. Powstawały, prawda, náprzeciw nauce Piotrá mocarstwá ciemności, lecz zamysły ich daremnemi były, bo Piotr zawsze y wszędzie zwyciężył. Nayssławnieyszym Jego zwycięstwem iest pokonanie w Rzymie Szymona czarnoksięznika, człowieka bez Wiáry, wolnego w mowie, niewstrzymałego w swoich pismach, wynioslego w swoich przedsięwzięciach, stáranie stáraiącego się o zyskanie wzięcia dla siebie u Chrześcian, ktory bydź się opowiadał Bogiem, ktory znosił dobre uczynki, niepotrzebną bydź sądził pokutę, grzech świętokupctwa wprowadził, y inne błądliwe nauki rozsiewał. Ten iednak zacięty Religii Chrystusowey nieprzyiaciel pokonanym został od Piotrá, gdy chcąc swoią potęgę okazać, przyprawionemi sztucznie skrzydłámi po powietrzu latáiąc, za modlitwą Piotrá w przytomności wszystkiego Rzymskiego ludu o ziemię uderzonym został, ktory przypadek bardzo wiele Osob do poznania práwdziwego Bogá przyprowadził. O rzeczy

dzi-

dziwna! rzeczy prawdziwie Boska! ktora nas w Religii nászey gruntować powinna. Otoż Chrzescianie! nauka Piotrá, nauka powźięta w Szkole Jezusa Chrystusa, nauka okazana w Pismach Piotrá, nauka opowiadana w czásie Apostolstwá Jego, ktory iako nas nauką swoią uczy, tak nami rządźi powagą swoią.

CZĘSC II.

Powaga S. Piotrá dana Mu iest od sámego Jezusa Chrystusa, otoż iey początek; rozeszła się po całym świecie, otoż iey obszerność, nie ustánie po wszystkie wieki, otoż iey trwałość. Zwycięzca śmierci Jezus Chrystus, będąc iuż bliskim odeyścia do Oycá swoiego, nawracanie świata zlecił Apostołom. Ná ten czas cała źiemia usłyszała głos Ich, *Ps. 18.* (r) morza się zniżały, chcąc Ich z opowiadaniem Ewangelii zanieść w mieysca takowe, w ktorych Słońce z trudnością widzieć się daie, świat zdawał się zmnieyszać gránice swoie, áby był rozszerzył

Ich

(r) *In omnem terram exivit sonus eorum, & in fines orbis terræ verba eorum.* Ps. 18.

Ich zwycięstwá. Lecz potrzeba było dać Apostołom Głowę, y pierwszego Kościołá Pasterzá. Los Chrystusá padł ná S. Piotrá, ktory uczyniony iest naywyższym Kapłánem, y Pásterzem Pásterzow. Jezus Chrystus bydź Go tákowym ogłasza, słuchaymy Zbawicielowego wyroku: Szymonie! Ty iesteś Piotrem, á ná tey Opoce zbuduię Kościoł moy. *Matt. 16.* (s) Mowi Chrystus, Ty iesteś Piotrem; inni zwycięzcy świátá po otrzymaney wygrany biorą rożne imiona ná wsławienie siebie; Chrystus zaś Szymoná (tak się bowiem zwał przedtym) nazywa Piotrem, daiąc Mu imię znaczące moc, powagę, chwałę, y zwycięstwo. Zowie Go Chrystus Piotrem, á tym samym czyni Go nárzędziem swoich wyrokow, stánowi Go szafarzem swoich łask, Nauczycielem Kościołá swoiego, Pásterzem swoiey owczárni, Oycem ludu swoiego. Piotrze! ná Tobie Kościoł moy założy gruntá swoie. Udzielam Ci mocy y powagi moiey, rządzić nią będziesz w imię

(s) *Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam.* Matt. 16.

w Imię moie, á rządzić będzieſz z takową powagą, iż ſię Ciebie obawiać będą wſzyſtkie Narody. Tobie tylko prawa tego pozwalam, nie potrzeba bowiem, tylko iednego Páſterza dla iedney owczárni, *Joan. 10.* (t) iednego Goſpodarzá dla iedney familii, iednego Krolá dla iednego Kroleſtwá, iednego naywyżſzego Kapłana dla iednego Kościołá, iednego powſzechnego Oycá dla iednego Wiernych zgromadzenia. Tobie dam Klucze Kroleſtwá Niebieſkiego, dodaie Chryſtus, klucze potęgi ná zgromadzanie Zbiorow Kościelnych, y na nich pierwſzego mieyſcá zaſiadanie, potwierdzanie wyrokow tam ułożonych, zażywanie w potrzebie, odłączaiącego od iedności niepoſłuſznych Kościołowi wyklinania. Klucze potęgi ná ſtanowienie praw, ktorym wſzyſcy Wierni poddać ſię muſzą, na tłumaczenie Kſiąg Piſmá według Duchá S. Klucze potęgi ná ſzáfowanie ſkarbem Kościołá, rozdawánie odpuſtow, odpuſzczanie grzechow. Paś owce moie, ktore twoiey pieczo-

łowi-

(t) *Erit unum ovile, & unus Paſtor.* Joan. 20.

owitości y ſtaraniu oddaię, te gdy ſię błąkać będą po błądliwych manowcach, Ty ie do prawdziwey Owczárni zgromadzać będzieſz, Ty nad niemi będzieſz miał pierwſzeńſtwo, á one powagę Twoią ſzanować będą. Tak mowił do Piotra Jezus Chryſtus, Piotr więc od samego Chryſtuſa zabiera powagę daleko rożną od owey świętokradzkiey powagi, ktorą ſobie niegodziwie przywłaſzczaią zuchwali odſzczepieńcy, czyniąc ſię Apoſtołámi, á ná ten urząd od Chryſtuſa wybranemi nie będąc, ztąd ſię niemi Niebo ſłuſznie brzydźi, Kościoł Boży ſpráwiedliwie ich potępia, ile że cała ich powaga zaſadza ſię ná zuchwałey śmiałości. Lecz iakże ſię daleko rozſzerza powaga Piotrá? Rozciąga On ia ná wſzyſtkie duſze, odkupione Krwią Jeżuſa Chryſtuſa. Szacuię ia powagę páńuiących Monarchow, ále między tą y powagą Piotrá wynayduię rożnicę, powadze Piotrá pierwſzeńſtwo daiącą. Monarchowie bowiem panuią nad ſwoiemi poddanemi, Piotr panuie nad tych y Monarchow duſzámi, tamci podłe-

głym

głym ſobie rozdaią łaſki doczeſne, Ten daie łáſki Niebá, tamci czynią ſprawiedliwość, karząc wyſtępki, bo ſą Pánámi ziemſkiemi, Ten czyni miłoſierdzie, odpuſzczaiąc grzechy, bo ieſt Oycem, tamtych powaga zaſadza ſię ná porządku nátury, Tego moc gruntuie ſię ná porządku Wiáry, tamci pánuią świátu, Ten rządzi Kościołem. mowi *S. Jan Chryzoſtom.* (u) Ale nad to: powaga tamtych zamyka ſię w gránicach ich Kroleſtwá, powaga Piotrá rozciąga ſię po całym świecie, gdy On rządzi wſzyſtkiemi duſzámi, ná ktore ſię Krew Jezuſowa zlała. A ktoraż część świátá nie ieſt obficie ſkropiona krwią Zbawicielá náſzego? Wſzędzie, gdzie tylko Ewangelia ma ſwoich Uczniow, gdzie tylko Religia może ſię ſpodziewać zwycięſtwa, Piotr rozkazuie, Piotr rządzi. Powaga Jego też ſame

(u) *Alii ſunt termini Regni, alii termini Sacerdotii, hoc Regnum illo majus eſt. Regi corpora commiſſa ſunt, Sacerdoti animæ, Rex maculas corporum remittit, Sacerdos autem maculas peccatorum, ille neceſſitate, hic conſiliô, ille habet arma ſenſibilia, hic ſpiritualia.* S. Joan. Chriſoſt. hom. 4. De verb. Is. Vidi Dominũ.

ſame grânice ma, ktore ma y Chrześciaństwo. Zuchwali, ktorych odſzczepieństwo wyłámuie z pod Jego panowania, nie zatrzymuią biegu powagi Jego, ktorą On po wſzyſtkich czterech świátá częściach rozciągá. Piotr powagą ſwoią dodaie Rzymowi tego, czego mu w pośrzod naywiękſzey wſpaniałości nie doſtawało. Szczęśliwym ieſteś Rzymie! bo Ci Stolica Piotrá, ktorą maſz u ſiebie, wſzelkiey powagi przyczynia, przez to ſtałeś ſię pierwſzym świátá Miáſtem, duchowna moc twoia daley ſię teraz rozciąga, ániżeli ſię przedtym rozſzerzała doczeſna twoia potęga, pomyślności twoie w dniach ſławnych woien, mniey państw rządom twoim poddały, ániżeli ci Wiárá Chryſtuſowa poddała w dniach wielkiego pokoiu, mowi S. *Leo*. (w) Nie maią takowego ſzczęścia te Miáſta, ktore odſzczepieństwo okrutnie wydarło z łona Kościołá. Rożne fałſzywe

(w) *Roma, caput Orbis effecta latiùs præſides Religione Divina, quàm dominatione terrena, magnus eſt, quod tibi bellicus labor ſubdidit, quàm quod tibi pax Chriſtiana ſubjecit.* S. Leo Magn. ſerm. 1. in Natal. SS. Ap. Petr. & Paul.

ſzywe Wiáry panuią w rożnych częſciach świátá, mowi *S. Auguſtyn.* (x) Donatyſtowie prorokuią w Afryce, ná Wſchodzie daią ſwoie błądliwe wyroki Eunomiuſzowie, lecz Afryka nie má Eunomiuſzow, áni Wſchod Donatyſtow, w innych świáta częściach odſzczepieńſtwá te ſą potępionemi, y wzgardzonemi, á chwieiący ſię ich Kościoł ieſt zważany, iakoby okręt bliſki zatonienia. Powaga S. Piotrá nie ieſt ściśniona tak ſzczupłemi gránicámi. Wſzędzie ia widzę Kościoł práwdziwy, wſzędzie ſłyſzę imię Piotrá. Sami nawet odſzczepieńcy nie mogą uwłaczać powſzechney Jego powadze, gdy powſtaiąc náprzeciw niey, przez to ią uznawaią. Takowe ieſt rozciągnienie powagi Piotrá, ktora trwać będzie po wſzyſtkie wieki. Gdy Chryſtus Jezus Piotrowi daie klucze Kroleſtwá Niebieſkiego, daie ie nie Jemu tylko ſámemu, ále otáż daie y Naſtępcom Jego, w ktorych Piotr Wiernym przez wſzyſtkie wieki rozkazywać będzie. Dziedźice Stolicy Jego ſą oraz y

Dzie-

(x) *Diverſæ ſectæ regnant in diverſis mundi partibus.* S. Aug. ſerm. 46. cap. 8. nro 18.

Dziedzicámi powagi Jego, ieżeli oni nauczaią Wiernych, czynią to w imię Piotrá, práwdziwey Wiary ich uczącego; ieżeli przepiſuią Uſtáwy Kościelne, przepiſuią ie w imię Piotrá, ieżeli otwieraią ſkarb Kościołá, rozdawaiąc odpuſty, czynią to dla tego, że ſą Náſtępcami Piotrá, ktorzy w Piotrze od Chryſtuſa moc otwierania lub zamykania według wyciągaiącey potrzeby odebrali. mowi *S. Leo y*) Piotr po dziśdzień mowi przez uſta naywyżſzych Páſter ow, Piotr w nich zaſiada ná wſzyſtkich Zbiorach Kościelnych; á gdzie Piotrá nie maſz, Zbiory te oderwanemi od iedności ſwoiey Kościoł práwdziwy ſprawiedliwie nazywa. O tym powagi Piotrá w Náſtępcach Jego trwaniu tak nas naucza Zbior Niceński, Efeſki, Chalcedoneńſki, Konſtantynopolitańſki, y oſtatni Trydentſki. Ztąd Nauczyciele Kościołá rozmaite nazwiſka naywyżſzym Kościołá Bożego Páſterzom daią. *S. Grzegorz* zowie ich bydź Głowami Wiáry, (z) *S. Jan Damaſcen* powſze-

chne

(y) *Ligandorum, ſolvendorumą; Arbitri.* S. Leo ſerm. in ſua Aſſumpt. (z) *Fidei Capita:* S. Greg. II. in Regiſtr.

chnego Kościołá Wodzámi, (a) S. *Hilary* Niebieſkiemi ná ziemi Sędziámi, (b) S. *Anzelm* Kościołá woluiącego Oycámi. (c) Sámi nawet odſzczepieńcy, wiedząc, że ná wieki trwać będzie powaga Piotrá, á znieść iey nie mogąc, nayprzod ſię z pod iey poſłuſzeńſtwa wyłamuią; lecz złośliwie; potym náprzeciw niey powſtaią, lecz dáremnie; nákoniec ią porzucaią, lecz dlá ſiebie nieſzczęśliwie. Swiat cały przez poddanie ſię powadze Piotrá, zawſtydza odſzczepieńcow śmiałość; odſzczepieńſtwá rodzić ſię będą; ále znowu wykorzenianemi będą, powagá Piotrá trwać będzie ná wieki ná zawſtydzenie zuchwalſtwa onychże. Bog bowiem nie chciał mieć w podleyſzym ſtánie Kościoł nowego Zákonu, ániżeli miał Synágogę w ſtárym; iáko więc Synágoga áż do przyiścia Chryſtuſowego trwała przez to, iż od naywyżſzych Páſterzow nieprzerwanie rządzoną by-

I ła,

(a) *Univerſalis Eccleſiæ Duces.* S. Joan. Damaſc. orat. de Transfig. (b) *In terreno judicio Cæli Judices.* S. Hilar. in Ps. 131. (c) *Peregrinantis Eccleſiæ in terris Patres.* S. Anſelm. lib. De Incarnat. cap. 7.

ła, bo po śmierći iednego, zaraz inny z pokolenia Lewi obieránym bywał, tak y Kościoł Chrystusow nieprzerwanym naywyższych Kapłánow nástępowániem rządzi się, y áż do skończeniá świátá rządzić się będzie, tak dalece: że Kościoł partykularny zaginać może, Kościoł powszechny zawsze będzie celem Wiáry, práwidłem świątobliwości. Do tak wielkiey nauki, do tak wysokiey powagi przyłączył Piotr dobry przykład, ktorym nas zachęca.

CZĘSC III.

Że nas Piotr uczy nauką swoią, że nami rządzi powaga swoia, to Jego chwała, ále że nas zachęca przykłádem swoim, to Jego zasługa. Zobaczmy krotko te, ktore nam Piotr daie, przykłády, przykłády Wiáry, przykłády miłości, przykłády státeczności. Zasługa Wiáry iest naypierwszą Chrześcian zasługa, bo kto nie wierzy, iuż osądzonym iest. *Joan. 3.* (d) Do Głowy Kościołá Piotrá należało, áby nam był dał nayżywsze tey cnoty przykłády. Wiárá Piotrá była Wiárą publiczną, álbo-

(d) *Qui non credit, jam judicatus est.* Joan. 3.

álbowiem: chcąc się doświadczyć Wiáry Apostołow, pytá się ich Chrystus: kimby ludźie nazywáli bydź Syná Człowieczego? Rożne odpowiedzi Uczniowie daią, sam tylko Piotr imieniem wszystkich, według *S. Hieronima*, (e) odpowiada: Ty iesteś Chrystus, Syn Bogá żywego. Zważaycie, Chrześciánie! pierwszy raz dopiero dane iest przez Piotrá świadectwo o Bostwie Jezusa Chrystusa, á co większa, że w takowych czásiech, w ktorych Wiárá Jezusá Chrystusa żadney ieszcze powági nie miała, dopiero wzrastaiącą będąc, w ktorych cudá mocą Boską czynione zá zwodzenia poczytano, w ktorych Chrystus miał wielu nieprzyiacioł, á mało Uczniow. Wiárá Piotrá była Wiárá zwyciężaiącą zgorszenia, ktorym inni Uczniowie podlegali w Mieście Kafarnaum. Zapowiada im Chrystus wieczne ubłogosławienie, ktorym On chciał ubogacić Kościoł swoy przez postánowienie Nayświętszego Sákrámentu Ciáłá y Krwi swoiey. Mowi On im: Ieżeli nie będziecie pożywać Ciáłá, y pić Krwi Syná Człowie-

(e) *Petrus ex persona omnium profitetur.* S. Hier. in lib. 3. Comment. in Matt. 16.

wieczego, nie będziecie mieli życia w was. Ná te ſłowá podziwienie wchodzi w umyſły, niewierność rozchodzi ſię po ſercach, Wiárá chwieie ſię w Uczniach, tak dalece: że niedowierzaiący Uczniowie odeſzli od Nauczycielá ſwoiego, ſam tylko Piotr zoſtáwſzy ſię przy Chryſtuſie, zawołał: Pánie! dokądże poydziemy, kiedy Ty maſz ſłowá żywotá wiecznego. *Joan. 6.* (f) Jakoweżby większe bydź mogło dlá nas nieſzczęście, iako oddalić ſię od Ciebie? Słowa Twoie ſą ſłowami życiá wiecznego, niewierność innych Uczniow nie będzie nigdy gorſzyłá Wiáry náſzey. Wiárá Piotrá była Wiárą pełną ufności, ktorą On wzruſzony, nie zważaiąc ná oczywiſte niebeſpieczeńſtwo, ná przeciwne wiátry, ná powſtaiące nawałności, puścił ſię ná morze, chcąc ſię iak nayprędzey z ſwoim Nauczycielem złączyć. Ztąd mowił do Páná: Rozkaż Pánie! á chodzić będę po wodach. *Matt. 14.* (g) bo te ſłuchać będą rozkazu Twoiego. Możeſz Ty rozkazy-

(f) *Domine! ad quem ibimus? verba vitæ æternæ habes.* Joan. 6. (g) *Domine! jube me ad Te venire ſuper aquas.* Matt. 14.

kázywać morzu, ktory możeſz rozkazywać śmierci. Tak wielka ufność była okrętem Piotrowi, że On do Páná po morzu beſpiecznie przeſzedł, Wiárá nakoniec Piotrá była Wiarą odważna, bo zbliżały ſię iuż te dni, w ktorych Zbáwiciel Swiátá, Mąż boleści, iak Go w duchu nazywa Prorok, *Is.* 53. (*h*) miał ſię pokazać w oczach ziemi Judzkiey, iuż Jezus Chryſtus zapowiedział był bezbożne ſwoich nieprzyiacioł zamyſły, iż Syn Człowieczy miał bydź wydánym w ręce grzeſznikow, zapowiedział był ſłabość Uczniow ſwoich, iż ci w czáſie okrutney Męki mieli odſtąpić Nauczyciela ſwoiego, á tu ſię Piotr odzywa: Pánie! chociażby ſię wſzyſcy zgorſzyli w Tobie, ia ſię nie zgorſzę. *Matt.* 26. (*i*) Wielką zaprawdę była Wiárá Piotrá, lecz nie mnieyſzą była y miłość Jego. Piotr bowiem tak wielce kochał Zbáwicielá, iż krzywdy Jemu czynione miał zá krzywdy czynione ſobie, żalił ſię ná to, że ieden tylko był świat, ktory mogł nawrocić

do

(h) *Vidimus Eum Virum dolorum, & ſcientem infirmitatem.* Is. 53. (i) *Etſi omnes ſcandalizati fuerint in Te, ego nunquam ſcandalizabor.* Matt. 26.

do poznánia Jezuſa Chryſtuſa, że iedno tylko miał życie, ktore mogł poświęcić zá Nauczyciela ſwoiego. Przeſławam ia wysławiać miłość Piotrá, Ewangelia iawnie nam ią okazuie. Opiſuie nam Ewangelia Piotrá pokutuiącego, ále pokutuiącego ſzczerze y wewnętrznie, pokutuiącego, w ktorym miłość nagrodziła ſzkodę uczyniona z ſłáboſci. Upadł On prędko, bo zá pierwſzym zaraz kura pianiem zaprzał ſię Chryſtuſa, ſtał ſię krzywoprzyſięzca, bo ſobie wiele ufał, zwyciężyła go iedna niewiaſta, bo ſię łądził bydź niezwyciężonym, ále powſtał prędko, bo iak tylko Chryſtus łaſkawie wſpoyźrzał ná Niego, tak zaraz rzewnie płakać zaczął. *Luc. 22.* (*k*) O wielki Boże! wielbię ia głębokość ſądow Twoich w upadku upokarzaiącym Piotra, iak go zowie *Theopilactus*, (*l*) lecz dziwię ſię oraz wielkości miłoſierdzia Twoiego w prędkim Piotrá powroceniu do Ciebie, y w ſzczerości żalu Jego. Ledwo co Piotr zgrzeſzył,

(k) *Converſus Dominus reſpexit Petrum, & egreſſus foras Petrus flevit amare.* Luc. 22. (l) *Hoc autem Eum pati diſpenſativè permiſit Dominus, ne ſcilicet extolleret ſe.* Theophil. in Marc. 16.

szył, zaraz Pan wspoyżrzał ná Niego, to łaskawe wspoyżrzenie serdeczne łzy wycisnęło z oczow Piotrá. Miłość Chrystusa wystawiła Piotrowi szpetność popełnionego grzechu, miłość wzbudziła w Nim nayżywszy żal, miłość przyprowadziła Go do oddania Bogu swoiemu tych powinności, ktorych boiaźń ubliżyła chwale Jego. Iak wielce On się przedtym obawiał umrzeć wraz z Jezusem Chrystusem, tak wielce potym żądał umrzeć zá Niego, iuż więcey bowiem nie mogły się tam mieścić grzechowe ciemnosci, gdzie Słońce sprawiedliwości Chrystus iasne miłosierdzia swoiego rozpostarł promienie, mowi *S. Hieronim.* (m) Czyliż mała Piotrá miłość wydała się ná ten czas, gdy On ná gorze Tabor oglądał chwałę Jezusa Chrystusa, ná ten czas miłość Jego znaydowała w Jezusie Chrystusie wszystko to, czego znaleść nie mogła ná Swiecie, znaydowała uspokoienie ducha, ukontentowanie sercá, uszczę-

(m) *Respexit Salvator Petrum, & intuitu suo Eum ad amaras lacrymas provocavit, non enim fieri poterat, ut in negationis tenebris permaneret, quem Lux prospexerat mundi.* S. Hieron. in Matt. 16.

uszczęśliwienie życia, mowi *S. Remigi*, (*n*) ztąd Piotr zawołał: Panie! dobrze nam tu bydź. *Matt.* 17. (*o*) Miłość Jego bydź się odważną okazała ná ten czas, gdy Piotr uymuiąc się o życie Nauczyciela swoiego, ucho słudze Arcykapłana odciął. *Luc.* 22. (*p*) lecz taż sama miłość była oraz y pokorna. Po trzykroć Chrystus pyta się Piotrá: Piotrze! kochasz mnie? Piotrze! kochasz mnie więcey, niż inni Uczniowie? Z godną pytaniu odpowiedź, odpowiedź mocną, lecz pokorną daie Piotr, mowiąc: Pánie! Ty wiesz, że kocham Ciebie. *Joan.* 21. (*q*) Mogł Piotr mowić do Chrystusa: Pánie! czyliż ieszcze powątpiewasz o moiey ku Tobie miłości? Wszakże ia z miłości ku Tobie biegłem szukać Cię w grobie, *Luc.* 24. (*r*) cieszyłem się z chwalebnego Twoiego

(n) *Visa Domini majestate Petrus adeo delectatus est, ut cuncta temporalia oblivioni traderet, & ibi in perpetuum vellet manere.* S. Remig. in Matt. 17. (o) *Domine! bonum est, nos hic esse.* Matt. 17. (p) *Percussit unus ex illis servum principis sacerdotum, & amputavit auriculam ejus.* Luc. 22. (q) *Petre! amas me? Tu scis Domine! quia amo Te.* Joan. 21. (r) *Petrus surgens cucurrit ad monumentum.* Luc. 24.

iego nad śmiercią zwycięstwá, y opowiadałem go innym Uczniom, wzmacniałem ich Wiárę względem Twoiego właśną mocą zmártwychpowstania według dánego mi od Ciebie rozkazu w owych słowach: A ty niekiedy nawrociwszy się, potwierdzay braci twoich, *Luc.* 22. [s] iam naypierwey opowiadał chwałę Twoią, oczy moie okazały Ci miłość moią wylanemi obficie łzámi, serce nieustannemi wzdychaniami, á przecież ieszcze mnie się pytasz o to, czyli Cię kocham? pytánie takowe rázi słaby moy umysł. Mogł tak mowić do Páná Piotr, ále że miłość Piotrá pokorną była, ztąd On oświadczaiąc Mu niezawodne kochánię swoie, w upokorzeniu sercá odpowiedział: Pánie! Ty wiesz, iż kocham Ciebie. Takowa odpowiedź nie mogła pochodzić, tylko z szczerey miłości, ktora się w Piotrze łączyła z niewzruszoną státecznością. Stateczność iest cnotą naywspanialszym Mężom właściwą, ona ich zárowno nad pomyślności, iako y nad nieszczęścia wyższemi czyni.

Ztąd

(s) *Et tu aliquando conversus, confirma fratres tuos.* Luc. 22.

Ztąd kaydany, więźienia, y męki powiększały zasługę Piotrá. Widzi Rzym, iż Apostołowie powstaią náprzeciw iego bożyszczom, ganią fałszywe nábożeństwa, potępiaią zábobonne obrządki, áż zaraz skargi swoie z złością zmięszane zanosi do Cesárzow; Piotrá czyni naywinnieyszm, chcąc Go uczynić naypierwszą ofiárą zemszczenia się zá zelżenie swoich bożyszczow. Klaudyusz trzymał ná ten czas rządy Państwá Rzymskiego, godzien wprawdzie pogardy dla swoich niesprawiedliwości y krwawego okrucieństwá, bo chociażby on w niczym był nie ukrzywdził świátá, to sámo nieszczęście, iż on ná Stolicę Rzymską wprowadził Neroná, dosyć iest do uczynienia pámiątki iego obrzydłą po wszystkie wieki. Żądania ludu, nalegania Senatu náprzeciw Piotrowi wzruszyły Nerona, że wydał surowy wyrok ná wygnanie z Rzymu Piotrá. Tą czynnością przytłumił Nero wolność Piotrá, lecz nie przytłumił gorliwości Jego. Z Rzymu idzie On do Jeruzálem, tam utwierdza prawdziwy Kościoł, opowiada Chry-

stuso-

ſtuſową naukę, ſpoſobi Apoſtołow do przyſzłego męczeńſtwá. Jakowyż los potkał Piotrá w niewdzięczney Jerozolimie? Ná ten czás panował tam Herod Agryppa, Krol wielki, iak go zowie Piſmo *Act. 12.* (t) ſławny przez ſwoią powagę, ále nie przez przymioty, niewolnik pod Tyberyuſzem, wolny pod Kaligulą. Temu zoſtawiono było, poniżáć w nayokropnieyſzych nieſzczęśliwościach rodzący ſię dopiero Chryſtuſow Kościoł. Z iego rozkazu poſłuſzni naybezbożnieyſzym rozporządzeniom żołnierze rzucili świętokradzkie ręce ná Piotrá, ktorzy wźięli Go, y zamknęli w ściſłym więźieniu, Piotr iednak zawſze był iednoſtaynie ſtáteczným, mocnym, y niezwyciężonym. Więźienie Jego ſtało ſię mieyſcem opowiadania práwdy, gdzie On potępiał Zydow, nauczał práwdziwey Religii. Gdy wierni niewinne ręce wznoſili w Niebo, proſząc Boga o uwolnienie Piotrá, Piotr winſzował ſobie uſzczęśliwienia tego, że ſię ſtał godnym cierpieć dla Jezuſa Chryſtuſa. Atoli z rozrzą-

(t) *Rex magnus.* Act. 12.

zrządzenia Boſkiego Piotr wyſzedł ná wolność, lecz ktoraż tak mocna ręka rozwiązała kaydany Jego? ktora ręka wyłamałá kráty żelázne? ktora moc zaćmiła pilnuiącą żołnierzy ſtraż, daiąc Mu wolność? Aniołowie Niebá! wy czuwácie nad potrzebami Kościołá, wy pilnuiecie życia naywyższego Páſterzá, á więc z tego więźienia wyprowadźcie Go ná beſpieczną wolność, burze naprzeciw Niemu powſtaiące rozpądźcie, wznieciaiące ſię prześládowaniá ognie przytłumcie. Lecz daremnemi ſą żądania tákowe, inaczey Bog roſporządził względem Piotrá. Ręką Anielſką uwolniony z kaydanow Piotr w Jeruzalem, znayduie dlá ſiebie Krzyż w Rzymie. Ucznia taż ſama śmierć czeka, ktora potkała Miſtrzá, ná ktorą áby tym chwalebniey był zaſłużył, nie doſyć Mu było ná tym, iż opowiadał práwdę Ewangelii, ále nad to ganił wyſtępki. uważa *S. Jan Chryzoſtom.* (u) Wprawiony w wſzelkie bezbożności dwor Nerona otwarł Piotrowi obſzerne pole do prac Apoſtol-

(u) *Non ſolum annuntiabant veritatem, ſed etiam damnabant vitia.* S. Joan. Chriſoſt. ſerm. de laud. SS. Ap. Petr. & Paul.

ſtolſkich. Nero Naſtępca Auguſta w pierſzych panowania ſwoiego dniach umiał zaſługiwać ná pochwały, y niemi wzgardzać, umiał przyimować mądre rády, y z nich pożytkować, wprędce obyczáie ſwoie odmienił, zeſzpecił wſpaniałość Tronu ſwoiego bezwſtydnym zábiciem brata, żony, y Matki ſwoiey, śmiał nawet mawiać, iżby ſobie życzył, áby cały Narod ludzki miał iedną tylko głowę, á to dla tego, áby tym łatwieyſze miał był ukontentowanie, ściąć ią od rázu. Ten Nero wydał wyrok śmierci ná Piotrá, umarł Piotr ná Krzyżu, żarliwość jego tak chwalebna Mu śmierć zaſłużyła. Tym ſpoſobem urząd ſwoy zakończył Piotr, ktorego Jezus Chryſtus powołał ná Apoſtolſtwo, powołánie to że On doſtátecznie wykonał, nauka, powaga, y przykład Jego ſą nieśmiertelnemi dowodami.

Naymilſi Chrześcianie! nauka Piotrá wyciąga naſzey pilności, uczmyż ſię iey; Jego powaga wyciąga náſzego poſłuſzeńſtwá, ſzanuymyż ią; Jego przykład wyciąga náſzego naśladowánia, poydźmyż zá nim. Wiárá Piotrá niechay

chay zniewala rozumy nasze, miłość Jego niechay panuie w sercach naszych, statecznosc Jego przez cwiczenie się w cnotach, niechay nas prowadzi do tey chwały, ktorą On w Niebie posiada. AMEN.

KAZANIE PIĄTE.

Roku Pańskiego 1775.

Th. Bramy piekielne nie przewalczą naprzeciw niemu. *Matt.* 16. (a)

Co nayświętszy nasz Prawodawca Chrystus Jezus Kościołowi swoiemu raz przyrzekł, to się zawsze ieść musi, á nigdy odmienić nie może. Przyrzekł mu, że bramy piekielne nie przewalczą naprzeciw niemu, że żadne nieprzyiacioł Imienia Chrystusowego natar-

(a) *Nec portæ inferi prævalebunt adversus eam.* Matt. 16.

natarczywości nie złamią Go, że nay-
mocnieysze usiłowania nie obalą tey
Opoki; przyrzeczenie to od początkow
założonego Kościoła prawdzi się aż do-
tąd, y prawdzić się będzie áż do skoń-
czenia Swiátá. Powstáiacym dopiero
był Kościoł Boży, dopiero się krzewić
zaczął, á nie chcącym Ewangelii uznać,
iuż się mocno opierał, y onych chwá-
lebnie pokonał. Dwunastu tylko Apo-
stołow, y to ludźi nieuczonych ná roz-
siewanie słowá swoiego wybrał Chry-
stus, á przecięż y Ci będąc wspartemi
łaską Nauczyciela swoiego, wszystkie
świátá części panowaniu práwdziwe-
go Messyasza podbili. W krotkich Ko-
ścioła czasach, bo w Roku dwuchse-
tnym pierwszym po Chrystusowey śmier-
ci, Religia nasza tak się mocno po cá-
łym świecie rozszerzyła, iż nie wą-
tpił napisać *Tertulian*, że świátło Ewán-
gelii wszystkie wyspy, Zamki, Miásta,
zgromadzenia, pokolenia, pałace, se-
naty, y rynki oświeciło. (*b*) Pogań-
skie-

(b) *Vestra omnia implevimus, insulas, castella, municipia, conciliabula, tribus, decurias, palatium, senatum, forum.* Tertulian. teste Spondano nro 8. script. apolog. á Tertull.

ſkiemi ieſzcze ciemnościami zaślepieni Ceſárze, wſzelkie ſiły ſwoie łożyli ná to, áby rodzący ſię dopiero Chryſtuſow Kościoł okrutnemi męczarniami pzytłumili byli; ſam z wſpomnienia nawet ſtráſzny Dyoklecyan, ktory w pierwſzych panowania ſwoiego leciech wſzelkiey wolności Chrześciánom pozwalał, (c) potym złościa náprzeciw wiernym Boſkim wzruſzony, przez náſtępuiące rządow ſwoich lat ſiedmnaście ná każdy mieſiąc trzydzieści tyſięcy Chrześcian zabiiać okrutnie rozkazał, á chełpiąc ſię z tego okrucieńſtwa ſwoiego, ſtatuę kamienną w poſrzod Rzymu chciał ſobie mieć wyſtawioną, z tym napiſem: Wygubicielowi Chrześcian. (d) Lecz Krew Męczeńſka była naſieniem Chrześcian, z ktorych gdy iednego dnia ſto zabito, drugiego, tyſiąc ſzło pod Chryſtuſową Chorągiew, á gdy ci śmierć za Wodzá ſwoiego ponieśli, inni niezliczeni imiona ſwoie Chryſtuſowi dawali, zá świádectwem Dzieiopiſow Kościelnych,

(c) Euſebius lib. 8. Hiſtor. Eccles. cap. 3.
(d) Valeſius in notis ad lib. 8. Hiſtor. Eccles. Euſeb.

nych, (e) á tak Kościoł práwdziwy, według przyrzeczenia Chrystusowego, záwsze zwyciężył, gdy pod Konstantynem Cesárzem po całym świecie przedziwnie rozszerzonym został, ztąd ná tę pamiątkę w coroczna Poświącania Kościołow Uroczystość chorągiew ná Wieży Kościelney, iakoby znak zwycięstwá, do dziśdnia zawieszać zwykliśmy. Zarázliwemi naukámi swoiemi powstawali náprzeciw Chrystusowemu Kościołowi Filozofowie, okrucieństwem swoim chcieli go z gruntu obalić mocni Cesárze, y Krolowie, wymyślnemi zdrádámi swoiemi usiłowali Wiárę Chrystusową z serc Wiernych wykorzenić odszczepieńcy, ále nic nigdy wskorać nie mogli, bo ich záwsze pokonał práwdziwy Kościoł, náprzeciw któremu y brámy piekielne nie przewalczą. Niechayże więc wywieraią teraz złość swoią náprzeciw Chrystusowemu Kościołowi, pátrzeć nie mogący ná práwdę Ewangelii kacerze, niechay te martwe y odcięte od

K iedno

(e) Lactantius lib. De moribus Persecutorum. cap. 15.

iedności członki iak naytroſkliwiey uſiłuią to ugruntowane od Nayświętſzego Práwodawcy Ciáło obalić, prożnemi będą ich zamachy, bezſkutecznemi ich uſiłowania, bo ieżeli w pierwiaſtkach zaraz, gdzie dopiero Kościoł Boży wzrastać zaczął, á iuż tak był mocnym, że żadne brámy piekielne náprzeciw Niemu przewalczyć nie mogły, á iakże ſię iakowey niepomyślney burzy náprzeciw ſobie ma obawiać w tych czaſach, w ktorych ziemię, y morze, bez ludne kráie, y obſiadłe Miáſtá wſzyſtkie zgoła części świátá Wiárá Chryſtuſowa napełnia. Chryſtus cierpiał zá ſwoy Kościoł, á więc brámy piekielne nie przewalczą náprzeciw niemu, tak dálece: że prędzey Niebo zniſzczeć, ziemia zapaść ſię może, ániżeli Kościoł Boży co złego cierpieć. mowi *S. Jan Chryzoſtom.* (f) Czegoż ſię więc ma obawiać Chryſtuſow Kościoł? tey Opoki nie wzruſza y nay-

(f) *Chriſtus propter eam paſſus eſt, portæ inferi non prævalebunt adverſus eam, facilius Cælum exterminari poteſt, & terra perire, quàm aliquid mali pati Eccleſia.* S. Joan. Chriſoſt. ſerm. 1. tom. 3.

naypotężnieyſze nieprzyiacioł wiátry, Zamku tego nie obala naypotężnieyſze ſzturmy. Przyznaią to Kościołowi náſzemu y ſami nawet Pogánie, z temi zgadzaią ſię odſzczepieńcy, gdy ieden z pomiędzy pogan mowi, iż Chrześciánie świątobliwie żyią, o to tylko godnemi ſą nagany, iż bárdzo chętnie krew ſwoią zá Wiárę wylewaią. (g) Chwalebną ieſt takowa nagana, ktora pochodzi z przyczyny utwierdzaiącey Religią. Inny z nich mowi, że Chrześcianie w Bogá wierzą, á oſtátecznego ſądu dnia oczekuiąc, czynią dobrze, ztąd nie maią ſię niczego obawiać. (h) Tu ſię ſtaraymy, áby te iednego poganina ſłowa o wſzyſtkich nas prawdzić ſię mogły. Jeden nakoniec z pomiędzy odſzczepieńcow to o nas świádectwo daie, iż powątpiewać nie można o tym, áby Bog nie miał ſzczegul-

(g) *Chriſtiani ſanctiſſimè viuunt, & hoc ſolùm poteſt in eis reprehendi, quòd nimis facilè ſanguinem pro Fide profundant.* Plinius Paganus lib. 10. epiſt. (h) *Si in Deum crediderint, & judicii diem expectantes bene fecerint, nihil timeant.* Machometes de Chriſtianis Alcorani Azora lib. contr. Arabes.

niey kochać Rzymskiego Kościołá, w ktorym szanuiemy Swiętych Apostołow Piotrá, y Pawłá, tak wielu Papieżow, tyle tysięcy Męczennikow, ktorzy krew swoią zá Wiárę wylali, piekło y świát zwyciężyli, á ztąd wnosić przynależy, że Bog osobliwiey temu Kościołowi sprzyia. (i) Sprzyia Bog Kościołowi swoiemu, á więc brámy piekielne nie przewalczą náprzeciw Niemu, ile że wielkiemi Obrońcámi swoiemi ma SS. tych Apostołow Piotrá y Pawłá, nad ktorych nic w świecie mocnieyszego nie maſz, bo z nich iednemu kluczy Niebieskiego Kroleſtwá, drugiemu nauki Narodow powierzył Chryſtus, mowi *S. Bernard.* (k) Komuż to swoie utwierdzenie winien ieſt Kościoł Bożу?

(i) *Quod Romana Eccleſia à Deo præ omnibus aliis honorata ſit, non eſt dubium, ibi enim fuerunt Sancti Petrus & Paulus, & quadraginta ſex Pontifices, ad hæc: multa millia Martyrum, qui ſanguinem ſuam fuderunt, infernum, mundumq; vicerunt, ut manibus palpari queat, quàm ſingulariter Deus huic Eccleſiæ faveat.* Martin. Lutherus tom. 1. (k) *Quid Illis potentiùs? quibus alteri traduntur Claves Regni Cælorum, alteri Magiſterium Gentium.* S. Bernardus ſerm. de SS. Petr. & Paul.

ży? zaprawdę: naypierwey Jezusowi Chrystusowi, iáko Postánowicielowi swoiemu; po Nim że nauce y powadze Piotrá, o tym z tego mieysca mowiłem w roku przeszłym; że oraz nauce y gorliwości Pawłá, o tym mi dziś do was przychodzi mowić. Słuchaycie dalszego podziału kazania, á dźięki oddawaycie Bogu, że Pawłá z prześladowcy swoiego tak mocną práwdziwey Religii Twierdzą uczynić ráczył.

I. Paweł bowiem żyiąc, był Nauczycielem wszelkiego ludzi rodzaiu.

II. Po śmierci iest Nauczycielem każdego ludźi stánu. O tym mowić będę ná iak naywiększe Bogá moiego uwielbienie.

Gdybym dzisiay chciał chwalebne Pawłá wám opowiadać czyny, ktoremi On Religią Chrystusową ozdobił, musiałbym, według zdania *S. Jana Chryzostoma*, o wszystkich Jego cnotach mowić do was, ktore się widzieć dały w życiu tego S. Apostoła, (1) lecz

(1) *In Eo solo inveniuntur congregata omnia exempla sanctitatis.* S. Joan. Chrisost. de laud. D. Paul.

lecz obszernością mowienia nie chcąc się stać náprzykrzonym, sámo szczególnie nauczanie Pawłá celem dzisieyszego kazania stánowię, chcąc wám Go okazać zá życia Nauczycielem wszelkiego ludźi rodzáiu, po śmierci Nauczycielem każdego ludźi stánu.

CZĘSC I.

Był On Nauczycielem wszelkiego ludźi rodzáiu, bo On nauczał Zydow, nauczał Narody, nauczał Mędrcow Swiátá, nauczał Krolow, náuczał Pásterzow Kościołá, nauczał samych nawet Apostołow. Roztrząśniymy tą práwdę krotko. W czasie tym, w ktorym S. Paweł był wezwanym ná urząd Apostolstwá, z dwoiakiego ludźi rodzaiu składał się świát cały, z Zydow, y z Národow, á iakci, tak tamci wszelkie siły łożyli ná to, áby byli powstaiący dopiero Chrystusow Kościoł złością swoią przytłumili. Zydow mała liczba była, bo się oni w Judzkiey tylko źiemi znaydowáli; pánowánie zaś Narodow rozciągało się po całym świecie. Bałwochwalstwo przez moc y potęgę oręża wźięło było gorę nad Zydow-

dowſką Religią, ta wzbiiała ſię nad bałwochwalſtwo przez dawność, y więkſzą ſwoich obrządkow zacność. Żydzi prożno oczekiwali przyiścia prá-wdziwego Meſſyaſza, ktorego iuż będącego ná ziemi uznać niechcieli, Narody bogámi ſwoiemi bydź wierzyli nieme poſągi, Narody wzgardzały Synagogą, ta brzydziła ſię bałwochwalſtwem. A lubo w tym dwoiakim ludźi rodzaiu świat cały ná ow czas ſkładaiącym była rożność obyczaiow, rożność przymiotow, rożność zdań; w tym ſię przecię Narody y Żydźi zgadzali z ſobą, że ſię wſpolnie zmowili ná wyniſzczenie Chrześciańſkiey Religii, ná wygubienie Jey Apoſtołow. Lecz naſtąpił czas takowy, w ktorym Kościoł Chryſtuſow tak Narody, iako y Żydow zwyciężył, á to zá poprzedzaiącą Pawła Apoſtoła nauką, ktora uczyniła niezerwany związek między tym dwoiakim, á dotąd rozrożnionym ludźi rodzaiem, tak dalece: że zá nauczaniem Pawła tak Narody, iako y Żydzi ſtali ſię nowym Ludem, ktorego Jezus Chryſtus ieſt Głową, Wiárá prá-

wdźi-

wdźiwa duchem, Kościoł Krolestwem, a wieczność trwaniem. W tym sámym czasie, w ktorym Paweł nauczał Narody y Zydow, ukazało się Mu w nocy widzenie. Mąż niektory Macedończyk stanął, y mowił Mu: Przyszedłszy do Macedonii, ratuy nas. *Act. 16. (m)* Poszedł Paweł ná ten głos wołaiacy siebie, á opowiadaiąc Ewangelią u Filippow, ktore iest pierwsze Miásto w stronie Mácedońskiey, całą Macedonią uczynił Chrześciańska. Dał się głos Pawła słyszeć w Korynccie, w Mieście tym, w ktorym wszelkie nieprawośći gorę były wźięły, w ktorym mięszkaiący lud, wyniosły własną chwałą, czas życia swoiego ná samym tylko prożnowaniu trawił, á sławę męstwem swoim nabyta szpecił złemi obyczaiami. Przyszedł Paweł do Miasta tego, ktore bogiem swoim swoie namiętności bydź uznawało, ktore nauki Pawłá z początku słuchało z pogardą, á potym z podźiwieniem y odmiana życia, ztąd zá naleganiem tego S. Apostołá, w Korynccie pokora zastąpiła mieysce prożney

(m) *Transiens in Macedoniam, adjuva nos.* Act. 16.

żney chluby, obywatele tameczni wzgardzili bogactwy, iako przeszkodami do otrzymania zbawienia, lubieżność od siebie odrzucili, surową zá przeszłe grzechy pokutę czynić zaczęli, zgoła: ciemności bałwochwalstwa ustąpiły w Koryntcie światłu prawdziwey Religii, á powstaiąca dopiero Wiárá w sercach támecznych mieszkańcow zrodziła wszelkie cnoty. Pobłogosławił nauce Pawłá nayświętszy Nauczyciel, gdy obszernieysze pole gorliwości Jego otworzył, gdy Go Mędrcow świátá Nauczycielem chciał uczynić. Paweł bowiem w Atenach starał się o zwycięstwo Religii. Ateny utraciły iuż ná ten czas były ow dawny swoy zaszczyt, ktory pierwey odbierały z męstwa; szczegulnie się tylko zaszczycały wysokiemi naukami. Lud Ateński ozdobą swoią miał talenta swoie, Filozofowie tameczni rozsiewali swoie zdania y ułożenia, z tych iedni uszczęśliwienie swoie zakładali w roskoszach, inni w cnocie, á iako w nich była rożność myśli, tak była y rożność Religii, bo nie było w świecie takowych

posą-

posągow, ktorychby Obywátele Ateńscy nie czcźili byli. Duch więc Pawłá wzruszył się, widząc to Miásto trzymaiące się bałwochwalstwá, *Act.* 17. (n) a przeto rozmawiał w bożnicy z Żydami, y z temi, ktorzy się obawiali Bogá. Mocny głos Pawła rozchodził się po publicznych tego Miástá rynkach tak skutecznie, że ci sami, ktorzy Go dopiero oskarżali o to, iż On im opowiadał nowego, według ich rozumienia, Bogá, wprędce zaraz kłaniali się prawdziwemu Bogu. Między temi Dyonizyusz, ktory był zaszczytem Areopagu, zá nauką Pawła stał się zaszczytem prawdziwey Religii, y wyrokiem Biskupow. Nauka Pawła przyprowadziła Go do prawdy, przykład Pawłá zachęcił Go do Męczeństwá. Tak zwyciężywszy Ateny, idzie do Efezu Paweł z umysłem pokonania Chrystusowych nieprzyiacioł, y zbierania nowych Ewangelii owocow. Miásto Efeza, rownie iak y Ateny, była zbiorem wszelkich nauk, ale oraz y zebrániem wszelkich błędow. Pomiędzy słynące-

mi

(n) *Incitabatur Spiritus Ejus in Ipso, videns idololatriæ deditam civitatem.* Act. 17.

mi w owym wieku Filozofami nay-
ſławnieyſzy Apolloniuſz przyſzedł był
ná ow czas do Efezy, czyniąc ſię bydź
Prawodawcą, y Prorokiem. Sztucznie
wymyślonemi zdradámi ſwoiemi zyſki-
wał On ſerca możnieyſzych, przecią-
gał ná ſwoią ſtronę oſoby niżſze. Otoż
ten Apolloniuſz wraz z Páwłem znay-
dowali ſię w Mieście Efezie. O iak wiel-
kie w tych dwoch oſobach przeciwień-
ſtwo widzieć ſię dało, Páweł práwdzi-
wego Bogá opowiadał, Apolloniuſz
fałſzywe bożyſzcza czcźić rozkazywał,
z iedney ſtrony moc niezwyciężona,
bo łaſką Jezuſa Chryſtuſa wſparta, z
drugiey ſłabość niezmierna, bo żadną
pomocą niewzmocniona była. A prze-
cięż ſam Paweł doſtátecznie pokonał te-
go Ewangelii nieprzyiaciela; iákimże o-
rężem: wyſtawił pokorę náprzeciw wy-
nioſłości, práwdę náprzeciw obłudzie,
czyny światła naprzeciw czynom cie-
mności, radę zdrowego rozumu naprze-
ciw zabobonom, Niebo naprzeciw pie-
kłu, a tym ſpoſobem zawſtydził kłamcę,
zniſzczył rozſiewaiącego błędy. Lecz
dźiwuymy ſię tu, iak ſię wielce złości lu-

dzkiey

dzkiey nie podobaią dobre czyny. Paweł tak pomyślnie w Efeźie opowiadał Ewangelią, tamecznym Obywatelom zbawienia serdecznie życzył, á oni iednak, zapomniawszy o powinney temu S. Apostołowi wdzięczności, zemsty nad Nim, iakoby o iakową ciężką sobie uczyniona krzywdę szukali. Zapalczywoscia zaślepieni w tym Mieście bogini Dyany czćiciele obawiali się, áby zá obaleniem ich bożyszcza, któremu część Boską niegodziwie oddawali, nie utracili byli swoich bogactw, ztąd napełniło się całe Miásto zamięszaniem, chciwy Demetryusz Szrzebrnik, ktory robił zbory Dyanie, wzniecił ogień niezgody, wszystkich Efezow wzruszył naprzeciw Pawłowi, lud wszystek powstał ná sprawuiącego swoy urząd Apostołá, chcąc Go w iednym momencie zabić. Lecz blisko nadchodząca śmierć żadney boiaźni nie sprawiła w státecznym sercu Pawła, ktory sam z siebie dał odpor zbuntowánemu Miástu. Oparł On mu się mocną nauką, opowiadaiącą Chrystusa, á tak nieprzyiacioły Religii zwyciężył;

gdy

gdy w tym Mieście zabobonne obrzą-
dki natychmiast ustały, panowanie Dyá-
ny skończyło się, Kroleſtwo Jezuſa
Chryſtuſa rozmnażać się zaczęło, Ewan-
gelia oświeciła Efezę, á Swięte cnoty
w ſercach Obywatelow Miáſtá tego
chwalebnie zakwitły. Słuchayymy, iak
wiele mogła w Rzymie nauka Pawła?
Miáſto to rownie zwycięſtwy świátá,
iako y zabobonnością ſłynęło, znay-
dowały ſię w nim wſzyſtkie Religie,
wyiąwſzy prawdziwą. Pomiędzy ten
lud bitny, mądry, bałwochwalſki wpro-
wadźił Pawłá Duch Boży. O iak wiele
nieprzyiacioł tu On miał do pokona-
nia, prac do ponoſzenia! Ná zobacze-
nie tak wielu przeſzkod nie tracił ſer-
ca Paweł, lecz dźięki uczyniwſzy Bo-
gu zá znalezienie nowego żniwá, wźiął
śmiałość, wynioſł głos ſwoy, ogłaſzał
Rzymiánom, że iuż ten czas przyſzedł,
w ktorym ſię wſzyſtkie proroctwa ſpeł-
niły, w ktorym ſię zbáwienie Boſkie
zbliżyło dla Narodow, opowiadał Kro-
leſtwo Boże, y práwdziwe Boſtwo Je-
zuſa Chryſtuſa, á tak ſzczęśliwie, że
w Rzymie światło Ewangelii rozpę-

dzi-

dziło ciemności pogaństwá, że to Miá-
sto, ktore przedtym było Stolica bał-
wochwalstwá, wnet zá nauką Pawłá
stało się Stolicą Chrześciaństwá, iak
mowi *S. Leo.* (o) Stanał znowu S. Apo-
stoł przed Sergiuszem Státoſtą, czło-
wiekiem mądrym, ale w swoich błę-
dach zaciętym, mowił do niego ro-
stropnie, ale y statecznie, poznał w nim
Paweł łatwą do przyięcia prawdy skłon-
ność, ale y widział uprzedzony zabobo-
nami umysł. Coż więc czynił Páweł dla
zyskania Bogu serca tego, ktore iuż
wprzod Pocieszyciel świátá łaski swo-
iey promieniem oświecił. Sergiusz był
człowiekiem uczonym, Paweł więc
przekonywa go gruntowną o práwdzi-
wey Religii mową, Sergiusz był czło-
wiekiem w błędach swoich upartym,
Paweł więc nawraca go cudownym
natychmiast wzroku stráceniem, á tak
Staroſtá widząc, co się stáło, uwierzył,
zdumiewaiąc się nad nauką Pańską.
Act. 13. (p) Skończywszy Paweł tę zbá-
wien-

(o) *Roma, quæ eras magistra erroris, facta es discipula veritatis.* S. Leo Papa, serm. 1. in Natal. Ap. Petr. & Paul. (p) *Proconsul cùm vidisset factum, credidit, admirans super doctrina Domini.* Act. 13.

wienną robotę, ſtanął przed Felixem, Judzkiey Ziemi Rządca, ktorego ſerce chciwość zbiorow opanowała była, niepſprawiedliwość wkładała ciężkie uſtawy na lud iemu poddany, okrucieńſtwo ſzpeciło zlecony mu urząd. Poznał Páweł w nim ducha chciwego panowania, pod ktorego ſurowemi práwami drżała Judzka ziemia, poznał ſerce ſkrępowáne kaydanami własnych chuci, y tego tak ſtráſznego Rządcę opowiadaniem oſtátecznego ſądu zatrwożył. Stanął nakoniec Paweł przed Agryppą Krolem, y tak mocno o naſtąpionym iuż práwdziwego Meſsyaſzá przyiściu mowił, że Krol rzekł do Niego: Mało mnie nie namowiſz, ábym był Chrześciáninem. *Act. 26.* (q) O chwá, lebne zwycięſtwo! mowi *S. Jan Chryzoſtom*, nieprzyiaciel Wiáry nie poddaie ſię, prawda, nauce Pawła, ále wyznawa ſię bydź zwyciężonym, iego właſne wyznanie zawſtydza go, uwielbia Pawła. (r) Po nauczaniu Krolow udaie ſię Paweł do nauczania Paſterzow Ko-

(q) *In modico ſuades me Chriſtianum fieri.* Act. 26.
(r) *Victoriam ipſe Judex profitetur.* S. Joan. Chriſoſt. de laud. D. Paul.

ściołá. Gorliwy o zbawienie dusz Tymoteusz, chcący wszystkich Bogu pozyskać Tytus, Uczniami Pawłá byli, ztąd oni powierzonemu sobie ludowi dawali dobry z siebie przykład, iako im czynić rozkazał Paweł *Tit. 2.* (s) nieboiaźliwie naprzeciw grzechom powstawali, iakoich nauczał Paweł *1. Tim. 4.* (t) zgoła: w nauczaniu owieczek swoich rządzili się nauką Pawłá. Lecz Paweł nauką swoią wzbiia się do nauczania samych nawet Apostołow. Nie mowię ia tu o owych ludziach, ktorych duch wyniosłości, duch fałszywey gorliwości, duch chciwości wznosił ná naiemnicze Apostolstwo, ci bowiem byli ochydą práwdziwey Religii, á więc nie mogli bydź iey opowiadaczami, tych S. Apostoł Páweł poniżył y zawstydził, zostawiwszy im chańbę zá niegodziwe nazwiska Apostołow sobie przywłaszczanie. Mowię tu o Apostole godnym tego urzędu, o Apostole od sámego Jezusa Chrystusa ná správowanie tey powinności wybranym, mowię o Pio-

(s) *In omnibus te ipsum prœbe exemplum bonorum operum.* Tit. 2. (t) *Argue, increpa in omni patientia & doctrina.* 1. Tim. 4.

o Piotrze, ktorego ieden moment wi dział grzeszącym, lat kilkadziesiąt dziwiło się pokutuiącemu, o Piotrze naywyższym Kapłánie, Xiążęciu Apostołow, ktory powagę y moc swoią zabrał od samego Jezusa Chrystusa, ktoremu nayświętszy Nauczyciel powierzył kluczow Niebá, y w rząd oddał Kościoł swoy ná ziemi. Takowym był ten Apostoł, ktorego strofował Paweł o to, iż z pogány iadał, dla tego śmiało Mu mowił: Jeżeli Ty będąc Żydem, po pogańsku żyiesz, á nie po żydowsku, czemuż pogány przymuszasz żyć po żydowsku? *Galat.* 2. (*u*) Przyznać tu prá wdziwie potrzeba Páwłowi státeczną o práwdziwą Religią gorliwość, ále się oraz przynależy dziwić pokorze Piotrá. Paweł strofuie Piotrá, Piotr się Pá włowi poddaie, wzaiemna miłość rządzi sercem obudwoch. Niechay się tu uczą owe wynioſłe dusze, ktore gdy ná duchowney nauce lub co do życia, lub

(*u*) *In faciem ei restiti, quia reprehensibilis erat, prius enim cum Gentibus edebat, & dixi Cephæ coram omnibus: Si tu, cùm Judæus sis, gentiliter vivis, & non Judaicè, quomodo Gentes cogis Judaizare?* Galat. 2.

co do obyczaiow ſwoich by naymnie dotchniętemi będą, zaraz nie tylko ſykaią y utyſkuią, ále nawet, nie mogąc znieść práwdy ná poprawę ich ściągaiącey ſię, álbo ſami przez ſiebie, álbo u Zwierzchności ná Opowiadaiących Ewagelią, áczkolwiek przynależycie urząd ſwoy ſpráwuiących, zemſty złośliwie ſzukaią. Nie tak uczynił Piotr, ktory poznawſzy zdrożność ſwoią, upokorzył ſię ſtrofowaniu Pawłá, ta pokora więcey zaſzczytu przynioſła Piotrowi, niżeli Go wſławiły cuda przez Niego działane; ta gorliwość tak mocno ozdobiła Pawłá, że Go Kościoł Boży Nauczycielem wſzelkiego ludzi rodzaiu bydź dotąd wyznawa. Lecz nie zazdroſzczmy żyiącym zá czáſow Pawłá ludziom, iż oni tak wiele z nauki żyiącego Pawłá pozytkowali, ta Jego nauka obiia ſię y o uſzy náſze, bo On nam w Liſtach ſwoich zoſtawił tak zbáwienne rády, iż y po śmierci nawet ieſt Nauczycielem każdego ludźi ſtánu.

CZĘSC II.

Od pierwiaſtkow Chryſtuſowego Kościołá aż do świátá ſkończenia wſzy-

wszyscy Chrześciánie wdzięczność nászą winni iesteśmy Pawłowi, bo wszyscy pożytkuiemy z tych nauk, ktore ten S. Apostoł podał ludowi zá swoich czásow żyiącemu, ztąd wszystkie ziemi części zbieraią słodkie prác Jego owoce. Pisma Jego wszystkie wieki bogacą, świádectwem tey prawdy my sami iesteśmy, bo że Chrześcianami iesteśmy, to nauce Pawłá przyznać powinniśmy, że prawdziwa Religia znayduie zawsze nowych swoich Apostołow, nauka Pawła takowemi ich czyni. Umarł, práwda, w czasie swoim zá Wiárę Chrystusową Paweł, lecz Go Religia nie straciła, duch Jego zyie w Chrystusowym Kościele, duch ten zwycięża fałszywą mądrość, pokonywa prześladowania, potępia niewierność. Złość Nerona powstaiąca naprzeciw Pawłowi nie mogła zatamować powiększenia Kościołá, krew Pawłá przyniosła Ewangelii nowe zwycięstwá. Nerona, ktory wielością popełnionych zbrodni iuż od dáwnego czásu zeszpecił był chwalebne swoiey młodości dni, gromił odważnie Paweł, ale nauka Pawłá

rozgniewała tego okrutnika tak mocno, iż on się oświadczył bydź prześládowcą Kościołá. Jakoż: naypierwsi Apostołowie Piotr y Páweł stali się naypierwszym w Rzymie celem zapalczywości Nerona, tak dalece: że się Chrystusow Kościoł oblał krwią swoich Postánowicielow. Ale krew ta stała się źrzodłem Chrześcian, gdy Rzym, ktory przedtym prześladował Opowiadaczow Ewangelii, wnet się prawdzie Wiáry poddał. Nauczyciel Narodow ożył w następcach swoiey gorliwości, gdy dotąd Uczniowie Pawła też same Taiemnice, tąż samą náukę, tąż samą Religią opowiadaią poganom, ktorey się z Listow Pawła nauczyli. Zaraz po śmierci Pawła nastąpili Filemon, Tytus, Tymoteusz, Dyonizyusz, Uczniowie Jego, po tych tak szczęśliwie w Kościele Bożym dotad następuią gorliwi o zbáwienie dusz Kaznodzieie, że ktorą naukę z Listow Pawłá powźięli, tey samey nauczaią innych. Azya szanuie Pawła w Jánie Chryzostomie, Afryka czći Go w Augustynie, Europa wielbi Go w Ambrożym, ztąd: gdzie się tylko rozciągá

Ewan-

Ewangelia, wszędzie się rozciąga zá nauką Pawła, á ta Jego nauka w ten czas dopiero swoy koniec mieć będzie, gdy się skończy y Chrystusow Kościoł. Dobrze naukę Pawła wielką Chrześcian Xięgą *S. Jan Chryzostom*, (w) źrzodłem niewyczerpanym *S. Hieronim* nazywa, (x) bo Duchem Bożkim napełnione, á ręką Pawłá pisáne Listy dotąd nas wszystkich nauczaią, y po nas żyć maiących nauczać będą rownie Taiemnic, iako y nayczystszych Religii przepisow, dla tego; co Paweł o Ablu napisał, to się o Nim samym mowić powinno, że On y po śmierci swoiey do nas ieszcze mowi. *Hebr. 11.* (y) W Listach swoich uczy nas Paweł tego, co wierzyć mamy, nauka Jego potępia wszystkie błędy, będąc gruntem istotney práwdy. Uczy On nas w czym się czwiczyć mamy, nauka Jego potępia wszystkie nieprawości, będąc práwidłem cnot wszelkich. Práwdziwie: mowić można z *S. Janem Chryzostomem*,

(w) *Magnus Christianorum Liber.* S. Joan. Chrisost. lib. de laud. D. Paul. (x) *Flumen eloquentiæ Christianæ.* S. Hier. (y) *Defunctus adhuc loquitur.* Hebr. 11.

ſtomem, że Paweł był nieiako potrzebnym Kościołowi powſtaiącemu, bo Jego Liſty dokończaią dzieła, ktore Jezus Chryſtus zaczął czynić przez uſtá tegoż ſamego Apoſtoła. (z) Chrześciánie! ktorzy wychowánemi będąc ná łonie Religii, ledwie znacie Jezuſa Chryſtuſa, y Jego Ewangelią, poydźcie, uczcie ſię Wiáry prawdziwey w Liſtach Pawła, zachęca was *S. Cyrill Biſkup Jerozolimitańſki* (a) O iak gruntownie wyłuſzcza On nam niepoięta Wcielenia Synà Boſkiego Taiemnicę, gdy nam wyſtawia Boga w Ciele ludzkim upokorzonego, á przecie Boſkiey ſwoiey nátury nie utracaiącego, 1. *Tim.* 3. (b) wyſtawia nam Bogá na Krzyżu, á Krzyż zapowia-

(z) *Os illud, per quod majora, quàm per se ipſum Chriſtus locutus eſt.* S. Joan. Chriſoſt. lib. de laud. D. Paul. (a) *Ipſa Beati Pauli doctrina abundè ſufficere videtur, ut certam nobis de Divinis Myſteriis fidem faciat.* S. Cyrill. Ep. Hieros. Catecheſi Myſtagog. 4. (b) *Et manifeſtè magnum eſt pietatis Sacramentum, quod manifeſtatum eſt in carne, juſtificatum in ſpiritu, apparuit Angelis, prædicatum eſt Gentibus, creditum eſt in mundo, aſſumptum eſt in gloria.* 1. Tim. 3.

wiada nam bydź zbawieniem świátá. *1 Cor.* 1. (c) Uczy nas, że Jezus Chryſtus trzeciego dniá zmartwych powſtał, á to Jego własną mocą od umarłych powſtanie ieſt mocnym prawdziwego Boſtwa Chryſtuſowego dowodem, kſztałtem przyſzłego duſz naſzych ná ſąd oſtáteczny do ciał własnych powrocenia. 1. *Cor.* 15. (d) Uczy nas, że Chryſtus czterdźieſtego po ſwoim zmartwychpowſtaniu dniá wſtąpił do Nieba, *Hebr.* 4. (e) że ſiedźi ná prawicy Oyca, *Coloſs.* 3. (f) że przyidzie ſądzić żywych y umarłych. 2. *Tim.* 4. (g) Uczy nas,

(c) *Nos autem prædicamus Chriſtum crucifixum, Judæis quidem ſcandalum, Gentibus autem ſtultitiam, ipſis autem vocatis Judæis, atq; Græcis Chriſtum, Dei virtutem, & Dei ſapientiam.* 1. Cor. 1. (d) *Chriſtus reſurrexit tertia die ſecundum ſcripturas, ſi autem Chriſtus prædicatur, quod reſurrexit à mortuis, quomodo quidam dicunt in vobis, quoniam reſurrectio mortuorum non eſt?* 1. Cor. 15. (e) *Habentes ergo Pontificem magnum, qui penetravit Cælos, Jeſum, Filium Dei.* Hebr. 4. (f) *Si conſurrexiſtis cum Chriſto, quæ ſurſum ſunt, quærite, ubi Chriſtus eſt in dextera Dei ſedens.* Coloſs. 3. (g) *Teſtificor coram Deo, & Chriſto Jeſu, qui judicaturus eſt vivos & mortuos, & per adventum Ipſius, & regnum Ejus.* 2. Tim. 4.

nas, że Jezus Chryſtus zakryty przymiotami chleba ieſt nam przykładem miłości, gdy nam powiada, że Zbawiciel będąc iuż bliſkim śmierci, tak drogi dar w Sakramencie Ołtarzá ná ſwoią pamiątkę nam zoſtawić ráczył. 1 *Cor.* 11. (*h*) Uczy nas, że Jezus Chryſtus ieſt niewidzialną całego Kościołá ſwoiego Głową, *Ephes.* 1. (*i*) iedynym między Bogiem y ludźmi Poſzrzednikiem. 1. *Tim.* 2. (*k*) naywyżſzym Kapłánem, *Hebr.* 5. (*l*) Zbáwicielem náſzym, 1. *Tim.* 4. (*m*) Bogiem nakoniec náſzym. *Ephes.* 4. (*n*) Zgoła: Páweł w Liſtach ſwoich nauczył nas wſzelkich práwdziwey Religii Taiemnic, tak dalece: że On przed czáſem ieſzcze zawſtydził bezbożnych Ateuſzow.

(h) *Dominus Jeſus in qua nocte tradebatur, accepit panem, & gratias agens fregit & dixit: Accipite & manducate, hoc eſt Corpus meum, quod pro vobis tradetur, hoc facite in meam commemorationem.* 1. Cor. 11. (i) *Pater ipſum dedit Caput ſupra omnem Eccleſiam.* Ephes. 1. (k) *Unus eſt Mediator Dei & hominum, homo Chriſtus Jeſus.* 1. Tim. 2. (l) *Appellatus a Deo Pontifex juxta ordinem Melchiſedech.* Hebr. 5. (m) *Qui eſt Salvator omnium hominum.* 1. Tim. 4. (n) *Unus Deus, & Pater omnium.* Ephes. 4.

izow, potępił bluźniących Arryuszow, ktorzy gdyby chcieli czytać Listy Pawłá, zapewneby przyszli do poznania drugiey w nieſtworzoney Troycy Osoby Jezusa Chrystusa, gdyby nauka Pawła głębiey przenikana była, Socynianizm nie miałby tak wiele naśládowcow swoich, nie byłoby tak wiele Deistow, zmnieyszyłáby się liczba, y owszem: zupełnieby się wykorzeniła złość rozrywaiących iedność Chrystusowego Kościołá, ále mu szkodzić nie mogących kácerzow. Gdyby ci, ktorzy się zdawaią bydź niewzruszonemi łáski podporámi, á przecie mocne iey zaprá-szania częstokroć odrzucaią od serc swoich, czytali Listy Pawła, z nichby poznali Táiemnicę przeznaczenia nászego, nauczyliby się, że Bog iest wolnym w rozdawaniu łask swoich Pánem, że On nad kim chce, lituie się, á kogo chce, zatwardza. *Rom.* 9. (o) Tak odrzucił Zydow, wezwał Narody, Zydzi stáli się niegodnemi łáski, á tak stáli się naczyniami gniewu, zgotowánemi ná zatrá-

(o) *Non volentis, neq; currentis, sed est Dei miserentis, cujus vult miseretur, & quem vult, indurat.* Rom. 9.

zatrácenie z wyroku ſprawiedliwości, y mądrości; Narody nie zaſſłużyły ná łaſkę, ále tę odebráwſzy, ſtáli ſię náczyniami miłoſierdzia, wybránemi ku chwále z cudu miłości. O iak dziwnie w Liſtách ſwoich wyłuſzczył Paweł dármo daną łáſkę, krorey konieczność ledwo co uſtanowił, zaraz opiſuie iey moc. Mowi On, że Bog ieſt záwſze ſpráwiedliwym, y że człowiek wzywánym bywa do chwały, nie maiąc żadnych poprzedzaiących do rego zaſſług, inaczey łaſka nie byłaby łaſką. *Rom. 11.* (p) Nauka tá czyliż nie była wczeſnym odkryciem Pelagiańſkich błędow? czyliż nie była przygotowanym piorunem ná zniſzczenie tey wynioſłości poczwáry? Ułatwia daley Paweł zawiłe względem łáſki trudności, uczy, że wierzący człowiek zbáwionym bywa przez zaſſługi Jezuſa Chryſtuſa, gdy ſię przywięzuie do dáney ſobie łaſki. *1. Cor. 3.* (q) że nie może Niebá otrzymać bez łaſki, zgubić ſię zaś ná wie-

(p) *Si gratia, jam non ex operibus, alioquin gratia jam non eſt gratia.* Rom. 11. (q) *Omnis, quicunq; invocaverit Nomen Domini, ſalvus erit.* 1. Cor. 3.

wieki sam' z siebie może. *1. Cor. 15.* (r) Uczy, że łaska Boska iest bárdzo mocna, ále przy łasce y wolność woli naszey zostáie nienaruszoná, że zwycięstwá łaski bynaymniey nie łamią práwá wolności, że Bogu się należy sława zwycięstwá, człowiekowi zasługa wierności. *Rom. 7.* (s) Taką iest nauka Páwłá, niechay więc zginą wszelkie inne nauki, tey nauce przeciwne, bo co się w nauce Pawłá nie zamyka, to nie iest nauką práwdziwego Kościołá. Ten Apostoł iest niezawodnym wyrokiem, ktorego się wszystkie Szkoły w Táiemnicach Wiary radzić powinny. Bo czyliż wynaleść można iakową Religii nászey Taiemnicę, o ktoreyby gruntownie nie pisał Páweł? Opisuie On podłość *Rom. 9.* (t) y godność człowieka, *Coloss. 1.* (u) iego

(r) *Gratia Dei sum, id quod sum, & gratia Ejus in me vacua non fuit, sed abundantiùs illis omnibus laboravi, non ego autem, sed gratia Dei mecum.* 1. Cor. 15. (s) *Velle adjacet mihi, perficere autem bonum, non invenio.* Rom. 7. (t) *O homo! tu quis es, qui respondeas Deo? nunquid dicit figmentum ei, qui se finxit, quid me fecisti sic?* Rom. 9. (u) *Exhibeamus omnem hominem perfectum in Christo Jesu.* Coloss. 1.

iego w dobrym nieſtáteczność, 1. *Cor.* 7. (*w*) y ſpoſoby odwodzące go od złego, 1. *Theſſal.* 4. (*x*) iego upadek, *Rom.* 5. (*y*) y odkupienie, *Ephes.* 1. (*z*) Opiſuie powołanie Chrześcian do práwdziwey Wiáry, 1. *Cor.* 12. (*a*) nádzieie ich, ktore w Zbáwicielu ſwoim względem otrzymania zbawienia pokładać powinni. 1. *Tim.* 6. (*b*) Kościołá Chryſtuſowego trwanie aż do ſkończenia wiekow. *Ephes.* 4. (*c*) Opiſuie przy-

(*w*) *Vaccetis orationi, ne tentet vos ſathanas propter incontinentiam veſtram.* 1. Cor. 7. (x) *Rogamus vos, ut quemadmodum accepiſtis à nobis, quomodo opporteat ambulare & placere Deo, ſic & ambuletis.* Theſſal. 4. (y) *Sicut per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit, & per peccatum mors, ita & in omnes homines mors pertransiit, in quo peccaverunt.* Rom. 5. (z) *In Chriſto habemus redemptionem per ſanguinem Ejus, remiſſionem peccatorum.* Ephes. 1. (a) *In uno ſpiritu omnes nos in unum baptizati ſumus, ſive Judæi, ſive Gentiles, ſive ſervi, ſive liberi, & omnes in uno ſpiritu potati ſumus.* 1. Cor. 12. (b) *Præcipe non ſperare in incerto divitiarum, ſed in Deo vivo.* 1. Tim. 6. (c) *Ipſe dedit quoſdam quidem Apoſtolos, alios autem Paſtores, & Doctores, ad conſummationem Sanctorum, in opus miniſterii, in ædificationem Corporis Chriſti, donec occurramus in unitatem Fidei.* Ephes. 4.

przymioty Boſkie, iako to: Mądrość niezgruntowaną, *Rom.* 11. (*d*) dobroć nieporownaną, *Ephes.* 2. (*e*) potęgę niewymowną 1. *Tim.* 6. (*f*) nieograniczoność iſtoty, 2. *Cor.* 6. (*g*) y zacność dzieł Jego. *Hebr.* 1. (*h*) Opiſuie potrzebę y zaſługę Wiáry, właſności, y iey pożytki, *Rom.* 5. (*i*) grzech y iego ukaránie, *Rom.* 6. (*k*) pierwſzego y drugiego Adámá, 1. *Cor.* 15. (*l*) Krzyż, y iego zwycięſtwa, *Galat.* 5. (*m*) Ewangelią, y iey pomyślne po całym świecie rozmnożenie, *Galat.* 1. (*n*)

Sło-

(d) *O altitudo divitiarum Sapientiæ & Scientiæ Dei! quàm incomprehenſibilia ſunt judicia Ejus, & inveſtigabiles viæ Ejus.* Rom. 11. (e) *Deus, qui eſt dives in miſericordia, propter nimiam charitatem ſuam dilexit nos.* Ephes. 2. (f) *Solus potens, Rex Regum, & Dominus dominantium.* 1. Tim. 6. (g) *Hæc dicit Dominus Omnipotens.* 2. Cor. 6. (h) *Opera manuum Tuarum ſunt Cæli.* Hebr. 1. (i) *Juſtificati ergo ex fide, habemus pacem per Dominum noſtrum Jeſum Chriſtum.* Rom. 5. (k) *Stipendia peccati, mors.* Rom. 6. (l) *Factus eſt primus Adam in animam viventem, noviſſimus Adam in ſpiritum vivificantem.* 1. Cor. 15. (m) *Evacuatum eſt ſcandalum Crucis.* Galat. 5. (n) *Evangelium, quod evangelizatum eſt à me, quod non eſt ſecundùm hominem.* Galat. 1.

Słowo Boże, y iego wykonywania potrzebę, *Rom.* 2. [o] odszczepieństwa y ich zdrady, *1. Tim.* 4. (p) Opisuie Apostołow, y ich powagę, *1. Cor.* 2. (q) sprawiedliwych, y ich miłość, *Hebr.* 10. (r) wybranych, y ich chwałę, *2. Cor.* 5. (s) Swiętych, y pozwolona im w działaniu cudow łaskę. *Hebr.* 11. (t) Opisuie Duchá Bożego, y Jego dáry, *1. Cor.* 2. (u) życia naszego rozporządzenie, *Ephes.* 5. (w) y iego krotkość.

2. Cor. 4.

(o) *Non auditores legis justi sunt apud Dominum, sed factores legis justificabuntur.* Rom. 2. (p) *In novissimis temporibus discedent quidam a fide, attendentes spiritibus erroris, & doctrinis dæmoniorum.* 1. Tim. 4. (q) *Non spiritum hujus Mundi accepimus, sed spiritum, qui ex Deo est.* 1. Cor. 2. (r) *Sanctificati sumus per oblationem Corporis Jesu Christi.* Hebr. 10. (s) *Scimus, quoniam, si terrestris domus nostra hujus habitationis dissolvatur, quod ædificationem ex Deo habemus, domum non manufactam, æternam in Cælis.* 2. Cor. 5. (t) *Sancti quoq; plura fecêre miracula, quæ longum esset numerare.* Hebr. 11. (u) *Spiritus omnia scrutatur, etiam profunda Dei, nam quæ Dei sunt, nemo cognovit, nisi Spiritus Dei.* 1. Cor. 2. (w) *Estote imitatores Dei, sicut filii charissimi.* Ephes. 5.

2. *Cor.* 4. (*x*) czásu śmierci niepewność, *1. Thessal.* 5. (*y*) y umierania konieczność *Hebr.* 9. (*z*) sądu ostátecznego sprawiedliwość, *Rom.* 2. [*a*] y bezochybne nas wszystkich ná nim stawienie się. *2. Cor.* 5. (*b*) zbawienie, *Rom.* 8. (*c*) y potępienie. *Hebr.* 10. (*d*) Mogłbym ia tu wymieniać wszystkie Religii nászey przepisy, naukę o nich znalazłbym w Listach Pawłá, tak wielką Wiáry nászey twierdzą stał się ten S. Apostoł, ná ktorego nauce Kościoł Chrystusow do skończenia swoiego gruntować będzie swoie ustawy, Swięci Nauczyciele stanowić swoie wyroki, Zbiory Kościelne zasadzać swoie ułożenia. W nauce Pawłá wszytcy kacerze, y niewierni znaydą potępienie bię-

dow

(x) *Id, quod in præsenti est, momentaneum est.* 2. Cor. 4. (y) *Dies Domini, sicut fur in nocte, ita veniet.* 1. Thessal. 5. (z) *Statutum est hominibus, semel mori.* Hebr. 9. (a) *Judicium Dei est secundùm veritatem.* Rom. 2. (b) *Omnes nos manifestari oportet ante Tribunal Christi.* 2. Cor. 5. (c) *Quos prædestinavit, hos & vocavit, quos vocavit, hos justificavit, quos justificavit, hos & glorificavit.* Rom. 8. (d) *Terribilis est quædam expectatio judicii, & ignis æmulatio, quæ consumptura est adversarios.* Hebr. 10.

dow swoich, zniszczenie fałszow swoich, wyklęcie śmiałości swoiey. W nauce Pawłá wszyscy ludzie znaydą rozporządzenie życia swoiego, bo On ganiąc występki w czasie wieku swoiego wkorzenione, ganił niepráwości wszystkich czásow; wkorzeniaiąc cnoty w serca pierwiástkowych Uczniow Jezusa Chrystusa, wkorzeniał ie w serca wszystkich wiernych. A iako Paweł iest niezawodnym prawdy wyrokiem, tak oraz iest naypewnieyszym dobrych obyczaiow Nauczycielem. Opisuiąc On świątobliwość Chrześciaństwá, ogłaszał konieczne powinności Chrześcian, nauki Jego rownie się ściągaią do każdego ludzi stánu, iako y do każdego ludzi czásu. I tak: Pásterze powierzonych wam od Bogá owieczek! Paweł was naucza istotnych Kapłaństwa obowiązkow. Staraycie się, mowi On, áby się w waszych owczarniach nie wznawiały nowe inne nauki, procz tey, ktora iest napisaną w Ewangelii. *1. Tim. 1. (e)* bądźcie nienagannemi w uczynkach waszych, rostropnemi w radach,

(e) *Rogavi te, ut denuntiares quibusdam, ne aliter docerent.* 1. Tim. 1.

dach, skromnemi w rządzeniu, obyczaynemi, wstydliwemi, nieswarliwemi. *1. Tim. 3.* (*f*) mieycie baczność w rosporządzaniu życia wászego, y w nauczaniu innych, zupełnie wykonywaycie zlecony wam urząd, opowiadaycie Słowo prawdy, mowcie to, co przystoi zdrowey nauce. *Tit. 2.* (*g*) Daycie z was dobry przykład w czynnościach podobaiących się Bogu, tak co do czystości Religii, iako y co do zupełności obyczáiow, pilnuycie czytania, napominania, y nauki, bo to czyniąc, y was samych zbawicie, y tych, ktorzy was słuchaią, *1. Tim. 4.* (*h*) Pásterze ludu! te są wásze obowiązki, ktorych was S. Paweł naucza. Rodzice! mowi do was Paweł: wychowywaycie dźiátki wásze w karności y w grożbie Pańskiey, *Ephes. 6.* (*i*) wy zaś dźiátki bądź-

(f) *Oportet Episcopum irreprehensibilem esse, sobrium, prudentem, pudicum*, &c. 1. Tim. 3.
(g) *Tu autem loquere sanam doctrinam.* Tit. 2.
(h) *Exemplum esto fidelium in verbo, in castitate, attende lectioni, exhortationi & doctrinæ, hoc enim faciens, & te ipsum salvum facies, & eos, qui te audiunt.* 1. Tim. 4. (i) *Patres! filios vestros educate in disciplina, & correptione Domini.* Ephes. 6.

cie we wszystkim posłusznemi Rodzicom wászym, to się bowiem podoba Bogu. *Colos. 3.* (k) Pánowie! ktorym Bog dał zwierzchność nad innemi, uczy was Paweł, ábyście co sprawiedliwego, y słusznego iest, czynili sługom wászym, wiedząc, że y wy macie Páná w Niebie, *Colos. 4.* (l) wy zaś, ktorych iarzmo służebnicze przyciska, staraycie się, ábyście Pánow wászych w uszánowániu mieli. 1. *Tim. 6.* (m) á w pracach wászych tá uwaga niech wam będzie pociechą y przykładem, że Chrystus Jezus wziął ná siebie służebniczą postać. *Philem. 2.* (n) Mężowie! z nauki Páwłá kochaycie Żony wásze tak, iak Chrystus ukochał Kościoł. *Ephes. 5.* (o) áni nie bądźcie przykremi dlá nich,

Colos.

(k) *Filii! obedite Parentibus per omnia, hoc enim, placitum est Domino.* Colos. 3. (l) *Domini! quod justum est & æquum, servis præstate, scientes, quod & vos Dominum habeatis in Cælo.* Colos. 4. (m) *Quicunq; sunt sub jugo servi, Dominos suos omni honore dignos arbitrentur.* 1. Tim. 6. (n) *Christus Dominus formam servi accipiens, omnibus servis potest esse solatio & exemplo.* Philem. 2. (o) *Viri! diligite uxores vestras, sicut & Christus dilexit Ecclesiam.* Ephes 5.

Colos. 3. (p) wy zaś Żony! bądźcie posłusznemi Mężom wászym, álbowiem: Mąż iest głową żony tak, iak Chrystus iest Głową Kościołá. *Ephes. 5.* (q) Ofierociałe wdowy! naucza was Paweł, ábyście záwsze miały nadźieię w Bogu, ábyście trwáły ná prożbach y ná modlitwach w nocy y we dnie, *1. Tim. 5.* (r) á tak u wszystkich w uszánowaniu będźiecie. Niewinne Pánienki! ktoreście Oblubieńcem wászym uczyniły Jezusa Chrystusa, uczy was Paweł, że skromność powinna bydź prawidłem wászego życia, *Philipp. 4.* (s) żadna Pánienka nie powinna mieć inney zabáwki, tylko: chwałę Bogá; ciało iey powinno bydź obrázem duszy czystey y wierney, umysł iey nie powinien się zatapiać w przemiiaiącym świecie, lecz w wieczney práwdzie. *1. Cor. 7.* (t) Wy,

(p) *Nolite amari esse ad illas.* Colos. 3. (q) *Mulieres viris suis subditæ sint, sicut Domino, quoniam vir est caput mulieris, sicut & Christus est caput Ecclesiæ.* Ephes. 5. (r) *Quæ verè vidua est, speret in Deum, & instet obsecrationibus, & orationibus nocte ac die.* 1. Tim. 5. (s) *Modestia vestra nota sit omnibus hominibus.* Philipp. 4. (t) *Virgo cogitat, quæ Domini sunt, ut sit sancta corpore & spiritu.* 1. Cor. 7.

według ludzkiego rozumienia, nieszczęśliwi! ktorych rożne umartwienia w tym życiu przyciskaią, słuchaycie cieszącey was nauki Pawła. Mowi On, że te nieszczęśliwości, ktorym teraz z rozrządzenia Boskiego podlegać musicie, wiekuistą wam chwałę sprawuią, 2. Cor. 4. (u) Mędrcowie świátá! ktorych obszerność umysłu wyniosłemi czyni, uczy was Paweł, że Bog zawstydza mądrość świátá tego. 1. Cor. 1. (w) á więc: mądrość waszą łączcie z miłością, á tak pomnożycie w was cnotę, bo się ná nic nie zdadzą y naycie-kawsze nawet rzeczy poznawania, ieżeli Bog skrytym ducha swoiego dźiáłaniem nie oświeci sercá, nie bądźcie zátym wám samym tylko mądremi, ale oraz Bogu. Rom. 11. (x) Bogacze świátá! okazuie wam Páweł mądrość Boską w nierownym dobr doczesnych między ludźi szafunku, powiada wam, że

(u) *Momentaneum & leve tribulationis nostræ supra modum in sublimitate æternum gloriæ pondus operatur in nobis.* 2. Cor. 4. (w) *Nonne stultam fecit Deus sapientiam hujus mundi?* 1. Cor. 1. (x) *Non sitis vobis ipsis sapientes, sed Deo.* Rom. 11.

że zgromadzone z cudzym pokrzywdzeniem bogáctwá zamykaią wam bramę Niebá. *1. Cor. 6.* (y) uczy was sposobu zażywaniá pozwolonych wam od Bogá zbiorow bez przywiązywania się do nich, stracenia ich bez żałości, gdy wam ogłasza, że ktorzy chcą bogátemi bydź, wpadaią w pokuszenie y w sidło czártowskie, y w wiele pożądliwości niepożytecznych, y szkodliwych, ktore pogrążaią ludźi ná zatracenie y zginienie. *1. Tim. 6.* (z) Opuszczeni na koniec od wszystkich nędzarze! ktorych Niebo z rozrządzenia skrytych wyrokow swoich w stánie ubostwá mieć chciało; uczy was Paweł, że się wszystko kończy, procz cnoty, że ubostwo tego wieku zarabia sobie ná bogactwá w wieczności; 2. *Tim. 2.* (a) że Bog przesyła ná was ubostwo dla doświadczenia Wiáry waszey, dla zgładzenia grzechow wászych, dla odebrania za-

sługi

(y) *Rapaces Regnum Dei non possidebunt.* 1. Cor. 6.

(z) *Qui volunt divites fieri, incidunt in tentationem, & in laqueum diaboli, & desideria multa & nociva, quæ mergunt homines in interitum, & perditionem.* 1. Tim. 6. (a) *Si sustinebimus, & conregnabimus.* 2. Tim. 2.

ſługi z cierpliwości. *Hebr.* 10. (*b*) Zachęca was do nietęſchliwego nędzy waſzey znoſzenia, tę wam uwagę przekładaiąc, żeście nic z ſobą ná ten świát nie wnieśli, áni nic z niego nie wynieſiecie. 1. *Tim.* 6. (*c*) Zgoła: wſzyſcy Chrześcianie! iakiegokolwiek ſtánu lub urodzenia ieſteście, czytaycie plinie Liſty Pawłá, z nich ſię nauczycie y tego, czym ieſteście, y tego, czym bydź powinniście. Macie tego dowod w owym wielkim Chryſtuſowego Kościołá zaſzczycie Auguſtynie. Ten wprzod był nieſzczęśliwie zatopionym w wykonywaniu właſnych chuci, tak dalece, że go zapalczywa nieſtateczność z błędu w błąd wprowadzała, że on chcąc wſzyſtkie nauki poiąć, przyſzedł do tego, iż niczemu nie wierzył, á powątpiewał o wſzyſtkim. W takowym myśli y ſerca pomięſzaniu tráfunkiem czytał Auguſtyn Liſty Pawła, nad ktoremi ledwo co uwagę ſwoią zaſtanowił, uwaga tá ſprawiła w nim zatrwożenie,

to

(b) *Patientia vobis neceſſaria eſt, ut reportetis promiſſionem.* Hebr. 10. (c) *Nihil intulimus in hunc mundum, haud dubium, quod & auferre quid poſſumus.* Tim. 6.

to przyprowadziło go do żalu zá grzechy, łaſka Boſka zwyciężyła Go, Auguſtyn z nauki Pawłá nawrocił ſię do Bogá. Tak: Chrześcianie! ile rázy kto z pobożnością y Wiárą czytáć będzie Liſty Pawłá, nigdy ich nie będzie czytał bez zbáwiennego pozytku, Liſty te zamykaią w ſobie naukę Niebieſką, w ktorych nie znaydziecie przyłudzaiących ludzkiey mądrości ſłow, álc tylko okazanie ducha, y mocy. 1. *Cor.* 2. (*d*) w ktorych czytać będziecie naukę wyłuſzczaiącą Taiemnice Religii, wzbudzaiącą was do zachowania przykazań Boſkich, w ktorych dźiwić ſię będźiecie mądrości w życiu ſwoim Nauczyciełá wſzelkiego ludźi rodzaiu, po śmierci Nauczyciela wſzelkiego ludźi ſtanu.

Lecz czyliż ia czytánie tych pełnych Boſkiey mądrości Pawłá Liſtow mogę zachwalać w tym náſzym wieku? ktory práwdziwie ieſt wiekiem rozwiezłey

(d) *Sermo meus, & prædicatio mea non in perſuaſibilibus humanæ ſapientiæ verbis, ſed in oſtenſione ſpiritûs & virtutis.* 1. Cor. 2.

złey niezbożności, rospustney wolności, nowey tak co do Religii, iako y co do obyczaiow odmiany. Nie chcę ia tu w te żałosne uwagi wchodzić, szczegulnie: ábyśmy bez pożytku z dzisieyszego kazania nie odchodzili, wzbudzam was do wdzięczności ku temu S. Apostołowi, ktory wszystkim wam zbawienną naukę w Pismach swoich zostawił. Czyńcie Mu więc dzięki zá duchowne posiłki, á chodźcie záwsze drogą tą, ktorą On wam chodzić w Listach swoich nakazuie, bo wielką zaprawdę złością iest, nie wierzyć Ewangelii, ktorey práwdę wylana z ciał tak wielu Chrystusowych Męczennikow krew, Apostolskie nauki, siły przyrodzenia przewyższaiące cuda, świat cały, żywioły wszystkie, czarci nawet sami zaświadczaią; lecz większą uporczywością iest, nie powątpiewać o práwdzie Ewangelii, á tak żyć, iakbyśmy iey nie wierzyli, czyli: wierzyć Ewangelii, á nie wykonywać zamkniętych w niey przepisow; wnosić ztąd można, że co do imienia iest bardzo wiele Chrześcian, co do istoty iest ich bar-

bardzo mało, mowi *Picus Mirandulanus*. (e) Otoż: Chrześcianie! gdy szanuiecie Listy Pawła, życie wasze rozporządzaycie tak, iak On ie wam rozporządać w Listach swoich rozkazuie, tym sposobem traficie do tego końca, do ktorego dusze wásze stworzonemi są. AMEN.

KAZANIE SZOSTE.

Ná pierwszy dzień pierwszy raz z rozkazu JW. J.X. Jozefa Garampiego, Arcy-Biskupa Beryteńskiego, S. Stolicy Apostolskiey u Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA Krolá Polskiego, y całey Rzeczypospolitey

Nun-

(e) *Magna profectò insania est, Evangelio non credere, cujus veritatem sanguis Martyrum clamat, Apostolicæ resonant voces, prodigia probant, mundus testatur, elementa loquuntur, dæmones confitentur; sed longè major insania est, si de Evangelii veritate non dubites, vivas tamen, quasi de ejus falsitate non dubitares; quid possumus aliud dicere? nisi multos esse nomine Christianos, sed re pauciſſimos.* Picus Mirandul. ad Nepotē.

Nuncyuſza, z nadanym zupełnym Odpuſtem od KLEMENSA XIV. Papieża zaczynaiącey ſię, á Swięto SS. Apoſtołow Piotrá y Pawła poprzedzaiącey Nowenny, czyli dziewięćdniowego Nabożeńſtwá, ná uproſzenie ſpokoyności w Kroleſtwie Polſkim, w Kościele Archi-Presbyteralnym Pánny MARYI w Rynku Krákowſkim Miane. R.P. 1774. dnia 21. Mieſiąca Czerwca.

Th. Ty ieſteś Piotrem, á ná tey Opoce wybuduię Kościoł moy. *Matt.* 16. (a)

ZAczynamy pierwſzy raz dziſiay w tym Stołecznym Mieście odprawiać dziewięćdniowe nábożeńſtwo ná uſzánowanie Swiętych Apoſtołow Piotrá y Pawłá, day Boże! áby ſpráwiedliwe Poſtanawiaiących to Nabożeńſtwo myśli wzbudziły nas záwſze, ále naybardziey w tych nieſzczęśliwych czaſach, w ktorych nie Kościoł, prawda, bo ná przeciw temu áni piekielne nawet brámy nie przemogą, według przyrzeczenia

(a) *Tu es Petrus, & ſuper hanc petram ædificabo Eccleſiam meam.* Matt. 16.

nia Chryſtuſowego. *Matt.* 16. (*b*) ále cegiełki Kościoł ten ſkładaiące (Wiernych rozumiem) po całym prawie świecie, gdzie tylko Chryſtus mocą ſwoiey Ewangelii zaſiąga, zaſiąga zaś wſzędzie, bo zá świádectwem Pawłá, po całey ziemi rozſzedł ſię głos Apoſtołow, á ná końce świátá słowá ich. *Rom.* 10. (*c*) chwiać ſię nieiako zaczynaią; day Boże, mowie, áby ſprawiedliwe Poſtanawiaiących to dziewięćdniowe nábożeńſtwo myśli wzbudzały nas w tych żałoſnych czaſach do nieprzerwanego całym ſercem przywiązania ſię ku czći tych tak wielkich Apoſtołow, á naypierwſzych Chryſtuſowey Ewangelii Opowiadaczow. Żąda tego J.W. Nuncyuſz Polſki, ztąd: gorliwośćią uięty, w Roku przeſzłym to dziewięćdniowe Nábożeńſtwo w Wárſzawie odprawiać rozkazał, w roku tym pozwolił odpuſtu ná odpráwienie dni tych temu Stołecznemu Miáſtu, y áby w poźnieyſzych latach z rownemi odpuſtami tu u nas odprawiane było,

(b) *Nec portæ inferi prævalebunt adverſus eam.* Ibidem. (c) *In omnem terram exivit ſonus eorum, & in fines orbis terræ verba eorum.* Rom. 10.

było, zálecił. Widzieć ſię w tey mierze daie ſtaranna práwdźiwie pieczołowitość J. O. Xiążęcia JMCi Kajetana Ignacego SOŁTYKA Biſkupá Krákowſkiego, nayłaſkawſzego Paſterzá náſzego; ktory ná ten koniec łącząc świątobliwe myśli ſwoie, Nabożeńſtwo to wyrokiem ſwoim ogłoſił, y áby Owieczkom ſwoim tym lepiey dogodził, nie chciał ich trudzić ná Gorę Wawelu, ále ná tym więkſze onych do uczęſzczania przez naſtępuiące dźiewięć dni ná ten Odpuſt zachęcenie tę zbawienną paſzą w ſamym Rynku, bo w tym Kościele w poſzrzod Miáſtá ſtoiącym założył. Uniżaymyż więc głowy náſze pod błogoſłáwieńſtwo, ktorego nam Zwierzchność náſza Duchowna ná ugruntowanie nas w Religii náſzey udziela, niech nas w Domach náſzych nie zatrzymuią doczeſne potrzeby, ile możność náſza pozwoli, y my ſami uczęſzczaymy, y podległych nam tu do tego Swiętego Kościołá przez dni naſtępuiące ná nábożeńſtwo zgromadzaymy, bo tu idzie o potrzebę náſzego zbawienia; proſmy

tych

tych Swiętych Apostołow, ábyśmy zá ich pełnomocna pomocą ná ten czas, gdy tak wiele narodow odpadłszy od iedności Chrystusowego Kościoła, iako niepożyteczne drzewa, ná ogień piekielny rzucanemi będą, my w owym strásznym sądu ostátecznego dniu, iako kwitnące całością práwdziwey Religii, y owocow iey drzewka, w Raju Niebieskim zaszczepionemi bydź mogli. Ani wątpić o mocy tych Swiętych Apostołow w uiszczeniu żądań nászych nie powinniśmy; bo komuż Chrystusow Kościoł winien iest, zaszczepienie y utwierdzenie swoie, zaprawdę: Swiętym Apostołom Piotrowi y Pawłowi, z ktorych go pierwszy Pasterską powagą, drugi opowiadaniem Ewangelii, obadwá mężnym krwi własney wylániem ugruntowali, mowi *Tertullian.* (d) Cieszmy się, naymilsi Chrześcianie! y duchowną wesołością raduymy, w tych dniach oddaiąc Bogu ofiarę chwały zá to, że Bog tych Nauczycielow y Oycow naszych, ktorzy

nas

(d) *In hanc Ecclesiam, & doctrinam & sanguinem suum infuderunt.* Tertull. de præscript.

nas przez Ewangelią Wierze urodzili. 1. *Cor.* 4. [*e*] nad wszystkie prawdziwego Kościoła członki wywyższył, y Onych w Ciele tym, ktorego Głową iest Chrystus, *Ephes.* 5. (*f*) iakoby dwa oczy ná oświecenie świátá osadził. Bo ktoż się stał chwalebnieyszym nad Piotrá? ktory w tym samym ciele, ktorym my okrytemi iesteśmy, będąc, wzbił się nad stan ciała właśnego, gdy Boskim świátłem oświecony, iak mowi *S. Epifaniusz*, (*g*) naywyższą w Chrystusie Boskwá poznał, y nam odkrył Taiemnicę, bo będąc spytanym od Páná: Kimby Chrystusa bydź rozumieli ludźie? odpowiedział: Ty iesteś Chrystus, Syn Bogá żywego: á tym wyznaniem w Chrystusie Boskwo pod kształtem zabránego ná siebie człowieczeństwa ukryte wszystkim oznaymił, o czym nikt dotąd ieszcze nie wiedział, mowi *Origenes*. (*h*) Ktoż był nad Pawła

(e) *Per Evangelium ego vos genui.* 1. Cor. 4. (f) *Christus est Caput Ecclesiæ.* Ephes. 5. (g) *Petrus à Patre didicit, sed certitudinem Fidei fundavit.* S. Epiphan. in Ancorat. (h) *Confessus est Petrus, quod nesciebant Judæi.* Origenes in Matt. 16.

wła ſzczęśliwſzym? ktoremu ieſzcze żyiącemu ná ziemi zá oſobliwſza Boſkiey Dobroci łaſką otwarły ſię Niebioſa, 2. *Cor.* 12. (i) áby maiący bydź przyſzłym Kościołá Chryſtuſowego Nauczycielem, był ſię między Aniołámi uczył tego, coby opowiadał między ludźmi. O ſzczęśliwa Paro! uczaca nas Religii naſzey, bez ktorey nie moglibyśmy otrzymać zbawienia. Nie wzgardzaymyż więc tak wielką tych Swiętych Apoſtołow łaſką, w czaſie tego dziewięćdniowego nabożeńſtwá, nam od Zwierzchności Duchowney łaſkawie pozwolonego prośmy Ich o mocne nas w Religii náſzey ugruntowanie, á tak y nas ſamych o zbáwieniu náſzym ubeśpieczemy, y święte Poſtanawiaiących to nábożeńſtwo myśli wykonamy. Ná ten koniec w tych dniach nauki duchowne wyznaczonemi ſą, ábyśmy ſię hurmem ciſnęli do opieki tych Swiętych Apoſtołow; ná ten koniec cnoty ich ná te dni podzielonemi ſą, ábyśmy ſłyſząc zaſługi Onych, á zwa-

żaiąc

(i) *Raptus eſt in Paradiſum, & audivit arcana verba, quæ non licet homini loqui.* 2. Cor. 12.

żaiąc Ich wielkość, tym prędzey uciekali się do nich. Mnie dziś przychodzi mowić o powołaniu tych Swiętych Apostołow Piotrá y Pawłá, podział kazania ściągać się będzie do tego samego końcá, do ktorego się ściągá y to Nabożeństwo.

I. Zbawiciel nasz chcąc tych dwoch Apostołow wynieść ná przodkowanie w Kościele swoim, uprzedził Ich osobliwszym do siebie powołániem.

II. Swięci Apostołowie Piotr y Páweł chcąc łaskę powołánia niedáremną w sobie uczynić, wspaniale posłuszne mi byli ná głos powołania Boskiego.

III. Chcąc Oni osobliwsze uprzedzenie iakimkolwiek sposobem nagrodzić, z wielkim pośpiechem poszli zá powołániem Boskim. O tym mowić będę ná iak naywiększe Bogá moiego uwielbienie.

Tak wielka iest Páná Bogá nászego łaska, że On wzgardzaiących nawet powołaniem swoim, nie opuszcza, dziwi się *S. Augustyn.* (k) Lecz wielka iest

(k) *Quantùm nos diligit, qui nos, nec cùm respuitur, relinquit.* S. Aug.

iest zaciętość nasza, że my opieramy się powołaniu temu, ktore nas naprowadza ná drogę zbawienia. W takowym rázie powinniśmy się obáwiać swego strofowania, ktore w podobney okoliczności dał Chrystus Miástu Jerozolimie. Jerozolimo! mowił Nayświętszy Nauczyciel, iak wiele rázy chciałem zgromadźić Synow twoich, pod skrzydła miłosierdźiá moiego, tak właśnie, iako kokosz zgromadza kurczętá swoie, á nie chciałoś. *Matt.* 23. (1) Miásto Krákowie! w ktorego posrzodku mowię, iak wiele rázy dawał ci Bog święte myśli, y zbáwienne napominania, á nie chciałoś ich przyiąć? iak wiele rázy przez Opowiadáczow Słowá swoiego nauczał cię práwd wiecznych, á z tych nauk nie chciałoś pożytkować? stawiał ci tyle przykładow nágłey śmierci, roskoszy twoie umartwieniem mięszał, przyiácioł twoich iednych niewierność, drugich przewrotność okazywał, rożnemi cię dolegliwościámi przyciskał, áby cię temi

N spo-

(1) *Quoties volui congregare filios tuos, quemadmodum gallina congregat pullos suos, & noluisti.* Matt. 23.

ſpoſobámi był do ſiebie pociągnął, á poyść do Niego nie chciałoś. Chciałem; to będzie uſpráwiedliwieniem Chryſtuſá ná ſądźie oſtátecznym, lubo On ſię z dźieł ſwoich nikomu ſpráwiać nie będzie. Nie chciałeś; to będzie potępieniem twoim człowieku zuchwále odrzucaiący powołánie do pokuty! mowi Duch S. *Prov. 1.* (*m*) Przykłádem Swiętych Apoſtołow Piotrá y Pawłá powinniśmy powołániu Boſkiemu bydź poſłuſznemi, á toż powołánie chętnie przyimuiąc, wdźięczność naſzą zá tak wielką łaſkę naywyżſzemu Pánu okazywać.

CZĘSC I.

Bog nie zważaiąc ná wielkość ſwoią, á podłość náſzą, áni ná dobroć ſwoią, á náſzą niewdzięczność uprzedza nas ſwoim do ſiebie powołániem, mowi *S. Bernard.* (*n*) Dowod tego

(m) *Invocabunt me, & non exaudiam, mane consurgent, & non invenient me, eò: quòd non acquieverint conſilio meo.* Prov. 1. (n) *Deus nos magnitudinem ſuam, noſtramq; humilitatem, nec bonitatem ſuam, noſtramq; ingratitudinem conſiderans, nos prævenit.* S. Bernardus.

tego mamy ná Swiętych Apoſtołách Piotrze y Páwle. Piotr był człowiekiem z urodzenia ſwoiego podłym, bo był Galileyczykiem, á między wſzyſtkiemi ziemi Judzkiey Narodámi Narod Galileyczykow był narodem naygrubſzym, nayproſtſzym, y naynieumieiętnieyſzym, świadczy Hugo Kardynał, (o) był On człowiekiem niemaiącym żadney nauki, człowiekiem ubogim y nędznym, bo był rybołowem tylko, z prácy rąk ſwoich żyiącym, iak Go opiſuie *S. Hieronim.* (p) Nadto: áni On ſię kiedy widywał z Chryſtuſem, áni kiedy obcował z Nim, bo ſam nawet podły ſtan Jego czynił Go niegodnym przyſtąpienia do Páná; Práwo ſtáre, ktore zá przyiściem ná świát práwdźiwego Meſſyaſzá umorzone zoſtáło, przywięzywało Go do ſwoich obrzadkow, á tym ſamym oddalało Go od Páná. Páweł znowu iakowymże człowiekiem był? oto: był człowie-

N2

(o) *Inter omnes Judææ terras Gens Galilæa erat maximè barbara, ruſtica, rudis, & ignobilis.* Hugo Card. in Matt. 4. (p) *Petrus piſcator erat, dives non fuerat, cibos manu & arte quærebat.* S. Hieron. lib. 3. in Matt. 19.

wiekiem żwawym, odważnym, nadętym przepisami prawá, zacięcie przywiązanym do zdania Oycow swoich, uprzedzonym właśnemi myślámi, potępiaiącym Ewangelią, prześládowcą Jezusowego Kościołá. Smierć ukamionowánego Szczepaná nie nasyciła zawziętości jego, ále właśnie, iakoby Mu się Jerozolima bydź zdawała mieyscem szczupłym do wynurzenia zapalczywości náprzeciw Chrześciánom, idźie w zawziętości do wszystkich Miást Judzkich, tam wzbudza złość Kapłánow y Starszych, wykonywa okrutne ich rozkazy, y odbiera pozwolenie, prześládować rodzącą się dopiero Jezusa Nazárańskiego Owczarnią. Zbliżał się już ku Damaszkowi, pałaiąc cáły zemstą, y zábiianiem, już strutą myślą podcinał kwitnące Wiáry S. owoce, już Religią nászą w kolebce ieszcze będącą chciał przytłomić. O do iakże wielkiey zapámiętałości przychodzi namiętność ludzka ná ten czas, gdy się w rzeczy Religii mięsza! Takowemi byli Piotr, y Páweł, y czyliż spodziewać się mogli miłosierdzia? Práwdá

wdá ieſt, że czynności Ich nie zmierzały do tego końca, lecz Dobroć Boſka uprzedziła Ich powołaniem ſwoim, ktora Piotrá powołała nad morzem Gálileyſkim *Matt.* 4. (*q*) ná ten czas, gdy ſię On zabawiał ryb łowieniem; Pawłá nie daleko Damaſzku *Act.* 9. (*r*) ná ten czas właśnie, gdy On prześladował Chrześciany. Lecz o iak rożnym ſpoſobem ſtáło ſię to powołanie! Do Piotrá, przechodząc tylko, rzekł Chryſtus: Poydź zá mną, uczynię Cię rybołowem ludźi: Pawłá zaś nayprzod ſpuſzczonym z Niebá ogniem zaćmił, á potym z konia źrzucił, nákoniec Go z ziemi podnioſły, ná ſwoie łono łáſkawie przyiął. Ten ieſt powſzechny Boſkiey Opátrzności zwyczay, iż Bog w nawracaniu grzeſznikow do ſiebie, y powoływaniu onych do pokuty,

(q) *Vidit duos fratres, Simonem, qui vocatur Petrus, & Andream fratrem Ejus, mittentes rete in mare, erant enim piſcatores, & ait illis: Venite poſt me, & faciam vos fieri piſcatores hominum.* Matt. 4. (r) *Contigit, ut appropinquaret Damaſco, & ſubitò circumfulſit eum lux de Cælo, & cadens in terram, audivit vocem! Saule, Saule! quid me perſequeris.* Act. 9.

kuty nie iednakowych ſpoſobow zażywa. Powołanie Bogá niekiedy wychodźi iako promień mocny, ktory ſwoy początek biorąc z łona Oycá świátłości, oświeca, przeraża, rzuca, gwałtem bierze tych, nad ktoremi chce zaświecić; niekiedy światłość tá łaſkawiey ſię obchodźi, walcząc o zwycięſtwo z naygrubſzemi grzechow ciemnościami, chcąc ie koniecznie rozpędzić. Niekiedy Bog w powołániu grzeſznikow ſtawa ſię mocnym, nayogromnieyſze drzewá waląc o ziemię, niekiedy ſtawa ſię cierpliwym, walcząc z ludźmi, áby ich przychęcił do tego życia, do ktorego ich zaprasza. Tak Bog, áczkolwiek ieſt wolnym ſerc náſzych Pánem, poſtępuie ſobie z nami w powoływániu nas do łaſki, tak ſobie poſtąpił w powołániu Swiętych Apoſtołow Piotrá y Pawłá, ktorych łubo rożnym ſpoſobem, bo Piotrá łaſkawie, Pawłá gwałtownie wezwał ná ſłużbę ſwoią, y łubo iednego z Nich rzemieſło było podłe, drugiego zabawa niegodziwa, łaſka iednak Boſka pierwſzego uczyniła naypierwſzym

Ko-

Kościołá Páſterzem, *Joan.* 21. (s) drugiego Náczyniem wybránym ná pożytek wſzyſtkich Narodow, *Act.* 9. (t) obudwoch wyſokim Apoſtolſtwa ſtopniem uraczyła. Wyſokim mowię, bo iako ná Swiecie Godność Krolewſka ieſt wżbiciem ſię do naywyżſzey godności, tak w Kościele ſwoim naypierwſzemi Bog uczynił Apoſtołow. *1. Cor.* 4. (u) Dźiwuymy ſię tu miłoſciwey łaſce Páńſkiey, ktora nie odrzuca áni urodzenia ubogich, áni ſię nie brzydźi opłakanym grzeſznikow ſtánem, á cieſzmy ſię ná to wſpomnienie, iż czyli ubogiemi, czyli grzeſznikami ieſteśmy, możemy bydź świętemi zá pomocą łáſki Boſkiey, ktora ſię wſzyſtkim ogolnie udziela. *Jacob.* 1. (w) Łaſka Boſka oſobliwſzym powołaniem uprzedziła Swiętych Apoſtołow Piotrá y Pawłá, bo ludzi ubogich y proſtaczkow uczyniła Apoſtołámi, á tym ſamym uczyniła Ich nieiako uczęſtni-

(s) *Paſce oves meas.* Joan. 21. (t) *Vas electionis eſt mihi iſte, ut portet nomen meum coram Gentibus.* Act. 9. (u) *Quosdam quidem poſuit primùm Apoſtolos.* 1. Cor. 1. (w) *Dat omnibus affluenter.* Jacob. 1.

ſtnikami Boſkiey Wſpaniałości, bo Im udzieliła Mocy Oycá w działaniu nadzwyczaynych cudow, ktore iako ſą znakami Boſkiey Wſzechmocności, według *S. Auguſtyna*, (x) tak wyſokość urzędu Apoſtolſkiego w Swiętych Piotrze y Páwle dowodnie okazywały. Udzieliła Im Mądrości Syná, ktorą wſpártemi będąc, Piotr między Zydámi, Paweł między Narodami, obadwa po całym świecie opowiadali Ewangelią. *Rom. 10.* (y) Udzieliła Im Swiątości Duchá Przenayświętſzego, gdy Ich w práwdziwey Wierze, y w łaſce ugruntowała. O iakże chwalebnie Zbáwiciel naſz powołániem ſwoim uprzedził tych Swiętych Apoſtołow, chcąc Ich wynieść ná przodkowanie w Kościele ſwoim! Podobnie z nami Bog czyni, chce On nas wynieść do chwały ſwoiey, y dla tego nas uprzedza łaſką ſwoią, lecz czuiemyż my w nas złączoną z ſkutkiem tą łaſkę? czyliż ieſteśmy przeświadczonemi o tym, że

ta

(x) *Miracula non rerum virtute, ſed Dei imperantis poteſtate fiunt.* S. Aug. de mirab. Sacr. Script. (y) *In omnem terram exivit ſonus eorum, & in fines orbis terræ verba eorum.* Rom. 10

ta zgryzotá ſumnienia, ktora nas trápi, owa przeciwność, ktorá nas dręczy, owo nieſzczęście, ktore nam dokucza, ta głoſami z Niebá wzywaiącemi nas do życia pobożnieyſzego? álboli też to wſzyſtko, co nas trápi, mamy zá ſkrupuł imaginacyi, zá ſpráwę złości ludzkiey, zá trefunek przypadkowy? Jeżeli tak rozumiemy, wielce ſię mylemy. Łaſka Boſka ieſt właśnie iakoby lekarſtwo iakowe, ktore ſkutku nie ſpráwuie, ieżeli go nie użyiemy, á nie użyiemy go, ieżeli go nie poznamy. Oto: y Swięci Apoſtołowie Piotr y Paweł nigdyby nie byli wynieſionemi ná przodkowánie w Chryſtuſowym Kościele, gdyby ſię nie byli ſtáli powolnemi łaſce Boſkiey, bo Oni chcąc łaſkę powołania niedáremną w ſobie uczynić, wſpaniale poſłuſznemi byli ná głos powołania Boſkiego.

CZĘSC II.

Obawiać ſię tego mocno potrzeba, áby o teráźnieyſzym wieku náſzym nie powiedział Jezus tak, iak niegdyś powiedział o rzeſzy zgromadzoney do ſiebie, iż żadney w ſobie wiáry nie miáła.

ła. *Marc. 4.* (z) Nasza bowiem: Wiárá, (nie wstydźmy się práwdy) Wiárą tylko powierzchowną, y owszem: kształt tylko práwdziwey Wiáry okazuiącą iest. Idziemy do Kościołá, bo zwyczay tak niesie; przystępuiemy do Swiętych Taiemnic, bo przepisy Religii nászey tak każą, odmawiamy pacierze, wierzemy práwdom nam obiawionym, bo Rodzice nasi toż sámo czynili, ktorzy nam swoy przykład zostawili, y nas w tym zwyczaiu wycwiczyli. Lecz: czyliż się ná tym tylko zasadza práwdziwa Wiárá? tak wierzący są Chrześcianámi zwyczaiu, czyli (iak ich zowie *S. Hilary*) Chrześcianami czasow, nie Ewangelii. (a) Wierzą oni dla tego, że są w mieyscu takowym, w ktorym Wiárá práwdziwa panuie, ále tey Wierze nie czynią z siebie státeczney ofiáry, bo gdyby im się mieysce, lub okoliczność zdarzyła, podobnoby rozum swoy wybili z pod posłuszeństwá Kościołowi, ániby nie dotrzymali słowá tego, ktore przy Chrzcie

S.

(z) *Necdum habetis fidem.* Marc. 4. (a) *Fidem habent temporum, non Evangeliorum.* S. Hilarius.

S. dali Bogu. Prawdziwi Chrześciánie nie tak wierzyć powinni, bo nie tak ſłabo uwierzyły pierwſze naſzey Religii Głowy Swięci Piotr y Paweł. Wſpániałe było Ich poſłuſzeńſtwo ná głos powołania Boſkiego. Ubogim był Prawodawca, ktory Ich powoływał do ſiebie, bo nie miał áni domu, áni doſtatkow, áni nákoniec mieyſca, gdzieby głowę ſwoią był ſkłonił, iako ſię ná to żali *Matt. 8.* (*b*) nie zważali tego Swięci Apoſtołowie, poſzli zá radą Zbáwiciela, nie odrzucili od ſiebie powołania Boſkiego, ktoremu raz ſię poddawſzy, nigdy ſię iuż więcey z niego nie wyłomywali; to to práwdziwa Wiárá! Wyznanie nowey Wiáry, á wcále inney od tey, ktorą Oni z mlekiem wyſsali, Wiáry, mowię, tey, ktora na ten czas mało ieſzcze powági maiąc, miała Ich wiele koſztować, wprawuiąc Ich w gwałtowne zaprzenie ſię ſamych ſiebie, y wyrzeczenie ſię dobr wſzelkich, ktore poſiadali ná Swiecie, nie zatrzymało Ich od ięcia ſię nowe-

go

(b) *Vulpes & volatilia Cæli habent nidos & foveas ſuas, Filius verò hominis non habet, ubi caput reclinet.* Matt. 8.

go życia z Chrystusem. Tak zawsze czyni, tak się zawsze sprawuie serce wspaniałe: ktoremu miło bydź naśladowcą y Uczniem Boskiego Nauczyciela. Bog nie lubi ofiar rozdwoionych, w ktorych cząstkę swoią ma ciało, y duch też swoią, ani może bydź godnym Zbawicielá Uczniem, kto w czasie powołania swoiego daie nad sobą przemagać względom ludzkim, y zbytecznemu do dobr y uciech ziemskich przywiązaniu. Patrzmy ná Swiętych Apostołow Piotrá y Pawłá, ledwo co Ich Chrystus uprzedził osobliwszym powołaniem, tak się Oni zaraz wspaniale posłusznemi stáli. Piotr ná pierwszy głos Zbáwicielá, porzucił siatki y łodź, á przywiązał się do Páná, y stáwszy się powolnym łasce, stał się oraz naygorliwszym ze wszystkich Uczniow o to, co się ściągało do chwáły y Osoby Nauczyciela Jego; z tey przyczyny naypierwszy On rzekł do Páná: Otośmy opuścili wszystko, á poszliśmy zá Tobą. *Matt. 19.* (c) Zdaie

się

(c) *Ecce nos reliquimus omnia & secuti sumus Te.* Matt. 19.

się tak mowić Piotr, iakoby On wielkie bogactwa dla Páná opuścił, á przecięż całemi Jego dostatkami była sieć y łodka. Lecz: wiele ten porzuca, kto porzuca wszystko to, co ma, á nawet: kto porzuca y chęć samą do dalszego mienia mowi *S. Grzegorz.* (d) Piotr S. opuścił wszystko dla Jezusa Chrystusa, gdy się wyzuł z wszystkich nawet żądań, ktore w Nim dalsza nadzieia wzniecać mogła; bo iako nayubożsi ludzie mogą mieć nieiakie swoie wygody y uszczęśliwienia przyzwoite stánowi swoiemu, á częstokroć nieiakim sposobem wyrownywaiące tym uszczęśliwieniom, ktore się zwykle łączą z wyższemi fortunami; tak: kto się dobrowolnie z takowego ukontentowania wyzuwa, y rozrywa owe skryte węzły, ktoremi ciało y krew przywięzuie serce do ziemi, czyni rowną w oczach Boskich ofiarę, iakową czyni dla miłości Bogá składaiący koronę y berło. Takową była Piotrá ofiara, ktory wyzuł się nawet z prawa spodziewania się dobr docze-

(d) *Multum ille relinquit, qui etiam ipsam aviditatem possidendi relinquit.* S. Greg. hom. in Matt. 19.

czesnych, przyobiecanych Zydom od Boga w nagrodę ich zasług, á poszedł zá Chrystusem, nic ná ziemi nie maiacym, á zátym: nic dać Piotrowi nie mogącym; bo się Zbáwiciel z tym zawsze oświadczał; iż Krolestwo Jego nie było z tego Swiata, *Joan.* 18. (e) á ztąd Uczniow swoich nadzieią tylko dobr Niebieskich cieszył. A Paweł w czymże się stał posłusznym powołaniu Boskiemu? Ledwo co Go Ręka Boska gwałtownie pociągnęła do siebie; tak On zaraz porzuca boiaźń, idzie do miłości, porzuca niewiadomość, przystępuie do nauki, porzuca fałszywą gorliwość o podania Oycow swoich, á nie oderwanie przywięzuie się do Ewangelii, idzie do Ananiaszá, ten Go chrzci, y Wiáry práwdziwey naucza. Przedtym Paweł prześládował Kościoł, po powołániu swoim buduie go, przedtym Paweł wylewał krew Wiernych, teraz gotowym iest wylać właśną zá Chrystusa, przedtym złorzeczył Jezusowi Chrystusowi, teraz Go opowiada w Synagogach; odmiana takowa

(e) *Regnum meum non est de hoc mundo.* Joan. 18.

kowa stała się w Páwle w czásie powołania jego, y czyliż On nie był wspániále posłusznym powołaniu Boskiemu? Bierzmy przykład z tych Swiętych Apostołow, gdy nas Bog wewnętrznie powoływa do odmiány życia, przeciwnaymy ciosem odważnym wszystko to, cokolwiek nam iest przeszkodą do ziednoczenia się z Bogiem; pamiętaymy ná to, iż nie można rázem służyć dwiema Pánom, *Matt. 6.* (f) áni rázem z sobą stać mogą święta owa Skrzynia Przymierzá, y bożyszczo Dagona, *1. Reg. 5.* (g) to iest: w iednym sercu nie może się rázem mieścić łaska Boska, y grzech. *Sap. 1.* (h) Gdy zatym Bog nas powoływa do poprawy życia, wyniidźmy z tego świátá, á serdecznie przywiążmy się do Bogá, żyimy ná tym świecie tak, iak żył niewinny Jozef w Egipcie, iak świątobliwy Tobiász w Niniwe, iak cnotliwy Lot w Sodomie, iak cierpliwy Job w żiemi Hus,

iak

(f) *Nemo potest duobus Dominis servire.* Matt. 6.
(g) *Statuerant eam juxta Dagon, & altera die Dagon jacebat pronus in terra ante Arcam Domini.* 1. Reg. 5. (h) *Sapientia non habitabit in corpore subdito peccatis.* Sap. 1.

iak czysty Dániel w Bábilonii. Ná pierwszy głos powołania Boskiego odrywaymy się od ciała y roskoszy Jego; bo tak uczynili Nauczyciele nasi Święci Apostołowie Piotr y Paweł, ci bowiem ná pierwsze powołánie Boskie wspaniale posłusznemi stáli się. To zaś wspaniałe posłuszeństwo tym dokładnieyszą ofiárę z Nich uczyniło Bogu, że chcąc Oni osobliwsze uprzedzenie swoie iakimkolwiek sposobem nágrodzić Chrystusowi, z wielkim pośpiechem poszli zá powołániem Jego.

CZĘSC III.

Z wielkim pośpiechem odpowiadać powinniśmy wołaiącemu nas Pánu, áni przed świátłem łaski Jego oczow rozumu zasłaniać, przed głosem powołania uszow zatykać nie mamy; idąc zá przykłádem świątobliwego Jobá, mowiącego do Páná: Zawołasz mnie, á ia Ci odpowiem. *Job.* 13. (i) Inaczey czyniąc, powinniśmy się obawiać owego strofowania, ktore Bog y Człowiek czynił Miástu Jerozolimie zá to, iż powołániu Jego nie chciała bydź

(i) *Vocabis me, & ego respondebo Tibi.* Job. 13.

bydź posłuszną: Nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu za to, żeś nie poznała czasu nawiedzenia moiego. *Luc.* 19. (*k*) Święci Apostołowie Piotr y Paweł widząc porę żniwa, nie zaniedbali zbierać owocow łaski. Nie potrzeba im było czasu do rozmysłu, nie naradzali się z przyiaciołmi, nie czekali, co też powiedzą krewni Ich, ale śpiesznie poszli za powołaniem Boskim. Uczmyż się tu, ábyśmy się czym prędzey chwytali, skoro poznamy, iż Bog chce czego po nas, umieymy pożytkować z zdarzaiących się nam do dobrego okoliczności z takową usilnością, z iakową usilnością dobry kupiec stara się z wszelkiey okázyi zysk mieć coraz większy, wszakże nas do czynienia tego pod tym podobieństwem zachęca Chrystus. *Luc* 19. (*l*) Umieli dobrze pożytkować z powołánia swoiego Swięci Piotr y Paweł, bo Piotr tylko co usłyszał, iż Go Zbawiciel wzywał do siebie, porzucił natych-

O miast

(k) *Non relinquent in te lapidem super lapidem, eò: quod non cognovisses tempus visitationis mee.* Luc. 19. (l) *Negotiamini, dum venio.* Ibidem.

miaſt ſieci, á Paweł ná głos Niebieſki, ſtrofuiący Go, przeſtał bydź złym y grzeſznym człowiekiem. Piotr zaraz po ſwoim powołaniu tak żywą Wiárą przywiązał ſię do Chryſtuſa, że Wiárá Jego w dalſzym potym czaſie w wielu okolicznościach záwſze ſtáteczną widzieć ſię dała. Ktoż ſię Wierze Piotrá zawźięty zaraz w pierwszym momencie powołania Jego nie zadźiwi ná ten czas, gdy On zdięty miłością ku Jezuſowi puścił ſię ná morze dla złączenia ſię z Nauczycielem ſwoim; mowi tu *S. Hieronim*: Smiem mowić, że po morſkich wodach nie ciáło Piotrá, ále Wiárá Jego chodziła; (*m*) Prawda ieſt, że Piotr będąc w pośrzod morzá zaczął powątpiewać, widząc ſię bydź w bliſkim zatonienia niebeſpieczeńſtwie; lecz wprędce zaraz Wiárá Jego wzmocniła ſię w Nim, gdy zawołał do Zbawicielá: Pánie! rátuy nas, giniemy, *Matt. 8.* (*n*) przez co okazał, że o ſiłach ſwoich powątpiewał, lecz Wiáry Chryſtuſa nie utracał; mo-

wi

(m) *Audeo dicere, ſuper aquas non Petri corpus ambulare, ſed Fidem.* S. Hieron. (n) *Domine! ſalva nos, perimus.* Matt. 8.

wi *S. Maxym.* (o) Czyż małá była Piotrá Wiárá ná ten czas? gdy inni Uczniowie, słysząc Chrystusa mowiącego do siebie, iż ieżeliby nie pożywali Ciała, y nie pili Krwi Synà Człowieczego, nie będą mieli żywotá w sobie, nie mogąc tey taiemnicy poiąć, odeszli od Páná, sam tylko Piotr zostáwszy się przy Pánu, rzekł do Niego: Pánie! dokądże ia poydę, gdy Ty masz Słowá żywotá wiecznego? *Joan. 6.* (p) Albo y ná ow czás czyliż małą była Wiárá Piotrá? gdy On słysząc Chrystusa mowiącego o śmierci swoiey, y zapowiadaiącego Uczniom, że zá zabiciem Pásterzá rosproszą się owce, rzekł: Pánie! chociażby się wszyscy zgorszyli z Ciebie, ia się nie zgorszę. *Marc. 14.* (q) Tak mocna w Piotrze Wiárá, dla ktorey Go Chrystus nazwał Opoką, *Matt. 16.* (r) czyliż nie iest zawdzięczeniem osobliwszego uprzedzenia? czyliż nie okazuie,

(o) *De se diffisus est, non de Domino dubitavit.* S. Maximus. (p) *Domine! ad quem ibimus? verba vitæ æternæ habes.* Joan. 6. (q) *Etsi omnes scandalizati fuerint in Te, sed non ego.* Marc. 14. (r) *Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam.* Matt. 16.

zuie, z iak wielkim pośpiechem ten S. Apoſtoł poſzedł zá powołaniem Boſkim? tak dalece; że raz uwierzywſzy w Chryſtuſa, wierzył weń záwſze. Paweł także rownie był ſkwapliwym ná powołanie Boſkie. Ledwo co Chryſtus w ſerce Jego uderzył mocnym łaſką ſwoiey natchnieniem, tak zaraz On z upokorzeniem ſerca boiaźliwym głoſem zawołał do Páná: Pánie! coż chceſz, ábym uczynił? *Act.* 9. (s) Mowił On do Páná: Nie wiedziałem, Pánie! ábyś był tak wielkim, ktorego teraz chwałę y wſpaniałość oglądam. Tyżeś to ieſt Jezuſem Nazarańſkim, owym wzgardzonym, ukrzyżowanym y zabitym człowiękiem? ktorego mi naywyżſi Kapłani Zydowſcy bydź zwodźicielem ludu powiadáli; uznaię, że mnie dotąd zwodzono, odpuść grzech moy, iuż odtąd chcę Cię wyznawać Bogiem moim, chcę Cię mieć Pánem moim, chcę Twoie przykazania zachować. O głoſie! iak żeś był miłym w uſzach Boſkich, á miłym naybardziey ztąd, żeś z ſerca nawroconego

z po-

(s) *Domine! quid me vis facere?* Act. 9.

z pośpiechem Pawłá pochodził. Tak śpieszno ci dway Swięci Apostołowie poszli zá powołaniem Boskim; á ktoż to wie, czyliby byli kiedy poddali się powołaniu Boskiemu, gdyby go w ten czas byli zaniechali? W wielkie się ná ten czas niebespieczeństwo zbawienia podaiemy, gdy nie śpieszno idziemy do wołaiącego nas Bogá, nie powinniśmy zatykać uszow nászych ná głos Boski, áby Bog nie poprzestał wołać ná nas, y iuż nas więcey nie wzywał do siebie, áby się z nami to nie stało, co z owemi ná wieczerzą wezwanemi, ktorzy wzgardziwszy pierwszym wezwaniem, ná zawsze odrzuconemi zostáli, *Luc.* 14. (t) Zyskali dobrze Swięci Apostołowie Piotr y Paweł, z pośpiechem idąc zá powołaniem Boskim, bo Ich Bog zá to y ná przodkowanie w Kościele swoim wyniosł, y uczynił Ich twierdzámi Wiáry, niewzruszonym gruntem Kościołá, pewnemi Obrońcámi nas, ktorzy tegoż práwdziwego Kościołá członkámi iesteśmy. Swię-

(t) *Dico autem vobis, quòd nemo virorum illorum, qui vocati sunt, gustabit cœnam meam.* Luc. 14.

Swięci Apoſtołowie Piotr y Páweł ſą Obrońcami naſzemi, á więc w teráżnieyſzych Kościołá Chryſtuſowego potrzebach wzywaymy z ufnością pomocy tak wielkich Obrońcow, prośmy Ich, áby zá Ich modlitwami náſtępuiących nieſzczęśliwości rozbiwſzy ſię nawałność, gniewu Boſkiego wyrok ná nas ſię odmienił, ábyśmy, ktorzy grzechami náſzemi zaſługuiemy ná gniew, otrzymali odpuſzczenie. Mocnieyſzey nad złość ludzką Boſkiey Dobroci wzywaymy, áby nayłaſkawſzy Pan ofiarę ſerc ſkruſzonych, ktorą w tych dziewiąciu dniach oddawać Mu będziemy, ná zapách wdzięczności przyimuiąc, zá pośrzednictwem Apoſtołſkich zaſług wierny lud ſwoy uwolnić raczył od ſkutkow gniewu ſwoiego, y áby Kościoł ſwoy w nienaruſzoney Wierze zawſze utrzymywał, á to dla Piotrá Sługi ſwoiego, y dla Pawłá Swiętego ſwoiego.

Swięci Apoſtołowie Piotrze y Páwle! ktorzyście ſię ná głos Jezuſa tak prędko porwali, idąc zá Nim z tak wielkim pożytkiem duſz waſzych y

Ko-

Kościołá Swiętego, uprościesz nam to, o co was pokornie proszemy, ábyśmy się stáli godnemi natchnienia Jego, ktore oświecaiąc rozum, á wzruszaiąc serce, niech nas odwodzi od złego, á zachęca do dobrego. A że nie dosyć iest ná powołaniu Boskim, ieżeli człowiek powolnym mu nie iest, ziednaycieśz nam powolność y odwagę mimo wszelkie względy ludzkie, ábyśmy wspolnie z wami szczęście maiąc, iż powołanemi iesteśmy, śpiesznie się udali do Jezusa, y rázem z wami naśladowali tak zacnego Nauczyciela. AMEN.

KONIEC.

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVIENSIS

KAZANIE
PRZYDATNE
Na dokończeniu Trzechdniowego Nabożeństwa Pamiątki Kanonizacyi
S. JANA KANTEGO
S. Pisma Nauczyciela, Korony Polskiey, y W. X. L. Patrona
przez
wzwyż wyrażonego Kapłana, w Kollegiacie Tarnowskiey
MIANE.

Roku Pańskiego 1775. Dnia 24. Miesiąca Października.

Tb. Wyście o mnie źle myśleli, ale Bog obrocił to w dobre, aby mnie tak, iak teraz widzicie, wywyższył, y wiele ludu zachował. *Gen. 50.* (a)

Dawno tego żadały wieki, dawno pobożne oczekiwały serca, dawno Polska, á ta zawsze nieustanna w po-

(a) *Vos cogitastis de me malum, sed Deus vertit illud in bonum, ut exaltaret me, sicut in præsentiarum cernitis, & salvos faceret multos populos.* Gen. 50.

mnażaniu chwały Boga, y Swiętych Jego gorliwość pragnęła áby Jan Kanty S. Pisma Nauczyciel, przed Bogiem mocny naszego Krolestwa Obrońca w poczet Swiętych wpisanym został. Samo świątobliwe Kantego życie, nadzwyczayne cuda, mocą Boską przez Niego działanie wyciągały tego, áby Kanty, iuż dawno z Bogiem cieszący się w Niebie, Swiętym ná ziemi był ogłoszony. Ci nawet sami, ktorzy łask Kantego stali się uczęstnikami, serdecznie do Boga wzdychali, áby Łaskawcę ich Swiátu całemu wiadomym uczynił. Lecz podobało się Opátrzności Boskiey dlá ukrytych przed nászą wiadomością przyczyn, przez tak długi czas zwłoczyć żądania, oddalać oczekiwania, nieuskutkować pragnień, nie zadosyć uczynić prożbom tych, ktorych się myśl, y serce tym szczegulnie zatrudniało, áby Janá Kantego przynależytą Swiętym Pańskim czcią iak nayprędzey wielbić y szanować mogli. Otakże więc szczęśliwemi myśmy nazwać się powinni, iż iuż naszemi oczámi oglądamy to, y szy-

sze-

szemy o tym, co tak wiele Prorokow y sprawiedliwych, czyli: co tak wiele Monarchow naszych Polskich, Biskupow, Senatorow, y innych pobożnych ludzi żądali widzieć, á nie widzieli, y słyszeć, a nie słyszeli. *Matt. 13.* (b) Widzemy już Jana Kantego część publiczną od wszystkich odbieraiącego, słyszemy dobre czyny, y siły przyrodzenia przechodzące cuda Jego, które Mu do wpisania Go w poczet Boskich Kochankow dopomogły. Widok ten rozweselaiący oczy, wieść ta obiaiąca się o uszy nasze czyliż nas duchownie nie powinna cieszyć? gdy serdeczne Przodkow naszych żądania, już w naszych czasiech uskutecznionemi bydź widzemy, y co w Roku Pańskim 1767. nieśmiertelney pamięci godzien Klemens XIII. naywyższy Kościoła Chrystusowego Rządca, nieodmiennym nigdy wyrokiem Swiatu Chrześciańskiemu ogłosił, co Rzym y Werona we Włoszech, Wiedeń w Niemczech, Krá-

 kow

(b) *Multi Prophetæ & justi cupierunt videre, quæ videtis, & non viderunt, & audire, quæ auditis, & non audierunt.* Matt. 13.

kow mieysce wychowania, dalszego życia y śmierci, Poznań, mieysce Kantemu obowiązane, Kęnty mieysce narodzenia Kantego, czásy dawnieyszemi z niewymownym serca wylaniem czyniły, to dzisiay Kollegiata tuteysza świątobliwym obrządkiem obchodzi, całe Podgorze z nowego Swiętego cieszy się, Szkoły tuteysze powinne Patryarsze swoiemu uszanowanie oddaią. Zgoła: mieysca tego y innych pobliższych Obywatele weselą się w Bogu, że Jana Kantego bydź iuż Swiętym Kościoł Boży uznał, że to iuż publicznie wyznał, iż Bog iako iest dobrych czynow zapłatą wielce wielką, *Gen. 15.* (c) tak Kantego w nagrodę świątobliwego życia przyozdobił wieńcem. Przyozdobił Go wieńcem żywota zá to, że Mu był wiernym aż do śmierci, iak Biskupowi Efeskiego Kościoła przyrzekł Chrystus *Apoc. 2.* (d) bo Kanty zabraną przy Chrzcie S. niewinność, niezmazaną aż do ostátniego zgonu dochował Oblubieńco-

wi

(c) *Ego sum merces tua magna nimis.* Gen. 15.
(d) *Esto fidelis usq; ad mortem, & dabo tibi Coronam vitæ.* Apoc. 2.

wi dusz ludzkich. Przyozdobił Go wieńcem mądrości, nie owey mądrości świátowey, ktora wyniosłe umysły nadymać zwykła, *1. Cor. 8.* (e) ále owey mądrości, ktora się ná Boskiey boiaźni zasadza, *Eccl. 1.* (f) bo Jan zawczasu się sposobiąc do pomieszczenia się w liczbie Swiętych Pańskich, w całym życiu swoim synowską boiaźnią obawiał się Bogá, zá radą Proroka, *Ps. 33.* (g) Przyozdobił Go nákoniec wieńcem chwały, iakowym Bog przyrzekł stać się ostatkowi ludu swoiego. *Is. 28.* (h) bo Kanty samego Boga ná całą wieczność odziedzica. A gdy Bog w Niebie tak drogie wieńce ná głowę Kantego kładzie, my tu ná ziemi, obchodząc dzisiay w tym Kościele pamiątkę wpisania w poczet Swiętych tego nászego Rodaka, oddaiemy Mu ná tym mieyscu wieniec radości y powinszowania, zá radą Ducha S. *Eccli. 6.* (i)

Wie-

(e) *Scientia inflat.* 1. Cor. 8. (f) *Corona Sapientiæ, timor Domini.* Eccli. 1. (g) *Timete Dominum omnes Sancti Ejus.* Ps. 33. (h) *In illa die erit Dominus exercituum corona gloriæ residuo populi sui.* Is. 28. (i) *Coronam gratulationis superpones.* Eccli. 6.

Wieniec radości, że współziomka nászego oglądamy w Niebie; wieniec powinszowania, że On podbiwszy panowania ducha ciało swoie, czystą duszę w ręce Stworcy swoiego oddał. Jana Kantego iuż bydź Swiętym cały świat Chrześciańśki uznaie; coż teraz mowisz mniey wierzący, y dobre ludzi spráwiedliwych uczynki wyśmiewaiący Swiecie? gdy oto Jana Kantego, owego człowieka niegdyś od ciebie wzgardzonego, moca y powaga Chrystusowego Kościołá w poczet Swiętych wpisanym bydź oglądasz? Práwdziwie wyznać powinienes, iż ci tu nic więcey nie zostaie, tylko wstyd y hańba, bo co niegdyś Jozef Patryarcha nayprzod w niewolą zaprzedany od własnych braci, á potym ná stolicę współkrolowania wyniesiony, do tychże braci swoich mowił, to dzisiay Jan Kanty, wprzod od ciebie wzgardzony, teraz zaś stolicę chwały zasiadaiący z Bogiem, mowi do Ciebie, y do tych wszystkich, ktorzy ci bez uskutkowania swych zamysłow chołduia,: Wyście o mnie źle myśleli, ále Bog obro-

obrocił to w dobre, áby mnie wywyż-
szył tak, iako teraz widzicie, y áżeby
wiele ludu zachował. O iak wielce się
mylą Swiátowe zdania, względem do-
brych czynow Kochankow Boskich, ná
tych poniżenie, á ná większe nowo w
poczet Swiętych wpisanego Jana wy-
sławienie, á tak ná tym większe pobo-
żności ku temu Swiętemu Rodakowi
waszemu w serca wasze wkorzenienie
słuchaycie dalszego kazania podziału:

I. Swiat życie Kantego miał za złe,
á Bog pokazał, że Kanty żył dobrze.

II. Swiat Kantym pogardzał, á
Bog Go wywyższył.

III. Swiat szedł ná zgubę wie-
czną, á Bog Go zá pracą Kantego pro-
wadził ná zbáwienie. O tym mowić
będę ná iak naywiększe Boga moiego
uwielbienie.

Wielce się ná ten czas Swiat zepso-
wany gniewa, gdy on bezprzy-
czynnie zasadzaiąc się ná swoich zdá-
niach, w dalszym czasie poznawać za-
czyna, iż rozumienia iego omylnemi,
tłomaczenia zawodnemi były. Gniewa
się, mowię, gdy zbytnie ufaiąc swey

mądro-

mądrości, y ná niey wszelkie swoie ułożenia gruntuiąc, potym oczywiście przyznać musi, że taż iego mądrość głupstwem iest u Bogá. 1. *Cor.* 3. (*k*) Inaczey pierwey Swiat sądził o Kantym, inaczey teraz trzymać musi, pierwey życie jego miał zá złe, teraz widzi, że Bog przybieraiąc Kantego w liczbę Swiętych swoich, okazuie, że Kanty żył dobrze, pierwey Swiat Kantym pogardzał, teraz widzi, że Go Bog wywyższył, pierwey miło Mu było poyść ná zgubę wieczną, teraz z wdzięcznością uznaie, że go Bog zá pracą Jana prowadził ná zbawienie. Zważmy każdą w szczegulności z tey prawdy, á tym większe Swiátá zepsowanego zawstydzenie, á tym większe Jana Kantego uwielbienie wniosemy.

CZĘSC I.

Ten iest powszechny świátá zwyczay, że on całe swoie uszczęśliwienie ná dogadzaniu własnym namiętnościom zasadzaiąc, nie chce iść ostrą cnot Swiętych drogą, á tak pobożne

(k) *Sapientia hujus mundi stultitia est apud Deum.* 1. Cor. 3.

bożne sprawiedliwych czyny wyśmiewa, tak dalece że ludzie swiátowi ludzi z Bogiem złączonych obcowania znieść nie mogą. Jako Sodomitowie Lotá, lubo żiomka swoiego przychodniem bydź zwali ztąd, że on człowiekiem sprawiedliwym będąc, iako mu to przyznaie S. Piotr Apostoł 2. *Petr.* 2. (*l*) w poszrod nich ná wszelką życia wolność podanych mięszkał, *Gen.* 19. (*m*) tak ludzie chołduiący świátu, powstaią náprzeciw prawdziwym Chrześcianom, tak właśnie, iakoby ci ich w Chrystusie wspołbraćmi nie byli, życie ich maią zá złe, á ná sprawiedliwe ich czyny okiem zazdrośnym patrząc, całe życie swoie przeciwne życiu ludzi pobożnych prowadzą. I tak: ludzie świátowi kochaią się w dobrach ziemskich, sługy Boscy wzgardzaią niemi, ludźie świátowi cudzych nawet rzeczy chciwemi są, Uczniowie Chrystusa y własne chętnie między potrzebnych rozdaią; ludzie świátowi wygod ciała szukaią,

ludzie

(l) *Justum Lot oppressum à nefandorum injuria, & luxuriosa conversatione eripuit.* 2. Petr. 2.
(m) *Ingressus es, ut advena.* Gen. 19.

ludźie ſprawiedliwi ciała właſne wſzelkim umartwienia rodzaiem trapią, á tak tamci nie maiąc uwagi ná przyſłe w wieczności czaſy, ále ſzczegulnie kontentuiąc ſię teraźnieyſzym powodzeniem, życie ludzi z Bogiem złączonych maią zá złe, y zmartwione, á nie mogąc patrzyć ná dobre ich czyny, mowią pomiędzy ſobą to, co niegdyś bezbożni zmawiaiący ſię ná wſzelką niepráwość, u Mędrca Páńſkiego mowili: Załadźmy ſię ná ſpráwiedliwego, gdyż nam ieſt niepożyteczny, y przeciwny ieſt ſprawom naſzym, ciężko nam nań patrzać, gdyż rożny ieſt żywot iego od innych, y ſtrzeże ſię drog náſzych, iako plugaſtwa. *Sap.* 2. (*n*) Tak świát zepſowany nie mogąc patrzyć ná dobre ſpráwiedliwych życie, wyśmiewa ſie z niego, y złym go bydź zowie. Ktoż mogł życie niewinnieyſze prowadzić, kto miley z ludźmi rozmawiać, kto więkſze tak co do ciała,

(n) *Circumveniamus juſtum, quoniam inutilis eſt nobis, & contrarius eſt operibus noſtris, gravis eſt nobis etiam ad videndum, quoniam diſſimilis eſt aliis vita illius, & abſtinet ſe à viis noſtris, tanquam ab immunditiis.* Sap. 2.

łą, iako y co do duszy łaski rozdawać, kto nákoniec mogł większa ku Národowi ludzkiemu miłość okazać? iak nayświętszy Zbáwiciel Chrystus? á przecież Go świat nie lubił, życie Jego ganił, y tak bezbożną nań potwarz włożył, iakoby przy sobie miał czartostwo. *Joan.* 7. (o) Ale Oyciec Przedwieczny okazał Swiátu, że życie Chrystusa niewinne y nie zmażane było, gdy iednorodzonego Synà swoiego y tu obcuiącego ná ziemi, y siedzącego ná práwicy swoiey uwielbił, iako to sam Chrystus Jezus o sobie wyznaie. *Joan.* 8. (p) Zycie spráwiedliwych świat ma zá złe, Bog zaś, ktoremu się niewinność sumnienia niewymownie podoba, okazuie, że ludzie pobożni żyią dobrze, á okazuie tak dowodnie, iż zepsowanemu świátu choć, duiący ludzie, wyznać potym z własną hańbą muszą,: My głupi mieliśmy żywot ich zá szaleństwo, y zá sromotne ich dokończenie, á oto: iako po-

liczo-

(o) *Respondit turba, & dixit: Dæmonium habes.* Joan. 7. (p) *Est Pater meus, qui glorificat me.* Joan. 8.

liczonemi są między Syny Boże, y między Swiętemi dział ich iest. *Sap. 5.* (q) Zycie Jana Kantego, ná ktorego uszanowanie Wierności wasze zeszły się do tego S. Kościołá, świat zeplowany złym bydź rozumiał, ále Bog okazał, że Kanty żył dobrze. Nie podobało się świátu, że ten nowo w liczbę Swiętych wpisany sługa Boski, zá radą Jeremiasza *Thren. 3.* zaraz od młodości swoiey nosił słodkie Chrystusa iarzmo, (r) że nie poszedł zá owym młodzieńcow zwyczaiem, ktorzy zupełnie zapomniawszy o Bogu, nie myśląc bynaymniey o naywiększey zbáwienia potrzebie, mowią pomiędzy sobą: Używaymy dobr nánieyszych, zazywaymy rzeczy stworzonych prędko, iako w młodości, żadna łąka niech nie będzie, ktoreyby nie miała przeyść rospustność nasza, żaden z nas niech prożen nie będzie rospusty naszey, wszę-

(q) *Nos insensati vitam illorum æstimabamus insaniam, & finem illorum sine honore, ecce quomodo computati sunt inter Filios Dei, & inter Sanctos sors Illorum est.* Sap. 5. (r) *Bonum est Viro, cum portaverit jugum ab adolescentia sua.* Thren. 3.

wszędzie zostawiamy znaki roskoszy, gdyż ta iest cząstka naszа, y ten iest dział. *Sap.* 2. (s) Nie podobało się to, mowię, zepsowanemu Swiátu, że się Jan Kanty zaraz w młodocianych leciech swoich od takowego towárzystwa oddalił, á z Bogiem się złączył, że On odebrawszy od Bogá dobra duszę, naturę niewinną, y do dobrego skłonną, w wszelkiey swoiey czynności wydawał godne owoce cnotliwey nauki, dla tego świat naśmiewał się z Niego, życie Jego przed innemi udawał bydź złym, chcąc Mu wszystkich ludzi nieprzyiaciołmi uczynić. A lubo naśmiewanie w podłych duszach tak wielką szkodę niekiedy czynić zwykło, że ie z drogi zbawienia nieszczęśliwie wprowadza ná drogę zguby; átoli Kanty wspaniałą duszę swoią tak mocną státecznością opasał, że bynaymniey nie zważaiąc ná potwarzaiące

Swiá-

(s) *Fruamur bonis, quæ sunt, & utamur creaturâ, tanquam in juventute, celeriter, nullum pratum sit, quod non pertranseat luxuria nostra, nemo nostrum exors sit luxuriæ nostræ, ubiq; relinquamus signa lætitiæ, quoniam hæc est pars nostra, & hæc est sors.* Sap. 2.

Swiátá mowy, w miłości Boskiey y bliźniego nigdy nie ustawał. Miłość Boska o iakże wielka w Nim była, cokolwiek On mowił, lub czynił, wszystko to obracał ná większe Imienia Boskiego uwielbienie, cokolwiek cierpiał, wszystko to cierpliwie ponosił szczegulnie dlá tego, że kochał Bogá. Miłość bliźniego do tak wylokiego stopnia w Nim się wygorowała, że nawet własna porcyą od gęby odiąwszy, własne száty, y obuwie z ciała swoiego zdiąwszy, między ubogich rozdawał. Prostota serca jego wielka zaiste była, bo On myśl swoią iawnemi słowami otwierał, zamysłow swoich chytremi podstępami nie pokrywał, krzywdy sobie uczynione chętnie darował, y owszem: lubo sam nigdy nikogo áni słowem, áni uczynkiem nie obraził, przecież codziennie wprzody, ániżeli do Kościołá bezkrwawą Bogu ofiárę szedł odprawiać, Wspołnauczycielow swoich mieszkaniá obchodził, y onych, iakoby winien urazy, pokornie przepraszał; ubostwa dobrowolnie szukał, własne swoie rzeczy chętnie porzu-

rżucał, wydźieraiącym sobie nie zbraniał się, y owszem zaszyte w sukni, á zapomniane pieniądze ochotnie oddawał, iako tego dowod w owych złych ludziach, zastępuiących Mu idącemu do Rzymu, y pieniądze od Kantego odbieraiących mámy. Prostotę takową świat głupstwem bydź sądził, wszakże tak o świecie mowi *S. Grzegorz.* (t) Bog zaś, ktory wewnętrzność serca zważa, y onę sowicie nagradza, pokazał, że Jan żył dobrze, á pokazał to nadzwyczaynemi znakami, iuż to ná ten czas, gdy w obecności innych Współnauczycielow swoich dany ubogiemu kawał mięsa z rozrządzenia Boskiego niewidzialna Ręka siedzącemu przy stole oddała Kantemu, iuż to, gdy Boga-Rodzica Marya użyczoną nagiemu szatę własnemi Rękami przywrociła Kantemu, iuż to, gdy taż Matká Boska ná znak odebránego z ciałá

zwy-

(t) *Quid stultius videtur Mundo, quàm mentem verbis ostendere, nil callida machinatone simulare, nullis injuriis contumelias reddere, pro maledicentibus orare, paupertatem quærere, possessa relinquere, rapienti non resistere.* S. Greg. Papa lib. 10. cap. 16. in Job. 12.

zwycięstwa biały wieniec, nagrodę niewinności oznaczaiący, na głowę tego Sługi Boskiego włożyła, iuż to gdy ten Stworcy swoiego Kochanek strapiona niewiastę cudownym stłuczonego naczynia sklieniem, y wody w mleko przemienieniem z Boskiego dozwolenia pocieszył. Zamilczam ia tu o innych po śmierci czynionych cudach, ktoremi Bog okazał że Kanty żył dobrze, bo o tych świadectwo daie wpisanie w liczbę Swiętych tego Sługi Boskiego. Niechayże więc życie sprawiedliwych ma świat za złe, nic im to nie szkodzi, gdy Bog o nich świadczy, że oni żyią dobrze, niechay niemi świat pogardza, tak iak pogardzał Kantym, nic im przez to zaszczytu nie ubywa, bo ich Bog wywyższa, iako wywyższył Kantego.

CZĘSC II.

Swiat zepsowany nie dosyć ma na tym, że wyśmiewa dobre czyny sprawiedliwych ludzi, ieszcze niemi nawet y pogardza, lecz pogardę tą Bog w ich wywyższenie obraca. O iakże w wielkiey pogardzie miał Swiat Chry-

stuso-

ſtuſowych Apoſtołow! tak dalece, że Paweł o Nich, y o ſobie napiſał: My głupi dla Chryſtuſa, myśmy ſłabi, my bez czci, y łakniemy, y pragniemy, y nadzy ieſteśmy, y bywamy policzkowani, y tułamy ſię, y prácuiemy robiąc ſwemi rękoma, złorzeczą nas, prześladowanie cierpiemy, bluźnią nas, y ſtaliśmy ſię, iako plugactwa tego świátá, y śmieci wſzyſtkich *1. Cor. 4.* (*u*) á ná innym znowu mieyſcu rzekł: Ieſteśmy poczytani, iako owce na rzeź. *Rom. 8.* (*w*) Ale Bog źiarna te od ludzkiey złości wkopane w źiemię, według przyrzeczenia ſwoiego *Matt. 13.* (*x*) tak mocno rozkrzewił, że my teraz o wzgardzonych niegdyś Apoſtołach wyznaiemy z Dawidem: Poſtanowiłeś Ich Xiążętami ná wſzyſtką źiemię.

)*b*(

(*u*) *Nos ſtulti propter Chriſtum, nos infirmi, nos ignobiles, & eſurimus, & ſitimus, & nudi ſumus, & colaphis cædimur, & inſtabiles ſumus, & laboramus operantes manibus noſtris, maledicimur, perſecutionem patimur, blaſphemamur, tanquam purgamenta hujus mundi facti ſumus, omnium peripſema.* 1. Cor. 4. (*w*) *Æſtimati ſumus, ſicut oves occiſionis.* Rom. 8. (*x*) *Cùm creverit, majus eſt omnibus oleribus.* Matt. 13.

mię. *Ps. 44.* (y) Podobnie: cnoty Swięte, y zgadzaiące się z przepisami Religii naszey obyczaie w oczach świátá nic więcey, tylko pogardę dla siebie znayduią, gdy świat w grunt rzeczy nie wchodzący, dobrowolne ubostwo marnotrawitwem, cierpliwość y chętne uraz ponoszenie trwożliwą boiaźnią, łaskawość chytrością, wzgardę honorow podłością umysłu, umartwienie ciała chęcią podobania się ludziom, pokorę, y posłuszeństwo ciężką prostotą, inne cnoty w oczach Boskich wzięte szczerą obłudą bydź zowie, mowi *S. Grzegorz.* (z) Atoli Bog czwiczących się w tych cnotach wywyższa, gdy im Niebo w nagrodę daie. Tak wywyższył Jana Kantego zá to, że świat nim pogardzał. Życiem swoim zasługiwał sobie, prawdá, Kanty ná poważanie u ludźi, ále świat dobre czyny w nienawisci maiący, ganił świątobliwość Jana, tak dalece, że pomiędzy swoiemi nawet miewał czę-

ste

(y) *Constituisti eos Principes super omnem terram.* Ps. 44. (z) *Fustorum simplicitas deridetur, quia ab hujus mundi sapientibus, virtus fatuitas creditur.* S. Greg. loc. cit.

ſte do odbierania pogardy ſpoſobności; bo z tych iedni zazdrościli Mu pobożnego obcowania, inni ſię naśmiewali, inni z Niego ſzydzili, Kanty iednak chętnie przyimuiąc te wſzyſtkie potwarzy, y owſzem zá nie Bogu dzięki czyniąc, cieſzył ſię w duchu, że tym ſpoſobem ná przyſzłe w chwale wieczney wywyżſzenie zarabiał. Właśnie żyiącemu Kantemu trafiało ſię to, co ſię każdemu ſpráwiedliwemu, za zdániem S. Grzegorzá, trafiać zwykło. Przeciwności życia przyciſkały Go, ubóſtwo Go trapiło, godności nie ſłużyły Mu, świętność ſzat nie dodawała Mu zaſzczytu, w oczach ludźi świátowych wzięcia nie miał, wſzyſcy Nim wzgardzali, ále cnoty Jego w oczach ſpráwiedliwego Sędziego iaśniały, (a) ktory ie nagrodził. Iakimże ſpoſobem? Ná okazanie wywyżſzenia Kantego doſyć ieſt powiedzieć, że Kanty ieſt w poczet Swiętych wpiſanym. Ten, ktory wyniośłych po-

(a) *Electus ab cunctis deſpicabilis cernitur, & mundi hujus gratiâ indignus æſtimatur, ſed tamen ante occulti judicis oculos virtutibus emicat.* Id. ibid. cap. 17. poſt initium.

niża, á pokornych wywyższa. *Luc. 1.* (*b*) wywyższył Kantego, gdy Mu wieńcem sprawiedliwości, tak, iak niegdyś Pawłowi, 2. *Tim.* 4. (*c*) dobre czyny nagrodził. O iak szczęśliwe są skutki cierpliwie zniesioney pogardy, Kantym Swiat zeplowány pogardzał, á oto Kantego wywyższył Bog, iuż to dawszy Mu mieysce w Krolestwie swoim, iuż to pozwoliwszy Mu, áby był mocnym zá nami przed Bogiem Obrońcą, á tak: pozwoliwszy, ábyśmy się modlili do Niego. Czyliż to nie iest wielkim Kantego wywyższeniem? Lżą nas, prawda, bezbożni Kacerze, mowiąc: że my modląc się do Swiętych Pańskich, iakoby Boską im część oddawamy. Lecz iak niegodziwemi są potwárzy takowe, ztąd każdy wnosić powinien, że my nie Swiętych o uczynienie nam łaski iakowey proszemy, ále przez Swiętych proszemy Bogá, áby żadania násze pomyślnym skutkiem uiścić ráczył. Tych Kochan-

(b) *Deposuit potentes de sede, & exaltavit humiles.* Luc. 1. (c) *Reposita est mihi corona justitiæ.* 2. Tim. 4.

chankow Boskich bierzemy my zá Po-
śrzednikow nászych przed Bogiem,
áby Oni tym łatwiey nam uprosili to,
co od Bogá otrzymać chcemy. W
wszelkich bowiem nászych modli-
twach trzy rzeczy zważamy, Bogá w
Troycy jedynego, ktorego o wszystko
proszemy; Chrystusa, w ktorego Imię,
czyli: przez ktorego zasługi, mękę, y
zadosyćuczynienie prosimy; y nas
sámych, ktorzy prosimy. Że zaś nie-
godność nászą, á tak w uproszeniu bez-
skuteczność poznawamy, bioremy ná
pomoc Swiętych Pańskich, prosząc
Ich, áby Oni maiąc wielkie przed
Bogiem zasługi, wraz z nami, y zá
nami modlili sie do Bogá. Niechayże
więc wstydzą się ci, ktorzy, nam coś
przeciwnego w wzywaniu ná pomoc
Swiętych Pańskich zarzucaią. Wzy-
wać Bog ná rátunek każe Swiętych
swoich dla tego, áby Oni w całym
życiu, swoim wzgardę tylko odbiera-
iąc od Swiátá, po śmierci swoiey od
nas uwielbionemi byli, w czym zaiste
wywyższenie Sług swoich Bog łaska-
wie okazywać ráczy. Tak: pogárdę,
w ktorey Swiát miał Kantego, n. gro-

dził

dził Mu Bog tym wywyższeniem, iż Go wziawszy do chwały swoiey, uczynił nászym przed soba tak skutecznym Obrońcą, że o cokolwiek Kanty dla nas prosi Bogá, wszystko bezzwłocznie uprosi; wzakże zá Jego wstáwianiem się do Bogá niezliczone choroby uleczone zostały, dwudziestu sześciu umarłych przywroconemi do życia, według świádectwá Baroniusza. Takową nágrodę zá chętnie ponoszone pogardy odebrał Kanty od Bogá, takowe wywyższenie zá to, że Go Swiát poniżał. Swiat Kantego, tak iak niegdyś świątobliwego Krola Dawidá, *Ps.* 21. miał zá pośmiewisko ludzkie, y wzgardę pospolstwa, (d) á Bog uczynił Go przyiacielem swoim, iako wszystkim Sługom swoim uczynić przyobiecał, *Joan.* 15. (e) O Boze wielki! przykładem Kantego chętnie się poddaię wszelkim Swiátá pogardom, ochotnie znosić będę włożone ná mnie potwarzy, byleś mnie wraz z Kantym do chwały Twoiey wyniosł. A nie tylko pośmiewisko

y po-

(d) *Ego sum opprobrium hominum, & abjectio plebis.* Ps. 21. (e) *Vos amici mei estis.* Joan. 15.

y pogarda, ále nawet y własna praca, była Kantemu przyczyną do takowego wywyższenia, bo świát szedł ná zgubę więczną, a B g Go zá prácą Kántego prowadził ná zbáwienie.

CZĘSC III.

Jak prędko tylko pierwsi nasi Rodzice, sprzeciwiwszy się dánemu sobie od Bogá zakazowi, zgrzeszyli, y tak prędko grzech ściągnął się ná wszystkich Adama potomkow, tak zaraz mamy w nas skłonność prowadzącą nas do grzechu, tak zaraz grzech prędzey, niż cnota, nas przeciągnie do siebie. Prawdziwie: co Bog po popełnieniu pierworodnego grzechu, złorzecząc ziemi, rzekł: Przeklęta będzie ziemia, ciernie y osty rodzić będzie. *Gen. 3.* (f) to się o sercu nászym mowić powinno. Ziemia bowiem sercá nászego tak wielce zepsowaną iest, że same szczególnie ciernie y osty, czyli: niepodobaiące się Bogu grzechy rodzi, y zaraz od młodości twoiey chęć do złego zabrawszy, w dalszym czásie oślep ná nieprawości idzie,

(f) *Maledicta terra, spinas & tribulos germinabit.* Gen. 3.

idzie, ztąd Pismo Boże mowi: Zmysł y myśl sercá człowieczego skłonnemi są do złego od swoiego młodzieństwa. *Gen. 8.*(g) Jakoż: czyliż tego z doświadczenia nie widziem? że małe náwet dziatki ledwo co od żiemi odrosną, á iuż się mścić, gniewać, zazdrościć umieią, gdy w dalsze lata idą, zaraz zaczynaią chołdować światu, ciała pieszczoty, prożna chwała, y inne tegoż rodzaiu zabawy są ich ukontentowaniem, á o tym końcu, do ktorego dusze ich są iedynie stworzonemi, zapominaią wcale, czynią to, do czego ich ciało, nie do czego ich duch prowadzi, czwiczą się w tym, co ich ná zgubę, nie w tym, co ná zbáwienie wiedzie, wzakże doznawszy tego ná sobie Paweł, tak sam o sobie napisał: Nie co dobrego chcę, to czynię, ále złe, ktorego nie nawidzę, czynię, widzę inszy zakon w członkach moich, sprzeciwiaiący się Zakonowi umysłu moiego, y biorący mnie w niewolą w Zákonie grzechu, ktory iest w członkach

(g) *Sensus & cogitatio humani cordis, in malum prona sunt ab adolescentia sua.* Gen. 8.

kach moich. *Rom.* 7. (*b*) Tak wielce skłonną do złego iest natura nasza, że raczey własne zátrácenie, niż wieczne człowieka uszczęśliwienie obiera. Zá czásow obcuiącego z ludźmi Jana Kantego Swiát nie tylko zepsowaney nátury swoiey nie poprawiał, ále nawet ná tym większą Boskiego Majestatu wzgardę iuż to w Hollandyi, y w Anglii, iuż to w Niemczech, Kraiu przyległym Poszcze usty bezbożnych kacerzow swoie zarázy rozsiewał. Lecz Bog miłosierny z istoty, zá pracą Kantego prowadził świát zepsowany ná zbáwienie, gdy wzbudził serce tego Sługi swoiego, áby naprzeciw nowości słow, y odporności fałszywie nazwaney umięiętności, tak kacerskie nauki zowie S. Paweł 1. *Tim.* 6. (*i*) był mężnie powstawał. Poszedł zá danym sobie od Bogá rozkazem Kanty, y moc

Du-

(h) *Non enim, quod volo bonum, hoc facio, sed sed quod nolo malum, hoc ago. Video aliam legem in membris meis, repugnantem legi mentis meæ, & captivantem me in lege peccati, quæ est in membris meis.* Rom. 7. (i) *Depositum custodi, devitans profanas vocum novitates, & oppositiones falsi nominis scientiæ.* 1. Tim. 6.

Ducha Bożego maiącym słowem gromił następuiące ná całość Chrystuſowego Kościołá kácerstwá, á mocno tego żądaiąc, áby Imię Jezuſa Chrystuſa w nieznaiome nawet Narody zaniesionym było, nawiedzaiąc Jerozolimę, dla uwielbienia mieyſc tych, które Zbáwiciel naſz naydroższą krwią swoią poświęcił, poszedł w Tureckie Państwo, y tam prawdziwą Religią bez boiaźni utracenia życia doczesnego opowiadał. Tey Kantego prácy pobłogosławił Bog, gdy nauka Kantego w domu tak była skuteczna, że lubo pobliższe Państwá nieszczęśliwie się od iedności Chrystuſowego Kościołá oderwały, átoli Polska naſza czystości Religii swoiey obcemi błędami bynaymniey nie zmazała; w cudzym kraiu tak pożyteczna była, że lubo Turcy práwdziwego Bogá nie uznali, przecież się dziwili nadzwyczayney Kantego mądrości. Kanty łagodnością swoią kruszył skaliste serca, słodką wymową znieważał nayzaciętszych práwdziwey Wiáry nieprzyiacioł, żywością nauki iednoczył z Chrystuſowym

Ko-

Kościołem tych, ktorych od niego zaślepienie rozumu oderwało było, podnieśieniem Apostolskiego głosu do Jezusowey Owczárni zgromadzał rozproszone owieczki. Zgoła: Kanty był nárzędziem Boskim, gdy świat dobrowolnie idący ná zgubę, Bog zá pracą Jana Kantego prowadził ná zbáwienie. Praca ta o iakże niestrudzona w Kantym była ná ten czas, gdy ten Sługa Boski zá zgodnym Kollegow swoich zezwoleniem Plebanem Kościołá Miastá Olkusza uczyniony został. Cieszyli się Mieszczánie tameczni z przybycia Kantego, wiedząc, iż wielki w w duszach swoich pożytek z nowego, á gorliwego o Wiárę Pasterzá mieć będą, przyięli Go z nayżywszym rádości y uszanowania okazaniem, y pilnie się przyłożyli do słuchania słow wiecznego Zywotá wychodzących z ust tego pobożnego Kapłana. Ná urzędzie Pasterskim zostaiąc Kanty nie był z liczby owych Pásterzow, ktorzy, według opisania S. Páwłá, tego, co ich iest, szukaią, á nie tego, co iest Jezusa

Chry-

Chryſtuſa, *Philipp.* 2. (*k*) ktorzy urząd zlecony ſobie chętnie przyimuią, ale obowiązkow przyiętego urzędu nie wypełniaią, pożytki zbieraią, lecz nauczaniem ſłowá Bożego ná zbáwienie duſz ludzkich nie pracuią, iako ſię ná takowych żali *S. Grzegorz* (*l*) nie był, mowię, z liczby takowych Páſterzow, á raczey naiemnikow Kanty, bo On w zleconey ſobie Owczarni naytroſkliwiey badáł ſię o to, czyli pomiędzy powierzonemi jego pieczołowitości Owieczkami nie było iakowey ſkrytey trucizny bezbożnych kacerſtw, ktore ſię wſzędzie po bliſkich mieyſcach z wygubieniem Kátolickiego Imięnia rozciągały, utrzymywał Religii czyſtość, tłomacząc Swiętę nauki z tą ducha gorliwością, ktora od Páná odebrał, powſtawał náprzeciw owym Paſterzom, ktorzy Owczarni ſwoiey dozwalali poyść w rozſypkę. Zapra-

wdę

(k) *Omnes, quæ ſua ſunt, quærunt, non quæ Jeſu Chriſti.* Philipp. 2. (l) *Officium quidem Sacerdotale ſuſcipimus, ſed opus officii non implemus, fructus Sanctæ Eccleſiæ percipimus, ſed tamen pro æterna Eccleſia minimè in prædicatione laboramus.* S. Greg. Papa hom. 17. in Joan.

wdę owo Páná narzekanie: Błądziły trzody moie po wszystkich gorach, y po każdym pagorku wyłokim, y po całym obliczu ziemi rozproszyły się trzody moie, á nie było takowego, ktoryby ich szukał, *Ezech.* 34. (*m*) nie ściągało się do Kantego, w Owczarni bowiem Kantego, zá poprzedzaiącą tego Sługi Boskiego práca chwalebna, y od Apostoła *1. Cor.* 12. zalecona (*n*) zazdrość widzieć się dała, ktora każdą Jego Owieczkę prowadziła do podobania się Bogu, do błagania zagniewanego Páná, iuż to przez wyrzeczenie się grzechow swoich u Trybunału Sakramentalney Pokuty, iuż to przez martwienie własnego ciałá, iuż to przez inne czyny, błagaiące Boski Majestat. Tak gorliwie pracował Kanty, chcąc świát ośłep ná zatrácenie idący wprowadzić ná drogę zbáwienną, y ná ten koniec On rospaczaiących zbáwiennemi radámi utwierdzał w nadziei otrzy-

(m) *Erraverunt greges mei in cunctis gentibus, & in universo colle excelso, & super omnem faciem terræ dispersi sunt greges mei, & non erat, qui requireret.* Ezech. 34. (n) *Æmulamini charismata meliora.* 2. Cor. 12.

otrzymania Niebá, chwieiacych ſię w práwdziwey Religii, nieſtatecznych w poprzyſiężonych przedſięwźięciach, gnuśnych do dania odporu czártowſkim nápaściom, mocnemi y niezwyciężonemi czynił. On idących ná wſzelką niecnotę tamował, oźiębłe ſerca Boſką miłością rozgrzewał, wyuzdaną zuchwale naprzeciw ſamemu Bogu powſtaiących zaciętość gromił, boiaźń Boſką w ſerca zatwardziałe wkorzeniał. O iakże ſtaranna była Kantego w pozyſkaniu duſz ludzkich praca, á że On wiedział, iż práce náſze bezſkutecznemi ſą, ieżeli ich Ręka Pańſka łaſką ſwoią nie wſpiera, według *S. Hieronima* (o) dla tego Kanty przed każdym prac Apoſtolſkich zaczynaniem biegł do Kościołá ná zaſilanie ſię zrzodłem Niebieſkich pociech, á uklęknawſzy, iuż to przed Nayświętſzym Sakrámentem, iuż to przed Ołtárzem Mátki miłoſierdzia, iuż to przed Obrázami ſwoich Błogoſławionych Obrońcow, o błogoſławieńſtwo y pomoc w

pra-

(o) *Labor noſter inanis eſt, niſi manus Domini adjuvet eum.* S. Hier. hom. 5. ſup. Gen.

pracach duchownego żniwa upraſzał, ktorą łaſkę że u Bogá uprosił, z owocow prácy Jego wnieść każdy powinien. Uznayże teraz z wdzięcznością zepſowany świecie! iakeś dobrowolnie ſzedł ná zgubę, á Bog zá prácą Kantego prowadził Cię ná zbáwienie, uznay, żeś życie Kantego miał zá złe, á Bog mieſzcząc Go w liczbie Swiętych ſwoich, okazał, że Kanty żył dobrze, uznay nákoniec, żeś pogardzał Kantym, á Bog Kantego wywyżſzył, á to uznaiąc, teraz przynaymniey, gdy iuż Kościoł Chryſtuſow mocą y powagą ſobie od Poſtanowiciela ſwoiego daną, Kantemu przynależyte Swiętym obrządki czynić, powinne uwielbienie wyrządzać dozwala, ty wdzięczność twoią oświadczeniem nayuroczyſtſzey radości okazuy.

Swięty naſz Rodaku, y Obrońco Kanty! przyimiy te náſze, ktoreć tu ná ziemi ſzczerym ſercem czyniemy powinſzowania, cieſząc ſię, że iuż z Bogiem krolujeſz w Niebie, nie racz zapominać o nas, ále iakoś żyiąc we wſzyſtkim naśladował Nayświętſzego

Miſtrzá twoiego, tak y teraz bądź n[a]
nas łaſkaw przykładem Miſtrza tw[o]
iego, czyli: iako Chryſtus Jezus bę[dąc]
wywyżſzonym od ziemi, obiecał w[ſz]
ſtkich pociągnąć zá ſobą, *Joan.*
(p) tak y Ty, gdy iuż pomoca zaſ[ł]
twoich, á ſzczególna łaſka Stwor[z]
twoiego do chwały wieczney wywyż-
ſzonym ieſteś, gorącością twoiego zá
nami do Bogá wſtawiania ſię pocią-
gniy nas zá ſobą, ábyśmy wraz z ſo-
bą nieśmiertelnemu Bogu wieczną
część, y nieſkończone uwielbienie
oddawali AMEN.

(p) *Cum exáltatus fuero, omnia trahám ad me.* Joan. 12.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS
2670
DUBLET
Bib. Jag.